Nr. 105 (z dod. por.). Dnia 17 kwietnia. Wtorek. Dnia 5 (17) kwietnia 1894 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: **W Warszawie**: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5

Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

Nadesłane.

— **W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy** Matki Boskiej Częstochowskiej **w kościele św. Ducha** (po-paulińskim) **odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.**

— **Jutro w kościele św.** Marcina (po-augustjańskim) **odprawiona zostanie wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji, o godz. 9-ej zrana.**

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Parlament niemiecki, stojący u schyłku sesji, w ciągu ostatnich dwóch posiedzeń zwracał na siebie znowu powszechną uwagę wyjątkową doniosłością przedmiotów, stojących na porządku dziennym obrad. W sobotę po długich i gorących rozprawach parlament odrzucił wniosek hr. Kanitza o monopolu zbożowym. Wczoraj uchwalił wniosek centrum katolickiego o zniesieniu banicji, wyrzeczonej w epoce *kulturkampfu* majowego, na zakon jezuitów. Monopol zbożowy odrzucono 159 głosami przeciw 46. Wielu konserwatystów opuściło przed głosowaniem izbę, aby ją zdekompletować. Hr. Herberta Bismarka nie było również w sali. Za wnioskiem hr. Kanitza głosowało przedewszystkiem owych 26 posłów, którzy go podpisali, dalej antysemici, członkowie związku rolników i innych 12 konserwatystów. Przeciw wnioskowi głosowało dwóch konserwatystów: hr. Schlieffen i prezydent parlamentu p. Levetzow.

Wypada nam powrócić jeszcze do mowy kanclerza Capriviego, która sprawę projektowanego monopolu wydobyła na szeroki widnokrąg międzynarodowego i wewnętrznego położenia Niemiec. Po przemówieniach Bachema (centrum), hr. Bernsdorffa (wolnokonserwatysty), Bennigsena (nacjonalliberała), Groebena (centrum) i Liebermanna (antysemity) powstał kanclerz państwa i wśród natężonej uwagi rozwinął zapatrywania rządu, które tu w najzwięźlejszej formie streścić pragniemy.

Dziwi on się nagłemu pojawieniu wniosku, który wyskoczył istotnie, jak Minerwa z głowy Jowisza, sformułowany na poczekaniu. Podczas obrad nad traktatem handlowym, żądano ze strony zachowawczo-agrarnej 15 marek cła od tonny zboża. Wniosek hr. Kanitza mieści w sobie cyfry, wobec których 15 marek jest znikomym drobiazgiem. Nie spodziewaliśmy się, że agrarjusze wystąpią kiedykolwiek z wnioskiem cen minimalnych na zboże. Tem dziwniejsze, że w d. 23 im listopada 1893-go r. konserwatyści — jak świadczą protokuły stenograficzne — cztery razy przerywali baronowi Marschallowi, kiedy ośmielił się w mowie swojej poruszyć kwestję minimalnych cen zbożowych. Co było wówczas przedmiotem protestu, jest dzisiaj przedmiotem samoistnego wniosku. Hr. Kanitz buduje swój projekt na stwierdzeniu faktu, że dzisiaj nie wracają się w Niemczech koszty produkcji zbożowej, i żąda sum, które stoją w rażącej sprzeczności z temi, jakich domagali się w r. z. rolnicy nadelbiańscy w prośbie wystosowanej do cesarza. W prośbie tej ceny produkcji pszenicy, żyta i owsa podane są w cyfrach o 55, 25 i 35 niższych, niż we wniosku hr. Kanitza. Żaden z mowców nie uzasadnił, dlaczego takie właśnie, a nie inne ceny minimalne obrano, dlaczego uwzględnić należy tylko koszt produkcji rolnej, dlaczego krwawy pot ubogiego robotnika nie zasługuje w równej mierze na opiekę?

Wnioskodawcy nie łudzą się zapewne co do tego, iż rządy związkowe zechciałyby tą drogą przyjść z pomocą rolnictwu. Nietylko inne warstwy pracujące i wytwórcze, ale państwo jako takie poniosłoby na proponowanym systemie dotkliwe straty. Państwa związkowe nie miały dotąd możności wypowiedzenia swojego zdania o wniosku hr. Kanitza, wszakże nie może on być dla nich dogodny ani z punktu widzenia starego ani nowego kursu. Wniosek naraziłby nas u mocarstw, z któremi zawarliśmy traktaty handlowe, na zarzut złej wiary; *mala fides* byłaby tym razem stokroć cięższym zarzutem, aniżeli pamiętne w swoim czasie „refakcje" węgierskie po zawarciu traktatu handlowego z Austrją, przeciw którym tak cietrzewiła się ongi *Kreuzzeitung*.

Utracilibyśmy wiarę u mocarstw w naszą politykę zewnętrzną, o której pozyskanie i wzmocnienie staraliśmy się przez długie lata. Nie ustępując ani na krok ze stanowiska, jakie nam godność wskazywała, zyskiwaliśmy z roku na rok na zaufaniu powszechnem. Wobec przyjęcia wniosku ani chciałbym ani mógłbym reprezentować nadal polityki Niemiec na zewnątrz, gdyż utraciłbym wszelkie zaufanie.

Hrabia Caprivi wykazuje następnie trudności wewnętrzne monopolu zbożowego, ustawiczne starcia pomiędzy rządami związkowemi, jakieby zeń wyniknąć musiały, współzawodnictwo o to, w których miastach ryczałtowa wyprzedaż zboża ma się odbywać. Nie potrafiłbym — powiada — stanąć na czele takiej olbrzymiej entrepryzy handlu zbożem. Mowca odpycha dalej z oburzeniem myśl nałożenia na najuboższe warstwy ludności takiego podatku od chleba. Obaliłaby ona cały dzisiejszy systemat podatkowy, który dąży do ulżenia ciężarów najuboższym. Mowca ubolewa dalej nad konserwatystami, którzy utracili o tyle już ze swojej powagi, że nie oni pchają, ale są popychani. Jako konserwatysta ubolewam, że stanęli oni na takiej pochyłości. Prosiłem ich, aby nie siali rozdwojenia. Żywioły zachowawcze w społeczeństwie powinny się skupiać raczej, niż rozprzęgać nawzajem. 69% ziemian należy do kategorji właścicieli drobnych parceli, którzy zboża nie mają na sprzedaż; mielibyście ich wszystkich przeciwko sobie. Dzisiejsza akcja wasza wprowadza sztuczne współzawodnictwa mniejszej i większej własności ziemskiej, rolnictwa i przemysłu. Sieje się w ten sposób niepokój i rozdrażnienie w łonie społeczeństwa. Musiałem to wszystko powiedzieć—skończył hr. Caprivi—bez względu na to, czy weźmiecie moje słowa za dobrą czy złą monetę.

Powszechne oklaski, z wyjątkiem ław zachowawczych i antysemickich, towarzyszyły trzeźwej mowie kanclerza, która zdecydowała o losach wniosku.

Br. Z.

Listy do Redaktora.

XIX.

Kochany Redaktorze! Ja, człowiek spokojny,
Czyliż mogłem przypuszczać, że przyjdę do wojny?
A jednak tak się stało. Licho mnie skusiło
Poigrać (na papierze) z Eusapją miłą
I wyrzec o niej, prawda, że otwarte zdanie,
Lecz, jak na humorystę, dość umiarkowanie.
Aż tu pan Juljan, który przez mężów nauki
Obsaczony, miast, żeby rwać onych na sztuki,
Zwrócił się frontem do mnie i, porwawszy lirę,
Grzmotnął nią w moją skromną, potulną satyrę,
I w poetycznej „Fraszce" mianował mnie wołem.
Naturalnie, że mu się jakkolwiek odciąłem,
Mianując go baranem... ztąd walka na noże,
Do tego rymowana! Miłosierny Boże!
Czy to dla mnie pierwszyzna? Toż ja w polemice
Nie jedną wyszczerbiłem hartowną szablicę,
Nigdy się do mych wrogów nie zwracając tyłem.
„Nie z takimi ja grałem, kiedy w Chinach byłem."
Lecz na co? po co? za co? Czyliż ja wyrzekłem
Coś, coby damie Sapce zagrażało piekłem?
Lub coby jej przyjaciół okryło żałobą?
Rzekłem, żem nie flirtował z jej godną osobą...
Czyżby pan Juljan sądził, że mam te zamiary?
I zazdrość nim miotała?.. Naprzód jestem stary.
Zresztą, żeby w tym względzie ubić wszelką zdradę,
Przysięgam, że do Rzymu nigdy nie pojadę.
Cóż dalej? Powiedziałem: bawiły mnie duchy,
Chwytające za nosy, pukające w brzuchy...
Jakiż w tem grzech? Powtarzam, jako mnie bawiły,
A jeśli to nie duchów sprawowały siły,
Lecz jakieś tajemnicze, potężne etery
Medjumicznej, nieznanej śmiertelnikom, sfery,
Przyznaję się do winy, ubolewam srodze,
I donny Eusapji eterycznej nodze
Składam hołd przynależny od góry do pięty.
A może też pan Juljan czuje się dotknięty
I ma (jak powiadają) za to na mnie chrapkę,
Żem wyrzekł, jako popadł w paskudną pułapkę?
No to co? Czy to despekt? Niechaj mi kto powie?
Toż najwięksi rycerze, potężni wodzowie
Zapadali w pułapkę i dopiero potem
Zasłynęli w historji genjalnym odwrotem,
Że wymienię tu tylko pana Xenofonta.
Niech więc pan Juljan głowy żalem nie zaprząta
I pomyśli wprzód, zanim weźmie się do rożna,
Że humoru tak bardzo serjo brać nie można;
Tem bardziej, żeśmy trochę poeci-koledzy,
Że go kocham, a nadto mam dla jego wiedzy
Szacunek niekłamany; niechże mi dłoń poda,
Niech bratnia zapanuje między nami zgoda,
I wszystko, co się stało, będzie zapomnianem.
A to, żeśmy zostali „wołem" i „baranem",
No, to tylko wydaje nam się tak, zdaleka,
Zresztą bywa, że bydlę lepsze od człowieka...

. . . .

Miałem właśnie zdarzenie: pewien człowiek młody,
Nietyle przyzwoitej, co dumnej urody,
Uważał za stosowne przyczepić się do mnie;
A mianowicie, raczył niekoniecznie skromnie
I wbrew temu, co ludzka uświęca logika,
Obrazić się, żem nie chciał siąść z nim do bezika.
Padło kilka słów słonych, jedno gorzkie słowo,
Ja trzymałem się chłodno, młodzian gorączkowo,
Tak, że nagle ode mnie, w ostatecznej akcji,
Zażądał honorowej, gwałtu! satysfakcji!
Zrazu perswadowałem, jako jest głupotą
Sądzić, że strzelanina maże z czoła błoto,
Składałem argumenty znane i nieznane...
Ale widząc nareszcie, że to groch na ścianę,
I nie chcąc, by mi braku formy zarzucano,
Pojedynek przyjąłem. Miał się odbyć rano
Nazajutrz w bliskim lesie. Na wszelkie warunki,
Na wszelkie broni palnej i siecznej gatunki
Przystałem bez wahania; tylko z mojej strony
Postawiłem warunek jeden—niewzruszony:
A to, że ja, ze względu na sens i zasadę,
Na miejsce walki w lesie wcale nie przyjadę.
Młodzieniec zrazu myślał, że to śmiech i żarty,
Ale widząc, że jestem poważnie uparty,
Oświadczył, że sam zjedzie—a nieprzyjaciela
Nie zastawszy, plac boju sromotnie ostrzela.
Na to odrzekłem: Brawo! Jeśli o to chodzi,
Wolna wola, i owszem, strzelaj pan dobrodziej,
Choćby do końca świata—przyjemnej zabawy.
A co dotyczy wstydu, paniczu łaskawy,
To jeszcze zobaczymy, kto wyjdzie na dudka.
Zresztą, pozwól chwileczkę, uwaga malutka:
Zgoda, jadę do lasku, miły przyjacielu,
Możemy sobie strzelać, ale tak, do celu.
Będziemy sobie mierzyć ładnie, pomalutku,
I pukać choćby razy tysiąc, aż do skutku.
Raz ktoś z nas chybić musi, owóż, miły panie,
Ten, który chybi pierwszy, zapłaci śniadanie
I prócz tego dla biednych sto florenów złoży.
Usłyszawszy to młodzian, przystojny i hoży,
Machnął ręką i poszedł. Tak się zakończyła
Awantura nietyle straszna co niemiła.
Zresztą dość przyzwoicie; bo bez krwi rozlewu,
Bez zbytecznej fatygi, nawet i bez gniewu,
Gdyż po chwili sam młodzian śmiał się i świadkowie:
Mnie zaś mały projekcik urodził się w głowie:

Podatek komorniany.

IV.

Przechodzę do poszczególnych kwestyj, jakie się nastręczyły przy stosowaniu nowego podatku i ujawniły w licznych reklamacjach, aby je roztrząsnąć w świetle rozpraw i motywów prawodawczych.

Termin podawania reklamacyj jeszcze nie minął, więc i o ich załatwieniu mówić przedwcześnie. Powtóre, komisyj podatkowych miejskich jest w Warszawie kilka, a w każdej z nich przyjętą być może inna interpretacja ustawy. Potrzecie, komisje owe stanowią dopiero pierwszą instancję; druga, to jest komisja gubernjalna, żadnych apelacyj otrzymać jeszcze nie mogła, a po nad nią stoi jeszcze instancja trzecia—p. minister finansów.

Wśród publiczności spotkałem się z mniemaniem, jakoby za podstawę do ustalenia wysokości komornego miał być brany wyłącznie kontrakt najmu mieszkania. Tymczasem w motywach do art. 9-go ustawy znajdujemy wyjaśnienie wprost przeciwne.

„Opierać się na kontraktach—powiedziano w przedstawieniu ministra—niepodobna już dlatego, że zwyczaj zawierania umów ustnych, bez kontraktów, jest zbyt silny i rozpowszechniony. Zmuszanie zaś do zawierania umów piśmiennych byłoby krępowaniem ludności dla celów fiskalnych, doprowadziłoby do zawierania kontraktów fikcyjnych i stawiałoby organy podatkowe w położeniu bez wyjścia, ilekroć właściciele lub lokatorzy odmówiliby okazania kontraktów.”

Wskutek tego postanowiono, że ustalanie i sprawdzanie rzeczywistej wysokości komornego może i powinno się odbywać *„wszelkiemi prawnemi sposobami”*, przyczem dochodzić należy sumy rzeczywiście umówionej, chociażby ta wydawała się zbyt wysoką lub zbyt nizką, to jest bez względu na to, czy mieszkanie jest za drogie, czy za tanie. Zastrzeżono przytem, że sprawdzanie na gruncie, w mieszkaniu, nastąpić może nie inaczej, jak na żądanie samego lokatora, który powinien być uprzedzony o dniu i godzinie oględzin. (Uwagi pod art. 29-ty.)

Nadmienić tutaj należy, że awizacje, które rozesłano kontrybuentom warszawskim, zawierają dwie ważne luki. Najpierw brak na nich adresu właściwej komisji miejskiej i gubernjalnej, do których składane być mają reklamacje, a powtóre nie wymieniono, jaka cyfra komornego wzięta została za podstawę do opodatkowania. Ten ostatni szczegół ważny jest dla sprawdzenia, czy do ceny mieszkania nie doliczono opłat dodatkowych, np. opłaty *za wodę*.

W jednej ze wzmianek dziennikarskich czytałem wyjaśnienie, jakoby opłata za wodę obowiązkowo wliczaną być miała do ceny komornego, ponieważ ustawa wspomina tylko o potrąceniu opłaty za umeblowanie, opał i światło. Jest to wyjaśnienie całkiem dowolne i wprost sprzeczne z duchem ustawy. Ustawa nie wspomina o opłacie za wodę poprostu dlatego, że opłata ta w żadnem innem mieście, prócz Warszawy, nie istnieje. W Warszawie zaś jest to specjalny podatek miejski, ustanowiony przed kilku laty dla pokrycia kosztów zbudowania nowych wodociągów. Czyż może być mowa o pobieraniu podatku od podatku? Niektórzy właściciele domów sami uiszczają ten podatek, nie zwalając go na lokatorów. Inni znowu nie włączają go do ceny komornego i pobierają osobno. Podatek ten wreszcie może być wniesiony bezpośrednio do magistratu z ominięciem właściciela domu.

Podczas rozpraw w radzie państwa mówiono nawet o potrąceniu takich opłat, jak opłata za usługi stróża i szwajcara (co praktykuje się w Petersburgu), a cofnięto się tylko przed niemożnością ścisłego określenia tych dopłat. Ale podatek za wodę może być wyłączony bez żadnej trudności. W bramie każdego domu wisi wszakże tablica, sporządzona przez magistrat, z wykazem, jaka opłata za wodę przypada od każdego lokalu.

Nie wątpię więc, że wszystkie reklamacje, domagające się potrącenia opłaty za wodę, zostaną uwzględnione, jeżeli nie w instancjach niższych, to w ministerjum finansów, a to z uwagi na specjalny charakter, jaki *opłata* rzeczona w mieście naszem posiada.

Tak samo niewątpliwie uwzględnionych będzie wiele reklamacyj z tytułu zajmowania pewnej części lokalu na zakład handlowy, proceder przemysłowy lub biuro. Art. 6-ty bowiem ustawy powiada: *„wyłączone są od podatku części lokalu, nie zajęte właściwie na mieszkanie”*. W całem zaś prawie przeprowadzona jest zasada, że podatek komorniany nie może być uważany, jako podatek od procederu.

Wątpliwszą i daleko trudniejszą do rozwiązania jest inna kwestja, dla Warszawy specjalnie ze wszystkich najważniejsza. Chodzi tu mianowicie o te wypadki, gdy jeden lokal zajmuje kilku lokatorów, albo też gdy lokator główny odnajmuje jeden lub parę pokojów t. zw. sublokatorom.

Jest to kwestja *par excellence* warszawska. Miasto nasze posiada wprawdzie dość znaczną liczbę lokalów jedno- i dwuizbowych, zwłaszcza w dzielnicach uboższych. Ale w stosunku do liczby rodzin o skromnym budżecie domowym, mamy mieszkań drobnych o wiele za mało. Dodajmy do tego, że mieszkania mniejsze są to mieszkania, pod względem rozkładu i wygód, najgorsze. Dodajmy do tego brak mieszkań umeblowanych dla osób samotnych, gdy w Petersburgu i Moskwie mnóstwo drobnych procederzystów żyje wyłącznie z utrzymywania t. zw. „pokojów umeblowanych”. Nasze nieliczne *chambres garnies* mają charakter odmienny, hotelowy. Potrzeba zaś mieszkań dla osób samotnych zaspokajaną bywa inaczej, za pomocą t. zw. pokojów „przy familji”.

Mianowicie rodziny oszczędne i niezamożne, a pragnące mieć mieszkanie pod względem rozkładu i wygód nieco lepsze, wynajmują lokal większy, z którego jeden lub parę pokojów odnajmują t. zw. sublokatorom. Jest to kombinacja w mieście naszem nadzwyczaj częsta. Uciekają się do niej ludzie bynajmniej nie w charakterze osobnego procederu, ale dlatego, że w inny sposób niepodobna znaleźć mieszkania małego a dogodnego.

Ludomir Grendyszyński.

Skrzypce Sivori'ego.

Około r. 1820-go najsłynniejszemi skrzypcami na świecie całym były skrzypce Paganini'ego, ofiarowane wirtuozowi przez kupca, niejakiego Livron'a, zamieszkałego w Livorno. Paganini zjechał był właśnie do tego ostatniego miasta i dla jakiejś tam przyczyny nie mógł użyć swoich własnych skrzypiec. Pożyczył mu ich tedy Livron na jeden koncert. Po występie, który wśród słuchaczów zwykły entuzjazm obudził, Paganini chciał zwrócić skrzypce właścicielowi. Ale Livron w zapale odrzekł:

— Nie! nigdy nie sprofanowałbym dotknięciem instrumentu, którego pańskie ręce dotykały w sposób tak czarodziejski. Od dziś dnia skrzypce nie są moją, lecz pańską własnością.

I darował wielkiemu artyście prawdziwego Guarneriusa del Gesu z datą r. 1743-go. Do czasów Paganini'ego najwięcej poszukiwanemi były skrzypce Stradivarius'a i Amatiego, skrzypców zaś Guarneriusa używali tylko średniej miary wirtuozowie, grywający w drugorzędnych kościołach włoskich. Ale od chwili koncertu w Livorno, dzięki wpływowi Paganini'ego, Guarnerius del Gesu wzniósł się na pierwszorzędne wyżyny i stanął obok Amatiego i Stradivariusa. Ktokolwiek grywał na skrzypcach, a miał na to odpowiednie fundusze, chciał za wszelką cenę nabyć Guarneriusa.

Z tym to właśnie instrumentem, ofiarowanym mu w Livorno przez kupca Livrona, odbył Paganini wszystkie prawie swoje pochody tryumfalne po Europie. Za pobytu w Paryżu wirtuoz miał coś do zarzucenia swoim skrzypcom i poszukiwał lutniarza, któryby je przyzwoicie naprawił. Wskazano mu Jana Chrzciciela Vuillaume'a, najlepszego w owej epoce znawcę instrumentów z Kremony.

Poprzednio Vuillaume kupił całą kolekcję instrumentów rżniętych słynnego amatora i ekscentryka Tarisia, którego pewnego pięknego poranku znaleziono bez życia wpośród stosu całych i połamanych instrumentów w mieszkaniu dziwaka w Medjolanie przy ulicy Legnano, tuż koło bramy Tenaglia. Spadkobiercy Tarisia, znalazłszy po śmierci wujaszka niezliczone mnóstwo skrzypiec, altówek i wiolonczel, nie wiedzieli z początku, co zrobić z tym fantem. Sprzedali wreszcie cały zbiór za sumę stosunkowo bardzo nizką. Vuillaume instrumenty całe i szczątki dawnych arcydzieł sztuki lutniarskiej przewiózł z poszanowaniem do Paryża.

Paganini udał się do Vuillauma i powierzył mu swój instrument do reparacji. Lutniarz, szczęśliwy, że choć na kilka godzin był w posiadaniu skrzypiec mistrza, postanowił skrzypce Paganiniego—skopjować.

Guarnerius Paganiniego odznaczał się dwiema jaśniejszemi żyłkami drzewa, które biegły przez cały instrument od podstawy aż do gryfu. Vuillaume zaczął szukać w stosie szczątków po Tarisio i znalazł coś podobnego. Zaczął tedy studjować i inne oddzielne części skrzypiec Paganiniego, aż wreszcie zbudował instrument we wszystkiem do pierwowzoru podobny.

Należało jednak wykonać próbę stanowczą.

Vuillaume schował instrumenty do szafy i z biciem serca oczekiwał na godzinę przyjazdu Paganiniego. Podał mu skrzypce podrobione i czekał wyroku.

Paganini ujął skrzypce, spróbował i rzucił:

— Bardzo dobrze, bardzo dobrze. Jestem kontent z reparacji. Co się należy?

Pewien wielki filozof, który już nie żyje,
Radził za pojedynki aplikować kije.
Jabym zaś ten obyczaj dziki karał grzywną.
Dziś, gdy świat tak się stroi gałązką oliwną,
Że rozum, serce, honor dla garstki monety
Wszelakiej operacji chętnie daje grzbiety,
I srogi duelista w baranka się zmieni,
Sięgnijmy tylko głębiej do jego kieszeni.

. . . .

Skończywszy z pojedynkiem, a wprzód z Eusapią,
Widzę, że list dzisiejszy same sprzeczki trapią,
Niechże go więc już trapią do samego końca.
W teatrze, jakoś w środku przeszłego miesiąca,
Schwytałem dziennikarza, jak z wielkim zapałem
Oklaskiwał tancerkę. Gdy go zapytałem,
Czy z równem uniesieniem, w łamach swej gazety,
Opisze balleriny wdzięczne piruety,
Oburzył się i odrzekł: Co? ja o balecie
Mam dawać artykuły? nie, nigdy na świecie!
Wolałbym Bóg wie jakie pisać banialuki.
Czyż skakanie mieć może pretensję do sztuki?
Byłem innego zdania. Rzeczywiście, skoki
Karkołomne, chociażby pod same obłoki,
Zarówno jak na skrzypcach lub na fortepianie,
Choćby najmisterniejsze palcami fikanie,
Istotą sztuki nie są; bo prawdziwa sztuka
Koniecznie pewnej miary i spokoju szuka.
Tak i taniec roztaczać możne istne czary,
Lecz spokojny, szlachetny... dowód — balet stary,
Po którym dzisiaj tylko tradycja została.
Posągowe, powiewne, słodkie ruchy ciała
Dają, jak każde piękno, nam rozkosz prawdziwą.
Ztąd i balet porównać można z rzeźbą żywą,
I przyznać mu należne miejsce na Parnasie.
Dziennikarz oponował, lecz po pewnym czasie,
Gdy moje przekonania i moje uwagi
Poparło kilku mężów wiedzy i powagi,
Musiał kapitulować, i nazajutrz rano
Uroczą tancereczkę szumnie opiewano.
O kim mowa? O waszej primaballerinie,
Pannie Zofji; tańczyła raz jeden jedynie
Na naszej biednej scenie; jakkolwiek krytyka
I spragniona baletu tutejsza publika
Rada była ją widzieć choćby kilka razy.
Czemu się tak nie stało? Bez wielkiej obrazy
Obwinić tutaj mogę sceny dyrektora;
Widocznie łask u niego nie ma Terpsychora,
Choć nieraz taką karmił nas choreografją,
Że w Smorgoni podobnej złożyć nie potrafią.
Ach! ten nasz pan dyrektor teatru!—osoba!
Czy *mankolja* go trapi, jak mówi Zagłoba?
Nie wiem, czy jest ze złota, czy z miedzi, czy z drewna?
Ale, że dżentelmenem nie jest—to rzecz pewna.
Dziwna ambicja, dziwne serce pracujące—
By nie mieć przyjaciela a wrogów tysiące.

. . . .

Serce! „Stara historja! jednak wiecznie nowa!”
Zmarł w tych czasach bogaty obywatel Lwowa,
I na szpital publiczny dał majątek cały.
Rzecz jasna, że gazety hymny zaśpiewały
O jego ofiarności i jego rozumie.
A jednakże, kto głębiej w rzeczy wnikać umie,
Smutne pochyli czoło. Miał dalszą rodzinę
Ubogą i znajomych. Małą okruszynę
Mienia swojego dzieląc, nie jeden los srogi
Mógł złagodzić, nie jednych mógł dźwignąć na nogi,
I byłby ukochany i błogosławiony.
Cóż, kiedy najstraszliwsze społeczne skorpiony:
Pycha i samolubstwo, serce mu toczyły.
Jednej łzy bratniej otrzeć nie miał nigdy siły,
A po sobie fundację zostawił wspaniałą,
Ażeby imię jego na wieki jaśniało!
Ach! ludzkość dobroczyńców podobnych ma wiele,
Którzy, za życia szerząc ból w społecznem ciele,
Kłamią, że śmierć ich da nam pod stopy aksamit,
A w rezultacie sieją zawiść i dynamit.

. . . .

Wiem, że to, com powiedział, nie wielu przekona,
Że za zdaniem przeciwnem wystąpi obrona,
Która powie, że właśnie chwalebną jest rzeczą,
Gdy tacy, co za życia moralność kaleczą,
Okupują po śmierci grzech swego żywota.
Być może, jest w tem pewna średnio-mierna cnota,
Z tem wszystkiem, tych, co lodem znaczą swoją drogę,
Bezdusznych samolubów, ja wielbić nie mogę.
Obfitszy plon, niżeli zapisów miljony,
Da jeden szeląg, w porę niedoli rzucony.

. . . .

Jeden szeląg! Mój Boże! kiedy się pomyśli,
Jak ludzie, od kaprysów losu niezawiśli,
W najbliższem otoczeniu, niewielką ofiarą
Mogą łatwo ból koić, tłumić niechęć szarą,
Ile jeden szlachetny poryw, uścisk bratni,
Może bliźnich nam istot wyrwać z ciężkiej matni
Występku i nieszczęścia... gdy się myśli o tem,
Widzi rozpacz i nędzę, a wory ze złotem
Pod strażą serc kamiennych—łzą wilgnie powieka
I tylko się Bożego zmiłowania czeka.

. . . .

Żegnam cię, Redaktorze, i przepraszam szczerze
Za koniec listu smutny — jak grzeszne pacierze.

M. Rodoć.

W marcu 1894-go r.

Wówczas dopiero lutniarz wyznał, iż Paganini ma w ręku instrument podrobiony. Skrzypek nie chciał temu wierzyć, aż dopiero okazanie autentycznego instrumentu usunęło wszelką wątpliwość niemożliwą. Paganini, zachwycony, chciał koniecznie nabyć skrzypce podrobione, ale Vuillaume ofiarował mu je bezinteresownie, twierdząc, iż dostatecznie będzie wynagrodzonym, jeżeli mistrz zrobi mu zaszczyt przyjęcia skrzypiec w podarunku. Prosił jedynie, aby mu wolno było przygotowywać i nadal skrzypce, podobne do instrumentu Paganiniego, oczywiście, już z pamięci.

W kilka lat później Paganini ofiarował owe skrzypce Vuilleaume'a Sivori'emu, swemu ulubionemu uczniowi, a jak niektórzy twierdzą, swemu synowi. Sivori nie rozstawał się z instrumentem, twierdził, iż przynosi mu szczęście, przed publicznością nieznaną grywał tylko na skrzypcach, otrzymanych w darze od swego mistrza. Bądźcobądź od owego czasu powiększyła się liczba „marek" skrzypcowych. Do czasów Paganiniego Stradivarius i Amati stawiani byli najwyżej w kunszcie lutniarskim, od czasów Paganiniego obok wymienionych „marek" stanął na równi Guarnerius del Gesu (Kremona, 1663—1745), od roku zaś 1820-go do najwyżej cenionych instrumentów należą i skrzypce Jana Chrzciciela Vuillaume'a (Paryż, 1798—1875). (×)

Z Ministerjum finansów.

Na zasadzie NAJWYŻEJ zatwierdzonej w dniu 13-ym listopada 1892-go r. uchwały komitetu ministrów, jako *ostateczny termin wymiany biletów kredytowych państwowych dawnej formy*, wartości 50-iu, 25-iu, 10-iu, 5-iu, 3-ch i 1-go rubla, wypuszczonych na zasadzie NAJWYŻSZEGO Ukazu z d. 13-go lutego 1868-go r., oraz biletów 25-rublowych, wypuszczonych na zasadzie NAJWYŻSZEGO Ukazu, z d. 20-go października 1880-go r., wyznaczono:

d. 1-szy maja 1894-go r.

Po upływie tego terminu bilety kredytowe dawnej formy *nie będą przyjmowane w opłatach skarbowych i nie będą miały obowiązującego kursu między osobami prywatnemi.*

Cechy biletów kredytowych, których wymiana i kurs ustaje z d. 1-ym maja 1894-go r.:

1) Wypuszczonych z Ukazu z dnia 13-go lutego 1868-go r.

50 rublowych z portretem Cesarza Piotra I-go.
25 „ „ Cara Aleksego Michałowicza.
10 „ „ Cara Michała Teodorowicza.
5 „ „ Wielkiego Księcia Dymitrego Dońskiego.
3 „ (Rok emisji jest pomieszczony po-
1 „ środku odwrotnej strony biletu.)

2) Wypuszczonych z Ukazu z d. 20-go października 1880 go r.

25-rublowe koloru białego, bez żadnych ozdób i druku na odwrotnej stronie.

(*Praw. wiestn.*)

Wiadomości bieżące.

= Donoszą nam z Petersburga, iż przy nominacjach na członków rady gospodarstwa wiejskiego pan minister rolnictwa zamierza uwzględniać interesy wszystkich okręgów rolniczych, ustanawiając zasadę, że gdyby w pierwszym roku funkcjonowania wzmiankowanej rady pewien okrąg rolniczy nie był reprezentowany, to w sesji, jaka w przyszłym roku się zbierze, bezwarunkowo zasiadać będzie delegat z owego okręgu.

= *Birż. wied.* donoszą, iż w d. 12-ym b. m. odbyło się posiedzenie komisji sekretarza stanu, Grota, w sprawie reformy systemu dobroczynności publicznej w państwie. Na posiedzeniu pomiędzy innemi odczytano referaty o organizacji dobroczynności w Wielkiem Księstwie Finlandzkiem oraz w Królestwie Polskiem.

= Jak donosi *Now. wr.*, ministerjum sprawiedliwości postanowiło zaprowadzić zmianę w wynagradzaniu notarjuszów. Zamiast dotychczasowych dochodów na zasadzie wolnej praktyki ustanowiona ma być pensja rządowa (do 3,000 rs.) z dodaniem pewnego procentu od podatku notarjalnego. Jednocześnie rejenci otrzymają umundurowanie frakowe na równi z innymi urzędnikami ministerjum sprawiedliwości.

= Senat wyjaśnił, iż skarb winien ponosić odpowiedzialność cywilną za straty, jakie wyrządzili urzędnicy osobom prywatnym skutkiem nieprawidłowego pociągnięcia ich do odpowiedzialności sądowej lub wskutek nieprawidłowych aresztów na ich majątku w sprawach cywilnych.

= Ogłoszony został rozkaz do straży pogranicznej, zawierający tymczasowy podział obowiązków pomiędzy oddzielnemi instancjami zwierzchniemi w korpusie straży. *Birż. wied.* zaznacza, iż tymczasowy charakter tego rozporządzenia wskazuje na bliską reformę korpusu straży celnej.

= *Graždanin* dowiaduje się, że ministerjum finansów projektuje szereg ważnych zmian w organizacji szkół handlowych, które, jak wiadomo, z pod zawiadywania ministerjum oświaty przejść mają pod zarząd ministerjum finansów.

= *Birż. wied.* dowiadują się z dobrego źródła, że prowadzone w Petersburgu rokowania w sprawie zawarcia konwencji cukrowniczej zbliżają się już do pomyślnego rozwiązania kwestji. W danej chwili 198 cukrowni wyraziło gotowość należenia do konwencji w ciągu lat pięciu, licząc od jesieni r. b. Do konwencji przystąpił między innymi p. Charytonienko z gubernji charkowskiej. W sferach, zajmujących się daną sprawą, panuje przekonanie, że już w d. 15-ym kwietnia do umowy przystąpią również wszyscy inni cukrownicy.

= *Now. wr.* donosi, iż d. 14-go b. m. na posiedzeniu rady państwa czytano projekt reformy zarządów lokalnych komunikacyj wodnych i szosowych. Zamiast istniejących dotychczas ośmiu okręgów wspólnych zaprojektowano siedem zarządów komunikacyj wodnych i dziewięć szosowych. Zarządy wodne zaprojektowano następujące: wołżański, maryjski, dnieprowski, górnowołżański i wiślany (wodozbiory Wisły i Warty oraz systemat kanałowy Dniepr-Bug i Wisła-Niemen), zachodnio-dźwińsko-niemnowy i dońskí. Zarządy szosowe zaprojektowano: persburski, nowogrodzki, pskowski, miński, mohylowski, kijowski, orłowski, krymski, warszawski pierwszy i warszawski drugi. Powyższy projekt uzyskał aprobatę rady państwa i ma być wprowadzony w wykonanie od d. 13-go lipca r. b.

= *Now. wr.* słyszało, że wicedyrektorem departamentu rolnictwa ma być mianowany członek komitetu naukowego ministerjum dóbr państwa A. A. Szulc.

= *Now. wr.* donosi, iż departament lekarski przystąpił do opracowania normalnej ustawy towarzystw hygienicznych.

= *Birż. wied.* donoszą, iż przeprowadzona ma być kolej z Witebska przez Orszę i Mohylew do Homla.

= Korespondent nasz petersburski donosi, iż na wspólnem posiedzeniu rady górniczej i komitetu naukowego górniczego, roztrząsana będzie sprawa zmiany przepisów, jakie dziś obowiązują kopalnie Królestwa Polskiego pod względem zabezpieczenia przy prowadzeniu robót podziemnych budynków i gmachów, wzniesionych na gruntach, które się rozciągają nad kopalniami. Istniejące w tej mierze przepisy są bardzo surowe i chodzi o ich złagodzenie w myśl referatu, przedstawionego trzeciemu zjazdowi górników przez dyrektora kopalni „Warszawskiego Towarzystwa", p. Jul. Strasburgera. O ile słyszeliśmy, p. Jul. Strasburger zostanie wezwany w charakterze rzeczoznawcy do udziału w naradach rady górniczej i komitetu naukowego górniczego.

= Z inicjatywy zarządu kolei marjenbursko-mławskiej w d. 1-ym maja r. b. rozpoczną się w mieście naszem konferencje w przedmiocie spornych spraw reklamacyjnych. W konferencjach tych wezmą czynny udział przedstawiciele kolei: warszawsko-wiedeńskiej, nadwiślańskiej, warszawsko-terespolskiej, marjenbursko-mławskiej i zarządu kolei skarbowych w Bydgoszczy.

= Korespondent warszawski *Now. wr.* pisze: „Po świętach Wielkiejnocy (st. st.) do Warszawy zamierza zjechać na szereg przedstawień smoleńskie towarzystwo artystów z p. Iwanowem-Kozielskim na czele."

= *Now. wr.* donosi, iż wyjazd szacha perskiego do Europy został odłożony z powodu choroby następcy tronu perskiego.

= Ministerjum sprawiedliwości, jak donosi *Now. wr.*, opracowało projekt zmian w systemacie kar dla małoletnich przestępców.

= *Warsz. gubern. wiedom.* zamieszczają następujący okólnik p. gubernatora: „Naczelnik warszawskiego okręgu komunikacyj zawiadomił mnie, że przy robotach regulacyjnych rzeki Wisły okazuje się potrzeba mieć na brzegu stałe niezmienione punkty dla orjentowania się przy zdejmowaniu planów z brzegów i koryta. Znaki powyższe w głębi 0·5 sążnia zostaną ustawione na przestrzeni co 2 wiorsty. Mając na uwadze państwowe znaczenie robót regulacyjnych i pożytek, jaki osiągnie ludność miejscowa przez ograniczenie wylewów, polecam naczelnikom powiatów przedsięwziąć wszelkie środki, aby ludność nie czyniła żadnych przeszkód przy stawianiu znaków, a dozór nad całością tych znaków powierza się pod osobistą odpowiedzialnością wójtom gmin."

= Z powodu wyniklej kwestji, czy członkowie dozorów bóżniczych obowiązani są składać przysięgę na wierność służby, *Warsz. gub. wied.* donoszą, że władza wyższa wyjaśniła, iż pomienione osoby mogą się uważać za pozostających w służbie publicznej, więc przysięgę powinny wykonywać. Na zasadzie powyższego p. gubernator zalecił naczelnikom powiatów dopilnować, aby członkowie dozorów bóżniczych, których kadencja jeszcze się nie ukończyła, wykonali przysięgę przed rabinem w obecności członków zarządu powiatowego.

= Z decyzji ministerjum finansów, we wsi Czarnówek, w pow. szczuczyńskim, jak donosi *Warsz. Dniewn.*, otwarty został nowy punkt przejściowy do Prus. W Modrzejowie zaś, w powiecie będzińskim, otwarta została komora III-ej klasy.

= Według zamieszczonego w *Warsz. Dniewn.* sprawozdania o przebiegu epidemji cholery w mieście naszem, w d. 15-ym kwietnia do szpitala Dzieciątka Jezus dostawiono 1-go chorego, włościanina ze wsi Ochoty, Ignacego Sieka — razem w dniu tym znajdowało się w szpitalu chorych 6 osób.

= Dzisiejsza *Gaz. polic.* donosi, że ogólny przegląd wszystkich dorożek nastąpi d. 10-go maja o godz. 6 ej rano, mianowicie: z cyrkułu zamkowego na placu Zamkowym, z sobornego na placu Krasińskich, z mostowskiego na Przejazd, z bielańskiego na Muranowie, z powązkowskiego na placu przed więzieniem wojennem, z towarowego na placu Witkowskie go, z wolskiego na placu b. koszar Mirowskich z jerozolimskiego na Grzybowie, z łazienkowskiego na placu Trzech Krzyży, z cyrkułu Nowego-Światu na placu Wareckim, z mokotowskiego na placu przed dworcem kolei wiedeńskiej i z praskiego przy ulicy Targowej. Przegląd winien być dokonany z takiem rozliczeniem czasu, aby część dorożek znalezionych w porządku mogła zdążyć na pociągi ranne celem rozwiezienia podróżnych. Przy orzeczeniu o stanie dorożek, koni, uprzęży i wogóle wszelkich utensylyj oraz taboru polecono stosować się do instrukcji. Dorożkarze winni posiadać: świadectwo na prawo zajmowania się dorożkarstwem, książeczkę legitymacyjną lub pasport, książeczkę służbową oraz przeszłoroczne (1893 r.) blaszki numerowe, które będą odebrane.

= W *Gaz. polic.* zamieszczono co następuje: Utrzymująca cheder żeński pod nr. 9-ym na Marjańskiej urządzała w rzeczonej szkole lekcje tańca. Wskutek tego, stosownie do wniosku inspektora szkół w Warszawie, oznajmiam policji do stosownego postępowania, że lekcyj tańców w zakładach, przeznaczonych na szkołę dla dzieci, jako mogących nieprzyjaźnie wpłynąć na stronę moralną nieletnich, nie wolno urządzać.

= W okresie tygodniowym w przytułku noclegowym komitetu obywatelskiego pod nr. 96-ym na Lesznie nocowało za opłatą: 363 mężczyzn, 210 kobiet i 16 dzieci; razem 599 osób.

= Prezydent miasta polecił dozorcom targowym, aby zwracali baczną uwagę na rynki i przestrzegali ściśle, aby żaden z przekupniów, nie mających do tego prawa, nie zajmował stale na targu jednego miejsca, aby dzierżawiący stałe miejsca na rynku nie odstępowali ich osobom trzecim bez wiedzy magistratu; aby rzeźnicy i piekarze zawieszali taksy w widocznych miejscach; aby sprzedaż odbywała się na wagi i miary sprawdzone i ostemplowane i aby na domach nie wywieszano bezpłatnie szafek i witryn.

= Proszeni jesteśmy o przypomnienie, iż zebranie koleżeńskie uczennic, które w r. 1889-ym ukończyły zakład naukowy pani Jasińskiej, odbędzie się d. 8 go maja r. b. Uroczystość rozpocznie się o godz. 10-ej zrana w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, gdzie odprawiona zostanie solenna wotywa.

= Zmarła niedawno w mieście naszem ś. p. 1° voto Sikorska, 2° voto Wawra, testamentem własnoręcznym poczyniła następujące zapisy: rs. 200 na budowę kościoła św. Florjana na Pradze, rs. 1000 na wykończenie kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie, rs. 1000 na budowę kościoła św. Augustyna na ulicach Nowolipki i Dzielnej, rs. 1000 na powiększenie kościoła św. Karola Boromeusza na Powązkach, rs. 500 na organy dla kościoła św. Trójcy na Solcu i rs. 500 na konserwację grobu familijnego zapisodawczyni.

= We czwartek, o godzinie 8-ej wieczorem, w lokalu Towarzystwa ogrodniczego przy ulicy Chmielnej, odbędzie się posiedzenie komisji stałej teorji ogrodnictwa i pomocniczych nauk przyrodniczych. Porządek dzienny zebrania jest następujący: 1) Odczytanie protokułu z poprzedniej sesji. 2) Pogadanka p. J. Ejsmonda „O rybie lancewatnej" (*Amphioxus lanceolatus*) i 3) Pogadanka p. Władysława

Kozłowskiego „O rysunku na pancerzu okrzemek” (*Diatomae*).

= Naczelnik kontroli dochodów kolei nadwiślańskiej, p. Weychert, w interesach służbowych wyjechał do Petersburga.

= W dniu wczorajszym wyjechali do Petersburga: prezes oddziału Banku państwa r. d. Makarenko i pomocnik naczelnika głównego zarządu artyleryjskiego jenerał-major Altfater; przyjechał z Petersburga starszy cenzor petersburskiego komitetu cenzury rz. r. st. Kopyłow.

= W dniu wczorajszym przyjechał do Warszawy J. E. ksiądz Michał Nowodworski, biskup djecezji płockiej, i zamieszkał w pałacu arcybiskupim.

= Z literatury.

* Pisma świętego z ilustracjami, wychodzącego przy *Wędrowcu*, ukazał się zeszyt 20-ty.

* Otrzymaliśmy rozprawę p. Gabrjelskiego p. t.: „Czem filozofja jest, a czem będzie?

Praca to pisana z talentem, piórem barwnem i z odczuciem przedmiotu.

* Otrzymaliśmy „Anioł-Przewodnik w ogrodzie cnót chrześcjańskich”, dziełko ks. X., z francuskiego tłumaczone przez M. Ch.; wydanie petersburskie.

* Dwutygodnik *Niwa* w nr. 6-ym zamieścił pracę Gustawa Karpelesa p. t. „Kobieta w literaturze wszechświata”.

Szkoda, że tłumaczka, która od autora upoważnienie do przekładu otrzymała, nie uzupełniła rozprawy danemi z literatur słowiańskich.

* W szeregu tanich wydawnictw księgarni Bazewicza ukazały się „Prace ludowe” p. Józefa Grajnerta, zawierające powiastki i opowiadania.

W tomiku, który mamy pod ręką, znajdujemy powiastki: „Pod pręgierzem”, „Niewinność czy zbrodnia?”, „O zbójniku Doboszu i szlachetnym słudze”.

Tomik kosztuje 12 kop.

= Z teatru i muzyki.

* Zmieniony afisz teatru Wielkiego zapowiada na dzisiaj „Pana Twardowskiego” po raz 301-szy.

Jutro odśpiewaną będzie w teatrze Wielkim „Halka” Moniuszki.

W partji tytułowej da się słyszeć pani Konarska, w partji Jontka p. Woloszko.

* Panna Adelina Stehle i p. Achilles Stehle wystąpią pierwszy raz na naszej scenie we czwartek w „Pajacach” Leoncavalla.

Oprócz „Pajaców” daną będzie we czwartek „Rycerskość wieśniacza” Mascagniego.

* W piątek, według zmian zaszłych w repertuarze, daną będzie w teatrze Wielkim „Afrykanka” z udziałem panny Drog i p. Durota.

* Afisz dzisiejszy teatru Rozmaitości ogłasza „Teścia”, z gościnnym udziałem p. Ruszkowskiego, występującego po raz drugi na naszej scenie.

* Jutro odegraną zostanie w teatrze Rozmaitości sztuka p. Graybnera p. t. „Irena”, z panną Marczellówną w roli tytułowej.

* Na sobotę naznaczono w Rozmaitościach dawno niegraną „Heddę Gabler” Ibsena.

Rolę Tesmana, męża Heddy, odtworzy pierwszy raz p. Wojdałowicz.

* W teatrze Letnim dzisiaj straussowska „Zemsta nietoperza”, z panną Czosnowską.

Jutro dane będzie w teatrze Letnim pierwsze przedstawienie sześcioaktowego wodewilu wiedeńskiego p. t. „Biedna dziewczyna”.

Tytułową bohaterkę przedstawi pani Święcka.

Dalszą obsadę tworzą panie: Babińska, Baumanowa, Oswaldowa i Zielińska, pp. Grubiński, Holtzman, Jarszewski, Jagielski, Kulesza, Morozowicz, Misiewicz i Śliwiński.

„Biedna dziewczyna”, o której za kulisami mówią wiele dobrego, wzbudziła zainteresowanie.

Kasa zamówień rozprzedała na jutrzejszą premjerę znaczną część biletów.

* Z Paryża piszą do nas:

„Na cześć Zarzyckiego odbyła się w salonach Władysławostwa Górskich w Paryżu wielkie recepcja, połączona z koncertem.

Odegrano sonatę Zygmunta Stojowskiego na fortepian i skrzypce (kompozytor i Wł. Górski), poczem zaprodukowała się znana pianistka, p. Antonina Szumowska, wykonując kilka kompozycyj chopinowskich.

Do najciekawszych punktów programu należało wykonanie „Tańców charakterystycznych” przez aktorkę, pannę Derigny, z akompanjamentem kompozytora, Pawła Bergon.

Przy końcu, ulegając prośbom zgromadzonych, usiadł do fortepianu Zarzycki i zachwycił zebranie odegraniem kilku własnych utworów, pełnych wdzięku i brawury.

Między zebranymi widziano: hr. Raczyńską, hr. Choiseul, Jana hr. Zamoyskiego i innych członków arystokracji.”

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 1123, Rozmaitości 310, Letnim 502; na wystawach: etnograficznej 12 i muzeum rzemieślniczego 87.

= Ze sztuki.

* Na wystawę stałą Towarzystwa sztuk pięknych świeżo przybyły następujące prace: Józefa Chełmońskiego „Przy fortepianie”; Apolonjusza Kędzierskiego „Prządka”; Maurycego Trębacza „Portret p. H. L.”; Eugenjusza Wrzerszcza „Dwa krajobrazy”; Józefa Ryszkiewicza „W marcu”; Henryka Piątkowskiego „Główka kobieca”; M. Majmona „Zaproszenie” i Feliksa Brzozowskiego „Krajobraz”.

W dziale rzeźb widzimy Antoniego Szczygielskiego „Głowę chłopca” z terrakoty.

* Wystawę obrazu Władysława Podkowińskiego „Szał uniesień” zwiedziło dotąd 9,340 osób.

Z uwagi, iż płótno to niebawem wysłane zostanie na wystawę salonu paryskiego, uprzedzamy przeto miłośników sztuk pięknych, iżby z obejrzeniem tyle pięknej pracy utalentowanego artysty się nie ociągali.

* W Salonie artystycznym na Nowym-Świecie, Kazimierz Mirecki wystawił kilka krajobrazów z Riviery włoskiej.

= Kościół praski.

W tych dniach rozpoczęły się dalsze roboty przy budowie kościoła św. Florjana na Pradze.

W r. b. prowadzone będą przedewszystkiem roboty na zewnątrz, przy wykończaniu fugowania dolnych murów bocznych i tylnej części, a wewnątrz, około kaplicy do wstawiania ciał zmarłych, gdzie obecnie murują się sklepienia, następnie rozpocznie się tynkowanie ścian, poczem kaplica będzie do użytku parafji oddana.

W ciągu r. b. również wzniesione będą sklepienia dolne w prezbiterjum.

Co zaś do projektowanych robót przy frontonie kościelnym, to one, pomimo starań komitetu budowy, z powodu braku funduszów odłożone zostają do późniejszego czasu.

= Kolonje letnie.

Dziś pierwszy dzień rewizji dzieci przez lekarzy biura kolonij letnich, w lokalu lecznicy I-ej.

Przybywać mają tylko te dzieci, które na dzień oznaczony wezwane są kartą pocztową.

Kartę wzywającą mieć dziecko powinno koniecznie przy sobie.

Rewizja odbywać się będzie codziennie, z wyjątkiem niedziel i poniedziałków.

Początek punktualnie o godzinie 7½.

Przez wieczór ma być poddanych badaniu lekarskiemu 120 dzieci, jednego dnia dziewczynek, drugiego dnia chłopców.

Miarę do mierzenia wzrostu dzieci ofiarował tak jak w roku zeszłym p. Pik.

= Szczegóły testamentowe.

Zmarły w r. z. ś. p. Konstanty Kruzensztern—jak informuje *Dziennik dla wszystkich*—zapisał testamentem własnoręcznym cały swój majątek pannie Zofji Wigura, z warunkiem, aby z majątku zapisodawcy wypłacono pannie Helenie Sroczyńskiej, córce Czesława i Wandy z Łapińskich, sumę dwudziestu tysięcy rubli.

Przez cały czas małoletności p. Heleny Sroczyńskiej spadkobiercy obowiązani są wypłacać jej po 6% od wymienionego kapitału, w ratach kwartalnych z góry.

Gdyby panna Zofja Wigura nie przyjęła pozostałego po ś. p. Kruzenszternie spadku, to po utrzymaniu praw spadkowych p. Heleny Sroczyńskiej, reszta majątku ma być użyta na ustanowienie stypendjów po rs. 300 dla córek obywateli ziemskich Królestwa Polskiego.

Korzystać ze stypendjów tych mogą jedynie córki obywateli ziemskich, znajdujących się w potrzebie.

Stypendja mają być wydawane przeważnie córkom wdów, dzieciom wyznania chrześcijańskiego.

Wykonawcami testamentu mianował testator: hr. Fryderyka Rüdigera, właściciela majoratu Zemborzyce pod Lublinem, oraz właściciela dóbr Turkowiec p. Antoniego Makomaskiego.

= Jeszcze cukrownia.

Wśród ziemian gubernji siedleckiej agituje się obecnie myśl założenia nowej cukrowni.

Cukrownia powstać ma w majątku Pratulinie, którego właściciele K. Szt. i C. Ju., pierwsi jako inicjatorowie projektu występują.

Ziemia po nad Bugiem jest dobra.

Niektóre majątki aż pod Brześciem oddawna uprawiają już buraki; plantacje te cierpią wszakże z powodu dalekich transportów, zmuszone są bowiem dostarczać do cukrowni, położonej w powiecie sokołowskim, przez co i cały zysk z plantacji redukuje się do *minimum*.

Pratulin leży przy szosie, posiada przeszło 2,000 morgów dobrej ziemi, przyległe zaś majątki, jak: Woroblin, Derło, Cieleśnica, Mokrany, Kołczyn, Pokunonka, Olszyn i t. d. odznaczają się glebą bodaj lepszą ze wszech miar odpowiednią do sprowadzenia nawet większą plantacyj buraczanych.

Wobec warunków powyższych poruszona myśl znajduje wielu zwolenników, tem więcej, że co do środków humanitacyjnych bliskość Buga ważne ma bardzo znaczenie nawet dla majątków w pewnem oddaleniu od Pratulina położonych.

= Nowa spółka.

W dniu wczorajszym ułożono projekt kontraktu notarjalnego nowej spółki budowania domów letniczych i sprzedaży ich na rozpłaty.

Inicjatorem przedsiębiorstwa jest p. Aleksander Borzęcki, który nabył 4 włóki ziemi u podnóża gór Świętokrzyskich nad rzeką Kamionną.

Miejscowość ta, położona między stacjami Wierzbnik i Kunów kolei dąbrowskiej, w zupełności odpowiada warunkom wymaganym od letniej siedziby, jest bowiem otoczona lasami, posiada rzekę, grunt suchy i górzysty oraz komunikację kolejową.

W pierwszym roku stanie 12 domów drewnianych na podmurowaniu i tyleż budynków gospodarczych.

Każdy dom ma się składać z czterech pokojów, kuchni, dwóch werend oraz wirydarza z wieżyczką, w której będą dwa małe pokoje.

Wszystkie wille znajdują się w dwóch szeregach, oparkanione małemi oddzielnemi ogródkami; a do wspólnego użytku pozostanie las 40-morgowy zamieniony na park.

Spółka rozporządza kapitałem około 100,000 rs. udziały mają być wpłacane ratami.

Po podpisaniu kontraktu niezwłocznie ma być rozpoczętą budowa domów i regulacja lasu, tak, aby z wiosną roku przyszłego 12 willi było już gotowych.

Warunki zadzierżawiania lub nabywania willi na rozpłaty dopiero później mają być określone.

Przyjęto wczoraj propozycję p. Borzęckiego, aby nowa osada otrzymała nazwę „Letniczej Warszawy”.

= Fundusz pożyczkowy.

Przy Towarzystwie wzajemnej pomocy pracowników handlowych i przemysłowych m. Warszawy istnieje wydział pożyczek dla niezamożnych członków za poręczeniem dwóch uczestników odpowiedzialnych.

Towarzystwo na ten cel wyznaczyło ze swoich funduszów pierwotnie rs. 1,500.

Na ogólnem zebraniu rocznem w r. 1893-im fundusz ten, ze względu na zwiększającą się liczbę potrzebujących, podniesiono do wysokości rs. 2,000.

Jak okazuje się ze sprawozdania przewodniczącego w tym wydziale, p. Leopolda Wolffa, fundusz ten jest zupełnie wystarczający, gdyż bilans wykazuje jeszcze niewypożyczonego funduszu do d. 1-go stycznia r. b. rs. 202 kop. 90.

Pozostałość ta byłaby jeszcze większą, gdyby dłużnicy we właściwym czasie i regularniej wnosili raty.

Przy tej sposobności nadmieniamy, iż Towarzystwo, tworząc fundusz pożyczkowy, miało na celu jedynie przyjście z pomocą prawdziwie potrzebującym; to też o każdym z członków, który podaje się o pożyczkę, wydział zasięga poufnej wiadomości i jeżeli okaże się, że kandydat do pożyczki więcej wydaje, aniżeli powinien, zaliczenia nie otrzymuje.

Na tej zasadzie w roku ubiegłym odrzucono trzy podania.

= Szkoły profesjonalne.

Otrzymujemy wiadomość ze źródła dobrze poinformowanego, że w r. p. szkolnym mają powstać w kraju trzy nowe szkoły rzemieślnicze miejskie według normalnej ustawy dla szkół profesjonalnych, zatwierdzonej przed dwoma laty.

Szkoła stolarsko-ciesielska ma powstać we Włocławku, szkoła kowalsko-ślusarska w Kielcach, a szkoła tkacko-tapicerska w Zgierzu.

Co do szkoły ogrodniczej przy ogrodzie pomologicznym w Warszawie, sprawa ta zależna jest od wyjednania funduszu na budowę odpowiedniego gmachu przy ulicy Nowogrodzkiej.

Wspomniane szkoły profesjonalne we Włocławku, Kielcach i Zgierzu będą założone z funduszów miejskich, które łożą na wynajęcie lokalu, sprawienie potrzebnych utensyljów szkolnych i warsztatowych, na dalsze zaś utrzymanie szkół asygnowane będą potrzebne pieniądze z ministerjum oświaty.

Szkoły profesjonalne pod względem przywilejów wojskowych będą zrównane z 3-klasowemi szkołami miejskiemi.

= Drugie drzewo.

Wspominaliśmy już, że Towarzystwo ogrodnicze dla uczczenia pamięci swego dobroczyńcy ś. p. Spornego, w myśl woli testatora, zasadzi w Bagateli gruszkę.

Otóż pewne grono członków, które pragnie, aby ku czci Spornego było zasadzone inne trwalsze drzewo, występuje z następującym wnioskiem.

Skoro nieboszczyk życzył sobie gruszki, wolę tę należy uszanować, lecz nic nie stoi na przeszkodzie, aby Towarzysto od siebie nie miało zasadzić drugiego drzewa bardziej odpowiedniejszego, naprzykład lipy lub dębu.

= Bilety bezpłatne.

Wskutek świeżo wydanych przepisów ogólnych o biletach bezpłatnych i ulgowych, obowiązujących na wszystkich kolejach, rada zarządzająca kolei nadwiślańskiej zakomunikowała zarządowi ułożoną przez siebie i zatwierdzoną listę urzędników, mających prawo wydawania służbie tej kolei i jej rodzinom biletów bezpłatnych i ulgowych, oraz niektóre informacje uzupełniające.

Stosownie do decyzji rady, obowiązującej od połowy b. m., do wydawania biletów bezpłatnych na kolei nadwiślańskiej upoważnieni zostali:

Naczelnicy wydziałów i sekcyj dla swoich podwładnych i ich rodzin, przedsiębiorców, dostawców i robotników.

Naczelnicy dystansów i depô dla pracujących w ich kancelarjach, robotników, przedsiębiorców, w obrębie odpowiednich dystansów i depô, a w razach wyjątkowych i do Warszawy, lecz tylko swoim podwładnym i robotnikom kolejowym.

Naczelnik warsztatów głównych dla urzędników i oficjalistów warsztatowych oraz dla rzemieślników.

Lekarze oddziałowi, w wypadkach pilnych dla urzędników i oficjalistów, w celu zasięgnięcia porady od lekarzy specjalistów.

Świadectwa zaś, na których zasadzie służba i jej rodziny otrzymywać będą bilety ulgowe na przejazd koleją nadwiślańską, wydawać będzie tylko naczelnik kancelarji dyrektora; świadectwa na bilety ulgowe na koleje obce muszą być opatrzone podpisem dyrektora kolei.

Wszyscy powyżej wymienieni urzędnicy, upoważnieni do wydawania biletów bezpłatnych, osobiście odpowiedzialni będą za prawidłowe ich wydawanie przy kwalifikowaniu osób, mających prawo do korzystania z bezpłatnego przejazdu, oraz ilości biletów, winni ściśle przestrzegać przepisy ogólne, w tym celu przez ministerjum wydane.

Tak służba kolei nadwiślańskiej, jak również i dróg obcych, posiadająca bilety wolnej jazdy w klasie niższej, ma prawo po wykupieniu odpowiedniego biletu przechodzić do wagonu klasy wyższej, pod tym wszakże warunkiem, jeżeli w klasie tej będą wolne miejsca.

Dla rodzin urzędników i oficjalistów, zamieszkałych w pobliżu miast większych, dyrektor kolei wydawać będzie t. zw. „bilety sezonowe", opatrzone 48 numerami, oznaczającemi ilość przejazdów w ciągu roku.

Przy każdej podróży za takim biletem służba konduktorska przecina jeden numer; każdy numer daje prawo do przejazdu w jedną i powrotną stronę.

Urzędnicy, upoważnieni do wydawania biletów bezpłatnych dla służby kolejowej i jej rodzin, jednocześnie upoważnieni zostali do wydawania frachtów na bezpłatny przewóz rzeczy tymże osobom.

= Ze sportu.

Jeździec donosi, iż znana klacz p. Grabowskiego „M-me de Pompadour", posłana do stada derkulskiego dla odchowania, padła tam niedawno.

Poważna to strata dla stadniny sernickiej.

Do wyścigu dystansowego Ćmielów - Warszawa zamknięto już meldunki z przepadkiem 50 rs.

Dalsze ze stawką 100 rs. przyjmowane są aż do zamknięcia.

= O ścisłość.

Na afiszach coraz częściej ukazują się zawiadomienia o występach „członków warszawskiego klubu atletów".

Reklamy owe, narażające nauczycieli gimnastyki wobec prawa, są bezpodstawne i mijające się z prawdą.

Miasto nasze żadnych klubów atletycznych nie posiada, profesjoniści zaś, występujący za pieniądze, przygotowują się na własną rękę lub też pod wodzą nauczycieli specjalistów.

= Susza.

W okolicach Warszawy uskarżają się, iż susza, trwająca od kilku tygodni, tamuje wegetację zasiewów.

Brak deszczu daje się też we znaki ogrodom warzywnym, wymagającym obfitego i kosztownego polewania.

Rolnicy zmiany aury oczekują przeto z upragnieniem.

= Manja spadków.

Tutejszy konsulat amerykański jest literalnie zasypywany sprawami spadków amerykańskich.

Spadkobiercy „miljonów" amerykańskich, oczywiście urojonych, całemi legjonami zgłaszają się do biura pomienionego z pełną wiarą w pomyślne następstwa starań.

Cytowano nam fakt, iż zamieszkała na Podwalu emerytka, pani Leś..., pomimo przestróg, udzielanych przez konsulat, dała się uwieść obietnicom pseudoprawników nowojorskich i tytułem kosztów dochodzeń utraciła całe swoje mienie, oprócz bowiem 500 rs. gotówki, zaciągnęła pożyczkę na emeryturę czteroletnią.

= Kradzieże.

Zamieszkały pod № 19-ym przy ul. Miłej Lewek Lote zawiadomił policję, iż powróciwszy do domu po kilkogodzinnej nieobecności, znalazł brak 500 rs. i różnych klejnotów wartości przeszło 1,000 rs.; kradzież tę spełniła służąca, Chana Wilnerówna, która zbiegła. — Pod № 7-ym przy ul. Kościelnej Aleksandrowi Falkowskiemu skradziono 100 rs. — Na dworcu kolei petersburskiej Marta Szyleniewowa zostawiła pod opieką dwóch pasażerek torbę podróżną, z której skradziono mantylę koronkową i pudełko z różnemi kosztownościami, razem na sumę około 200 rs. — Wojciech Wilczewski z pod № 59-go przy ul. Nowy Świat zameldował, iż złodzieje, wyłamawszy zamek na poddaszu, skradli różne rzeczy wartości 140 rs.; część łupu u jednego z paserów odnaleziono. — Ze stajni Walentego Mierzawy pod № 20-ym przy ul. Nizkiej wyprowadzono parę koni wartości 200 rs.

= Wilki na rozpłód.

Na wielce oryginalny pomysł wpadł amator łowów, zarazem dzierżawca folwarku Krzywizna pod Warszawą, p. H. Samkowski.

W celu zaradzenia brakowi „grubej zwierzyny", pan S. sprowadził z gub. wołyńskiej dwie pary wilcząt, które, po wyhodowaniu, zamierzał puścić do lasu.

Sąsiedzi przeszkodzili wykonaniu niefortunnego pomysłu i zawiadomili władzę, z której polecenia szkodniki zostały zabite.

= Podrzucenie.

Wczoraj wieczorem, po odejściu pociągu, szwajcar klasy 3-ej na dworcu kolei terespolskiej spostrzegł jakieś zapomniane zawiniątko.

Nie był to wszakże pakunek, lecz żywe kilkomiesięczne niemowlę płci żeńskiej.

Podrzutka odesłano do Dzieciątka Jezus.

= W uniesieniu.

Wczorajszego wieczora w bawarji pod № 2-im przy ul. Świętojańskiej prowadzili nader ożywioną rozmowę: Władysław Godlewski z pod № 17-go przy ul. Nowe Miasto i Andrzej Nemas.

Temat był drażliwy i wywołał kłótnię, podczas której uniesiony gniewem Godlewski wydobył nóż i pchnął Nemasa w bok.

Raniony upadł i stracił przytomność.

Nemasa, po udzieleniu doraźnej pomocy, odwieziono do szpitala św. Rocha.

= Upadnięcia.

W podwórzu domu pod № 84-ym przy ul. Pańskiej wpadła w przekop wodociągowy Marjanna Głubynowa i złamała rękę.

Na ul. Okopowej upadł skutkiem popchnięcia Andrzej Swieczyński, 75-letni starzec, i złamał prawą nogę.

= Szczątki topielca.

Pod Zakroczymiem wyłowiono z Wisły szkielet ludzki, ze szczątkami obuwia i odzieży.

Szczątki, o ile się zdaje należące do wieśniaka lub flisaka, pozostawały w wodzie conajmniej rok czasu.

= Nieostrożny wystrzał.

Do szpitala Dzieciątka Jezus przywieziono mieszkańca Młochowa, Szymona Ziętka.

Padł on ofiarą nieostrożności 17-letniego Józefa Czarneckiego, który, majstrując około nabitej broni, spowodował niespodziany wystrzał.

Cały nabój trafił Ziętka w głowę.

Rana jest niebezpieczna.

= Zamachy samobójcze.

Wczorajszego wieczora służba parku łazienkowskiego spostrzegła leżącą na ławce, bez zmysłów, jakąś młodą dziewczynę.

Chorą odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus, gdzie lekarze stwierdzili otrucie esencją octową.

Z przeprowadzonego następnie śledztwa okazało się, iż desperatka nazywa się Bronisława Bobrkówna, liczy 19 lat i jest córką właściciela sklepu spożywczego pod № 7-ym przy ul. Leopoldyny.

Dziewczyna jest tak ciężko chora, iż niemożna się było dowiedzieć o przyczynie rozpaczliwego zamachu.

Jan Duczyński, właściciel wiatraka, objawiający od dłuższego czasu anormalny stan umysłu, wynajął wczoraj łódkę, dla przeprawienia się ku Bielanom.

Kiedy łódka była na środku Wisły, Duczyński niespodzianie wskoczył do wody i ciężarem swym spowodował przewrócenie się łódki, z której wypadli dwaj przewoźnicy: Tomasz Ciepielak i Jan Siewracki.

Dzielni ludzie nietylko sami się wyratowali, lecz wydobyli również i Duczyńskiego, pomimo, iż stawiał zacięty opór.

Nad szaleńcem rozciągnięto baczny dozór.

= Alarm.

Wczorajszego wieczora, już po godz. 11-ej, pasażerowie, jadący tramwajem № 54 przez ul. Nowy Świat, zostali zaalarmowani hukiem silnego wystrzału.

Jedna z pań wyskoczyła z wagonu w biegu i silnie się potłukła.

Zresztą nikt, oprócz przestrachu, szwanku nie doznał.

Sprawdzono, iż wystrzał pochodził z naboiu nieostrożnie przez kogoś rzuconego na relsy kolei konnej.

+ Wybory w straży.

Z Piotrkowa piszą do nas d. 15-go b. m.:

„W dniu dzisiejszym, o godz. 3 ej po południu, w przybranej zielenią i efektownie udekorowanej insygniami strażackiemi sali teatru Spana wobec licznie zebranych członków czynnych straży i jej rady nadzorczej, prezydent miasta, p. Brokowski, ogłosił doroczne wybory nowych członków.

Po odczytaniu sprawozdania z działalności straży za rok ubiegły przez członka rady p. Młodowskiego, w zastępstwie obecnego na wyborach, lecz niedysponowanego prezesa rady p. Wojewódzkiego, przystąpiono do balotowania.

Po przejrzeniu kartek okazało się, że większością głosów powołani zostali do rady nadzorczej: Wojewódzki (228 gł.), Młodowski (227), Żarski (225), Mech (226), Konopacki (211), Lewy (215), Cedrowski (119), Kozłowski (35).

Na naczelnika straży Span (224), na kandydata Otto (118), pomocnika naczelnika Rogójski (171), na kandydata Ziembiński (134).

Po wyborach odbyło się przedstawienie amatorskie dla członków straży, złożone z dwóch jednoaktówek: „Błażka opętanego" i „Tajemnicy", a następnie wspólna wieczerza."

+ Echa łęczyckie.

Korespondent nasz pisze:

„Z nadejściem ciepłej pory ruch budowlany trochę się ożywił, oprócz dwóch kamienic w Łęczycy, właścicielka dużego młyna parowego, pani Kurek, przystąpiła do budowy drugiego zakładu.

Gmach po-bernadyński, stanowiący obszerny budynek, oddany został z rozporządzenia władzy na użytek starców i kalek miasta Łęczycy, dotychczasowy zaś przytułek starców, wskutek złego swego stanu, ma być sprzedany wraz z placem i ogrodem przez licytację publiczną.

W nowym przytułku znajdzie pomieszczenie do 60 starców, 30 zaś z nich oprócz pomieszkania i opału otrzyma całodzienne utrzymanie, składające się z gorącego śniadania i obiadu.

Przy przytułku starców będzie i oddział dla ubogich sierot dzieci.

Istniejąca tymczasowo w gmachu tym tania kuchnia, od świąt wielkanocnych zamknięta została.

Ze sprawozdania komitetu damskiego, prowadzącego tanią kuchnią dowiadujemy się, że istniała od d. 8-go listopada r. z. do d. 26-go marca r. b.

W przeciągu tego czasu wydano 15,776 porcyj całych i 5,440 pół porcyj dzieciom, w tej liczbie porcyj płatnych było zaledwie 1,472.

Oprócz tego na święta Bożego Narodzenia i Wielkiejnocy wydano wszystkim ubogim porcje bezpłatne.

Przez czas trwania kuchni, ze składek miesięcznych, jednorazowych ofiar i ze sprzedażnych kartofli, żyta itp. wpłynęło ogółem 687 rs. 5 k., wydatkowano zaś 596 rs. 68½ kop.; pozostały zatem remanent w sumie 90 rs. 36½ kop. wniesiono do kasy jako depozyt, który stanowić ma zawiązek taniej kuchni w zimie r. b.

Oprócz wymienionej sumy dochodu w gotowiźnie, obywatele miejscy i wiejscy wskutek odezwy komitetu damskiego przysyłali obfite ofiary w produktach spożywczych, dzięki czemu tania kuchnia mogła istnieć blizko pięć miesięcy.

Na odbytych w r. b. wyborach kasy pożyczkowo-wkładowej, istniejącej przy łęczyckiem biurze powiatu, powołani zostali: na prezesa p. Jakobi, na członków zarządu pp.: Przanowski i Kiełkiewicz, na kasjera p. Poradowski i na członków komisji rewizyjnej pp.: Chrempiński, Weroczy i Strzyżewski.

Uczestnicy kasy otrzymali za rok 1893-ci 7½% od zebranych oszczędności."

+ Cmentarzysko.

W dobrach Regów na folwarku Wysokie Koło, w gub. radomskiej, przy orce natrafiono na cmentarzysko starożytne, zapełnione urnami, z których dwie wydobyto z całości.

Urny ze szczątkami kości umieszczone są pomiędzy ścianami kamiennemi lub w urnach większych, przy których znajdują się jeszcze urny bardzo małe, po dwie obok ściany zewnętrznej.

+ Szczegóły pożaru.

Korespondent nasz z Radomia pisze pod d. 13-ym kwietnia:

„Pożar w nocy z d. 11 na 12 b. m., wszczął się najpierw w remizie, przeznaczonej do przechowywania narzędzi ratunkowych, i ztąd przeniósł się na przylegający do remizy magazyn zbożowy.

Płomienie szerzącego się wskutek silnego wiatru ognia ogarnęły budynek w oka mgnieniu.

W magazynie znajdowały się: żyto, mąka, otręby—w workach oraz 2,400 worków próżnych.

Spostrzegłszy ogień, dwaj maszyniści fabryczni: Łazarowicz i Franciszek Osóbka wraz z robotnikami pośpieszyli na ratunek.

Chciano wydostać narzędzia ratunkowe, lecz te znaleziono już w płomieniach.

Przystąpiono więc do ratunku w inny sposób.

Do pompy, znajdującej się w kotłowni, przytwierdzono wziętą z fabryki sikawkę, którą za pomocą

długich parcianych wężów połączono z poblizkim stawem obok młyna parowego.

Dzięki silnym strumieniom wody opanowano na razie pożar, który jednak zdołano stłumić całkowicie dopiero nazajutrz.

Dzięki energicznemu na razie ratunkowi ocalała reszta magazynów i zabudowań; między innemi dwa domy mieszkalne drewniane p. Izaaka (ojca) i Leona (syna) Bekermanów; domy te znajdowały się o kilkanaście kroków od spalonego budynku.

Ogień bowiem przedostał się już z łatwością i zajął dach domu p. Izaaka B. oraz spalił okalające sztachety dom p. Leona B.

Spalony budynek asekurowany był w części w gubernjalnjalnem ubezpieczeniu, a w części w warszawskiem Towarzystwie ubezpieczeń na rs. 460.

Strata zawartości produktów zbożowych wynosi w przybliżeniu 12,000 rs.; 3 spalone sikawki kosztowały rs. 950.

Straż ochotnicza radomska przybyła wtedy, kiedy ogień prawie stłumiono w zarodku.

Jedynie dzięki przytomności ratujących ocalono znaczną część produktów.

Wszystkie w ogóle zapasy asekurowane były w warszawskiem Towarzystwie ubezpieczeń na sumę 48,000 rs.

Pożar, według wszelkiego prawdopodobieństwa, powstał wskutek podpalenia.

O podpalenie podejrzana jest osobistość, która kilkakrotnie była już sądownie karana za różne sprawki."

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 18-go kwietnia, w rządzie gubernjalnym płockim, odbędzie się licytacja na naprawę szos w powiecie przasnyskim od rs. 3627 kop. 80½ i w powiecie rypińskim od rs. 3236 kop. 77.

— D. 18-go kwietnia, w magistracie m. Lublina, odbędzie się licytacja na pokrycie dachem oficyny w gmachu miejskim pod № 127-ym od rs. 1717 kop. 60, wadjum oznaczono w sumie rs. 172.

— D. 18-go kwietnia, o godz. 8-ej wieczorem, w salach redutowych, odbędzie się większy wieczór muzyczny tutejszego Towarzystwa muzycznego.

— D. 18-go kwietnia, w urzędzie powiatowym lubartowskim, odbędzie się licytacja na wybrukowanie ulicy Żabiej w m. Lubartowie od rs. 1257 kop. 16; wadjum oznaczono na rs. 126.

— D. 18-go kwietnia, o godz. 11-ej przed południ., w gmachu resursy obywatelskiej przy ulicy Krak.-Przedm. pod № 62-im, odbędzie się posiedzenie uczestników Kasy zaliczkowo-wkładowej emerytów warszawskich, na którem będą przyjmowane wkłady, udzielane pożyczki i zaliczenia.

— D. 19-go kwietnia, o godz. 7½ wieczorem, w lokalu Towarzystwa ogrodniczego (przy ulicy Chmielnej pod № 14-ym), odbędzie się posiedzenie członków pierwszej stałej komisji teorji ogrodnictwa i nauk przyrodniczych pomocniczych.

— D. 19-go kwietnia, w rządzie gubernjalnym kieleckim, odbędzie się licytacja na dostawę drzewa opałowego do więzienia kieleckiego od d. 10-go maja r. b. do 13-go lipca r. p.; wadjum rs. 140.

— D. 19-go kwietnia, w rządzie gubernjalnym siedleckim, odbędzie się licytacja ponowna na budowę nowego mostu na drodze drugorzędnej z osady Łysobyki do m. Łukowa, w obrębie gminy Łysobyki, od rs. 2608 kop. 62; wadjum wynosi rs. 261.

— D. 19-go kwietnia, o godz. 5½ po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków wydziału kasy pożyczkowej.

— D. 20-go kwietnia, o godz. 5½ po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków wydziału ochron.

RUCH SŁUŻBOWY.

Z rozkazu ministra oświaty z d. 25-go lutego przeniesiony do Kazania dla objęcia w tamtejszym uniwersytecie katedry psychjatrji i chorób nerwowych—profesor zwyczajny Cesarskiego uniwersytetu w Warszawie Popow.

Mianowani: adjunktorami w Instytucie rolniczo-leśnym w Nowej Aleksandrji ogólnej nauki rolnictwa—docent uniwersytetu noworossyjskiego Barakow, technologji zaś spadły z etatu asystent akademji rolniczej petrowskiej—Szkatełow.

Z rozkazów ministra sprawiedliwości z d. 4-go i 7-go marca mianowany p. o. sędziego śledczego m. Płocka—p. o. sędziego śledczego 2-go rewiru pow. jampolskiego Kryżanowskij. Mianowany towarzyszem prokuratora sądu okręgowego w Kielcach—p. o. sędziego śledczego powiatu korotajaskiego, gub. woroneskiej sekr. kol. Mastickij; mianowany towarzyszem prokuratora sądu okręgowego w Płocku—towarzysz prokuratora sądu okręgowego w Suwałkach, r. hon. Popowskij.

Wydano urlop dwumiesięczny na wyjazd za granicę: prezesowi zjazdu sędziów pokoju 1-go okręgu gubernji piotrkowskiej Krasnopolskiemu, poczynając od d. 25-go czerwca r. b., i sędziemu pokoju 2-go rewiru m. Piotrkowa Matrosowowi, poczynając od d. 25-go lipca. Nadetatowy sędzia pokoju w okręgu sądowym piotrkowskim Tyski otrzymał miesięczny urlop na wyjazd za granicę w d. 7-ym maja, sędzia pokoju w Brzezinach Fedorowskij urlop dwumiesięczny na wyjazd do cesarstwa z d. 7-ym czerwca.

Na własne żądanie uwolniony od pełnienia obowiązków dotychczasowych—pomocnik sekretarza sądu handlowego w Warszawie—Strzembosz.

(*Praw. wiestn.* nr. 54 i 55 z d. 23 i 24 marca.)

Z rozkazu ministra sprawiedliwości z d. 9-go marca mianowany pomocnikiem sekretarza sądu handlowego w Warszawie—tłumacz przy rzeczonym sądzie, kandydat praw uniwersytetu Cesarskiego w Warszawie Daniłow.

Mianowani sędziami gminnymi w gubernji kieleckiej: Jan Rossołow w 3-im okręgu powiatu stopnickiego i Kazimierz Wsoł w 3-im okr. pow. olkuskiego.

Zatwierdzeni sędziowie gminni z wyborów: Kazimierz Kędzierski w II-im okręgu powiatu włoszczowskiego i Włodzimierz Szulc w IV-ym okr. pomienionego powiatu; Roman Byszewski w V-ym okr. pow. stopnickiego; Roman Wagner w III-im okr. pow. miechowskiego; Kacper Latała w VI-ym okręgu tegoż powiatu; Karol Zajdler w III-im okr. pow. pinczowskiego; Emil Bukowski w VI-ym okr. rzeczonego powiatu i Kajetan Piotrowski w III-im okręgu pow. jędrzejowskiego.

(*Praw. wiestn.* nr. 56 z d. 25 marca.)

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donoszą nam pod dniem 15-ym b. m.: „Przewodniczącym komisji antropologicznej tutejszej Akademji umiejętności, w miejsce dra Józefa Majera, byłego prezesa Akademji, który z powodu sędziwego wieku zrzeka się zajmowanych godności, wybrany został prof. dr. Baudouin de Courtenay. Sekretarzami dwóch głównych działów komisji wybrani zostali pp. dr. K. Kostanecki (archeologiczno-antropologicznego) i prof. R. Zawiliński (etnologicznego). — Wczoraj pobłogosławiony tu został ślub dra Henryka Ebersa, znanego hydropaty, dyrektora rządowego zakładu wodoleczniczego w Krynicy, z panną Marją Kozłowską, córką właściciela dóbr w Galicji.—Wystawiona w teatrze tutejszym najnowsza komedja Michała Bałuckiego p. t. „Bajki" doznała powodzenia.—Na rzecz ubogich, wstydzących się żebrać, oraz dzieci skrofulicznych, korzystających z kolonji leczniczej w zakładzie kąpielowym w Rabce, grono pań tutejszych urządzi wielki festyn ogrodowy, połączony z loterją artystyczną. Zabawa w szerokich sferach budzi żywe zainteresowanie. Grono pań inicjatorek postanowiło utworzyć męski komitet pomocniczy. Zaproszenia w tym celu do dopomożenia w przedsięwzięciu podpisały panie: księżna Marcelina Czartoryska, Józefowa Brandtowa (z Monachjum), hrabina Geldern-Egmont, Alfredowa Wierusz-Kowalska (z Monachjum), Kazimierzowa Laskowska, hr. Romanowa Michałowska, hr. Janowa Mieroszowska, Eliza Pareńska, Idalja Pawlikowska, hr. Andrzejowa Potocka, hr. Stanisławowa i hr. Antoniowa Wodzickie, Marja Zakrzewska.—Rzeźbiarz Teodor Rygier ma tu niezadługo przybyć z Rzymu dla ostatecznego wykończenia zamówionych prac. — Piotr Stachiewicz wyjedzie na kurację do Karlsbadu.—Doroczne walne zebranie członków Akademji umiejętności odbędzie się w d. 5-ym maja."

× **Zamek krzyżacki.** Zarząd Towarzystwa ku odrestaurowaniu zamku krzyżackiego w Malborku odbył posiedzenie na sali kolegjum szkolnego w Gdańsku pod przewodnictwem naczelnego prezesa Prus Zachodnich, p. Gosslera. Prowizoryczna zbrojownia już została wykończona i zbiór broni pomieszczony. Na odrestaurowanie sali rycerskiej i innych lokali sąsiednich wyznaczono 50,000 marek. Wybrano komisję w celu przygotowania i przyozdobienia na zamku sal na przyjęcie cesarza. Do składu jej wchodzą: naczelny prezes Gossler, radzca rejencyjny dr. Kühne i kupiec Giełdziński. Nadto postanowiono zakupić posiadłość pod zamkiem za 5300 marek. W końcu oglądano rzadki i wielki zbiór różnych złotych i srebrnych monet i medali gdańskich.

× **Pomnik Tennysona.** Pamięci Tennysona, który przez lat 40 z rzędu bawił w miesiącach letnich na wyspie Wight, ma być poświęcony niebawem pomnik na tejże wyspie, w pobliżu posiadłości poety, Farringford. Pomnik składać się będzie z obelisku granitowego, mogącego, w razie potrzeby, służyć za latarnię na wybrzeżu.

× **„Święta sukienka"** z Argenteuil będzie w kościele tamtejszym wystawiona w r. b. na widok publiczny pomiędzy d. 14-ym maja a 10-ym czerwca. Biskup wersalski wezwał cyrkularzem wszystkich biskupów Francji, aby w tym czasie przybyli do Argenteuil w celu wzięcia udziału w uroczystościach religijnych. „Święta sukienka" argenteuilska nie była wystawiana na pokaz wiernym od r. 1680-go.

× **Pamiętniki Mac-Mahona,** nie przeznaczone do druku, skopjowano obecnie w czterech egzemplarzach i wręczono je wdowie po byłym prezydencie rzeczypospolitej francuskiej, córce i dwom synom. Pamiętniki zawierają wiele kartek ciekawych, zwłaszcza z epoki ostatniej wojny francusko-niemieckiej. Paryski *Gaulois* podaje niektóre wyjątki z pamiętników.

× **Kradzież w Luwrze.** W słynnem muzeum paryskiem w Luwrze dokonano zuchwałej kradzieży. Nieznany dotychczas złoczyńca skradł dwie kosztowne, złote, przepysznie cyzelowane tabakierki, bogato wysadzane brylantami, arcydzieła niemieckiej sztuki złotniczej z pierwszej połowy XVIII-go stulecia. Kustoszowie muzeum zachodzą w głowę, kiedy mianowicie złodziej mógł sobie przywłaszczyć te dzieła sztuki, muzeum bowiem w Luwrze niezmiernie czujnie strzeżone jest dniem i nocą.

× **Kolej miejska w Berlinie.** O rozwoju berlińskiej kolei miejskiej daje pojęcie okoliczność, że co trzy minuty odchodzi pociąg. Na godzinę stacje krańcowe wypuszczają 18 pociągów. Pociągi składają się zazwyczaj z ośmiu wagonów. Dochody tej dla Berlina ważnej arterji wzrosły bardzo znacznie: w pierwszym roku eksploatacji wynosiły—1,906,500 marek, w ostatnim—4,644,300 marek. Koszt nakładowy wynosił przeszło 68 milj. mar.

BAŃKI MYDLANE.

Szczyt poświęcenia.

Strażak w kuchni czyni Marysi wyrzuty z powodu, iż w ostatnich czasach wikt pozostawia dużo do życzenia:

— Iii! niewdzięczniku—woła Marysia oburzona—państwu od ust odejmuję i tobie daję, a ty jeszcze narzekasz!...

*

W poczekalni doktora.

1-szy pacjent. Co tu tak szumi?

2-gi pacjent (szybko). To u mnie w ręku...

1-szy pacjent. Aaa!...

*

Roztropny gospodarz.

— Panie gospodarzu!—woła lokatorka—ja w tem mieszkaniu dłużej mieszkać nie mogę, mam ciągle nogi zimne, jak lód!...

— Ba!—odpowiada z flegmą roztropny kamienicznik—jeżeli pani dobrodziejka ma ciągle nogi zimne, *jak lód*, to w mieszkaniu nie może być ciepło...

*

Warszawa w rymach.

I. Cyrk.

By *circenses* w gmachu własnym
Warszawianie zawsze mieli,
Cyrk paradny wybudował
Włoski signor Ciniselli.
Trwały gmach ten planowały
Architekta ręce biegłe,
Drzewa nie masz w nim, lecz tylko
Szkło, żelazo, cement, cegłę.
Lecz niedługo tu popasał
Ciniselli bez gotówki,
Sprzedał gmach więc, gdzie królują
Konie, clovny i cyrkówki.
Odtąd w lecie stoi pustką,
Za to w zimie miewa gości,
Bo przejezdne różne trupy
Akrobatów w sobie gości.
Herr Busch bawi tu czas jakiś
I Herr Schumann też niekiedy
(Niemca nie masz na lekarstwo,
„Same" włochy, czechy, szwedy).
Przedstawienia, jak afisze
Głoszą, są tu zawsze nowe:
Dzisiaj „wielkie nadzwyczajne",
Jutro „wielkie brylantowe".
Ludek chętnie w cyrku bywa,
Bo mu zawsze widok miły
Tych, co prochu nie wymyślą,
Lecz są za to pełni siły.
Tu czas jakiś Pytlasiński
Wzięciem cieszył się szalonem,
Gdy opinja obwołała
Domorosłym go Samsonem
Próbowano kiedyś dawać
Tu spektakle i kiermasze,
Lecz przestano, bo zawielki
Na stosunki był cyrk nasze.
Więc oddano cyrk atletom,
Sztucznym jeźdźcom różnej broni,
Z których każdy (jak człek wszelki)
Równowagę wiecznie goni...

Wik. cur.

PO KONGRESIE.

(Sprawozdanie specjalne *Kurjera Warszawskiego.*)

Rzym, d. 11-go kwietnia.

Stosownie do programu, w d. 5 ym kwietnia XI-ty międzynarodowy zjazd lekarski zamknięty został przez ministra oświaty włoskiej, profesora dra Gwidona Baccellego.

Ceremonja ta odbyła się dość uroczyście. Już o 9-ej rano salę teatru Eldorado przy Via Genova napełnili uczestnicy zjazdu, estradę zaś różni delegaci, przewodniczący w sekcjach, i wreszcie przedstawiciele komitetów. Nie było tu takiego strasznego ścisku, jaki panował przy otwarciu zjazdu, ceremonja trwała znacznie krócej, a nadto, nie byliśmy zmuszeni do wysłuchania kilkudziesięciu oracyj, któremi nas raczono aż do znudzenia przy otwarciu kongresu. Przemawiało tylko 14-tu delegatów i to bardzo treściwie, gdy w teatrze Costanzi w dniu otwarcia popisywało się przeszło 30-tu mowców.

Nadto mowy pożegnalne i dziękczynne przedstawiały daleko więcej interesu. Pomiędzy niemi zasługuje na wzmiankę przemówienie profesora Bou-

chard'a, delegata francuskiego, który temi słowy rzecz zakończył: „Kongres obecny przysporzył sławy Włochom, przyniósł zaszczyt narodom, dał nauce nowe zdobycze, a ludzkości pożytek. Zacieśnił on węzły wzajemnego szacunku, jakie łączą lekarzy wszystkich narodów, i w naszych sercach francuskich na nowo dawną miłość dla Włoch rozniecił." Po tych słowach powstała burza oklasków, która w sposób ogłuszający grzmiała przez czas długi. Oklaski te, mające raczej charakter manifestacji, aniżeli prostego objawu zadowolenia, nie były chyba dla trójprzymierza bardzo przyjemnemi.

Również wiele ożywienia i radości wśród włochów wywołało przemówienie młodego lekarza japońskiego, delegata rządowego. Pan delegat japoński, nawiasem mówiąc bardzo drobno i niepocześnie wyglądający, nad wszelkie spodziewanie przemówił do zebranych czystą włoszczyzną i nie zdążył jeszcze dokończyć słów: *Signori, consentano poche parole ad un modesto medico japonese* itd., gdy mowę jego przeciągłemi przerwano oklaskami.

Świetną i treściwą mowę wygłosił prof. Stokvis z Amsterdamu, a prof. Sklifosowski z Moskwy dziękował imieniem swego rządu oraz towarzystw lekarskich w Rosji za obranie na przyszły kongres jednej ze stolic, tj. Moskwy lub Petersburga. Bardzo energicznie dobijali się o zaszczyt przyjęcia przyszłego kongresu u siebie hiszpanie w imieniu swego rządu oraz swych stowarzyszeń naukowych. Byli oni prawie pewni, że propozycja ich przyjętą będzie z powodu, iż właściwie obecny kongres powinien się był odbyć w Petersburgu, czego sobie szczególnie niemcy, z Virchowem na czele, życzyli. Z powodu odmowy jednak, jaka Berlinowi przez Petersburg w r. 1890-ym nadesłana została, starania ich udaremnione zostały.

* * *

Co do korzyści naukowych, jakie nam obecny kongres przyniósł, to pod tym względem, w tej chwili przynajmniej, jeszcze nic powiedzieć nie można. Należy bowiem przedewszystkiem wyniki prac wszystkich sekcyj starannie rozważyć i z dawnemi porównać, co, rzecz prosta, tylko pismom specjalnym pozostawić należy. Będzie to dopiero możebne, gdy wyjdzie (jeżeli wyjdzie) pamiętnik zjazdu, gdyż dziennik, jaki tu komitet wykonawczy podczas zjazdu codziennie wydawał, tak był niedbale redagowany i pobieżnie rzeczy podawał, że go żadną miarą za materjał do wyprowadzenia wniosku o pracach zjazdu uważać nie można. Był to świstek bezwartościowy, w którym $^{9}/_{10}$ miejsca na reklamy poświęcono, a ci wszyscy, którzy dziennik zjazdu berlińskiego czytać mieli sposobność, podziwiali włoską lekkomyślność, jakiej ów dziennik był szczytem.

Gdyby plony naukowe odpowiadały liczbie uczestników, to kongres obecny należałby do najobfitszych pod względem naukowym; spisy bowiem, jakie tu codziennie lub nawet dwa razy dziennie wydawano, podały przeszło pięć tysięcy uczestników. Że zaś oprócz uczestników mogły brać udział i t. zw. osoby zaproszone, których ilość, śmiało rzec można, do trzech tysięcy dochodziła, przeto ogólna liczba kongresowiczów conajmniej osiem tysięcy wynosiła. Ze więcej niż połowa z tych przybyła nie na kongres, jak to już zaznaczyłem, lecz dla zwiedzenia Rzymu, o tem ani na chwilę wątpić nie można. Nawet ludzie zamiłowani w swym przedmiocie, skoro tylko swój interes załatwili, tj. skoro tylko do głosu dopuszczeni zostali i wykład swój wypowiedzieli, natychmiast brali rozbrat z kongresem, poświęciwszy resztę czasu na zwiedzanie dzieł sztuki i przeróżnych zabytków przeszłości, jakich Rzym prawdziwą jest kopalnią.

Prosty ztąd wniosek, że o ile muzea synami Eskulapa napełniać się zaczęły, o tyle na kongresie coraz było przestronniej, tak, iż w ostatnich dniach liczba uczestników, biorących udział w obradach naukowych, spadła może do jakiej jednej czwartej pierwotnej cyfry.

Oprócz tego istniały i inne powody, które liczbę członków, czynny udział w kongresie biorących, znacznie zmniejszyły, a temi były przedewszystkiem: niedogodna komunikacja ze zbyt od miasta oddalonemi poliklinikami i może jeszcze więcej brak najniezbędniejszych warunków, zapewniających możność prowadzenia dyskusji bez przeszkód. W sekcjach mniej licznych, jak np. psychjatrji, hygieny lub anatomji normalnej, które się mieściły w mniejszych salonach i miały drzwi zamykane, można było swobodnie prowadzić dyskusję, każdego mowcę dobrze słyszeć i samemu być dobrze słyszanym. Ale w sekcjach tak licznych, jakiemi były np. sekcja medycyny wewnętrznej lub chirurgji, które bodaj, że połowę wszystkich członków kongresu liczyły, stanowiąc największe odłamy praktycznej wiedzy lekarskiej, dyskusje były prawie niemożebne z powodu, iż brakowało drzwi, zatem o zamknięciu sali nie mogło być mowy; że zaś olbrzymie te salony położone były przy głównym korytarzu, przez który setki ludzi co chwila przechodziło, łatwo pojąć, iż ciągły hałas nieraz krzyki lub nawoływania służby, uniemożebniały dyskusję. Nadto rezonans tych sal, mających podłogi kamienne (*lastrica*), tak był niekorzystny, że już w drugiej ławce głos mowcy, lubo był słyszany, jednak wyrazy się zlewały, tak, że z początku nie było można nawet poznać, w jakim kto języku przemawia.

Były to więc warunki bardzo niekorzystne, które żadną miarą nie mogły zachęcać do zabierania głosu lub prowadzenia dysputy, bo jakże można było dysputować, skoro się, jak to mówią, piąte przez dziesiąte zaledwie słyszało?...

* * *

Co do naukowego udziału ze strony naszych lekarzy, to powiedzieć można, że udział ten był bardzo liczny. Prawie żaden z nas nie przyjechał na kongres z próżnemi rękami. Braliśmy udział prawie we wszystkich sekcjach i to nie bez wywarcia dodatniego wrażenia. Kilkudziesięciu kolegów zabierało głos, demonstrowało okazy lub przedstawiało prace przez siebie dokonane. Niepodobna, abym ich tu wyliczał lub prace ich wymieniał; zadanie to pismom specjalnym pozostawić należy.

Nie mogę jednak nie zaznaczyć, że przedstawienie atlasu anatomicznego przez prof. Laskowskiego z Genewy zainteresowało szerokie koła uczonych i śmiało do najwydatniejszych komunikacyj naukowych na minionym kongresie zaliczone być może. Niema w tem nic dziwnego, gdyż atlas Laskowskiego jest dziełem długoletniej pracy, wytrwałych studjów i głębokiej myśli. Korzystać z atlasu tego mogą nietylko lekarze i chirurgowie, lecz w ogóle przyrodnicy lub młodzież szkół wyższych, jak również artyści-malarze i rzeźbiarze. Laskowski daje nam w swym atlasie obraz człowieka normalnego, doskonałych kształtów, do pewnego nawet stopnia w akcji będącego. Pod względem techniki chromolitograficznej dzieło to przechodzi wszystko, co dotąd w tym zakresie zrobiono.

Ponieważ w bliskim czasie (może za jakie dwa tygodnie) atlas ten w kilkudziesięciu egzemplarzach nadejdzie do redakcji *Medycyny*, będzie więc mógł każdy, kto się przedmiotem interesuje, obejrzeć go i przekonać się osobiście, iż w wypowiedzianem wyżej zdaniu niema przesady.

* * *

Jak to już w jednej z dwóch moich poprzednich korespondencyj zaznaczyłem, zgotowano tu kongresowiczom cały szereg uroczystości, zabaw i niespodzianek, o jakie nawet w innych stolicach europejskich niełatwo. O ile jednak zapowiedzi były szumne i kazały nam mieć nadzieję, że zobaczymy rzeczy nadzwyczajne, o tyle w wykonaniu wszystko okazało się wielce przesadzone i nosiło cechy tego samego co i kongres niedołęstwa lub braku odpowiedniej organizacji.

Oto jak się rzecz miała.

Zaproszono nas np. na fajerwerki oraz iluminację, jaka się miała odbyć w t. zw. *pasaggio archeologica*. Miały być iluminowane: *forum romanum*, pałace cezarów, Colosseum itd., słowem to, co pod względem zabytków historycznych najwięcej budzi interesu. Cóż, kiedy oświetlenie w ogóle było tak nędzne, że o efekcie, jakiegośmy się spodziewali, ani było mowy; ognie ochotne, owe sławne świece rzymskie, wachlarze i różnokolorowe palmy, w których jako ogniomistrze celują włosi, były tak oszczędnie produkowane, że w ciągu dwóch z górą godzin zaledwie ich kilkanaście zapalono...

Podobnie rzecz się miała i ze sławetnem przyjęciem na Kapitolu wieczorem. Przyjęcie to polegało na iluminowaniu pałaców kapitolińskich oraz na elektrycznem oświetleniu muzeów tegoż nazwiska. Niezła orkiestra rozbrzmiewała wśród murów Kapitolu. Balowe kostjumy dla pań i mężczyzn były obowiązujące. Miał to być niby spacer po salonach, niby jakieś towarzyskie zebranie, czy też coś podobnego.

Cokolwiek to być miało, nie mogło się odbyć dobrze, gdyż wydano taką masę biletów i to osobom wcale do kongresu nie należącym, że były chwile, w których obawa uduszenia była całkiem uzasadniona. Ani tak zwani gospodarze, ani szeregi municypalnych pachołków w czerwonych frakach i białych perukach nie mogły wpłynąć na utrzymanie jakiegoś ładu. Przed Wenerą kapitolińską, która obracała się za pomocą przyrządu zegarowego, tłoczyło się tyle osób, iż widziałem jedną z pań, która siłą napływającej fali w górę wypchnięta została. Ci, którzy raz spróbowali podobnego masażu, coprędzej miejsce tak miłej zabawy opuszczali, krzycząc, jak ongi one gęsi kapitolińskie. Nic to jednak nie pomagało!

Ubyło osób sto lub dwieście, tysiąc napłynął...

I tak zwany *lunch*, dany w termach Karakalli, wcale nie należał do udatnych, choć na szczęście o tłok można nie było się obawiać, gdyż olbrzymie mury termów i sto tysięcy ludzi swobodnie pomieściłby mogły. Już sam wybór miejsca, tak znacznie od środka miasta oddalonego, był niefortunny. Powtóre, oprócz gołej ziemi, na kilka cali pyłem pokrytej i prócz stołów z tarcic pozbijanych, nic więcej nie było, tak, iż kto znużony chciał spocząć, musiał siadać na ziemi lub odłamach muru. Na dobitkę upał dnia tego w południe, t. j. podczas owego przyjęcia, bardzo był dokuczliwy.

Kto nie widział zgłodniałej szarańczy, napadającej ludzki dobytek, ten mógł nabrać o niej dokładnego wyobrażenia, przypatrując się włochom, jak się zabrali do dzieła, t. j. do zakąsek na tarcicach porozstawianych. Lubo przybyliśmy w porze właściwej, z poczęstunku zaledwie szczątki pozostały: *nec locus ubi lunch fuit*. Z przyjęcia, jak wszędzie, tak i w tym razie korzystali wyłącznie... włosi. Przy stołach tylko włoski język dał się słyszeć, a fruwające po powietrzu bułki, rzucanie butelkami lub ich rozbijanie mogło być tylko dziełem tych panów, którzy cały kongres dla swojej korzyści i zabawy urządzili.

Zająwszy miejsce na wzgórzu, przypatrywaliśmy się tej zabawie. Anglicy oniemieli z podziwu i przerażenia, tak ich podobne karczemne zachowanie się miejscowego elementu raziło.

W niedługim czasie wino zaczęło skutkować, a ten, który siaką taką butelczynę szturmem zdobył, i miał sobie za obowiązek na poczekaniu ją opróżnić, czując powołanie do choreografji, puścił się w tany.

Nie czekając na dalszy ciąg zabawy, powróciliśmy do domów, aby po raz pierwszy po 10-dniowej gorączkowej pracy wypocząć.

Co się stało z tysiącem gołębi, których odlot z termów Karakalli na naszą cześć miał być urządzony, milczy kronika kongresowa. Zapewne hodują je na następny kongres...

Do udatniejszych urozmaiceń naszego tu pobytu w ostatnim dniu kongresowym należało wieczorne iluminowanie *corsa* oraz pochód fantazyjny, który się rozpoczął o godzinie 9-ej wieczorem. Około tej godziny mniej więcej z *Piazza del Popolo* wyruszył orszak, składający się już to z różnych postaci mitologicznych, już to ze zwierząt i wreszcie z heroldów, niosących herby każdej narodowości. Wszystko to było zrobione sposobem transparentowym i miało do pewnego stopnia charakter artystyczny.

Efekt był wielki, rzecz cała była dobrze obmyślana i co dziwniejsza, dobrze wykonana. Corso, jedna z najdłuższych a przytem prostych ulic, oświetlone tysiącami lamp i światłem elektrycznem, stanowiło jedną rzekę światła, jakby olbrzymi tunel, którego ściany i sufit rzęsiście były oświetlone, gdyż i od góry na wysokości drugiego piętra mnóstwo latarni elektrycznych gorzało.

Po przejściu pochodu, któremu towarzyszyła wyborna orkiestra, co trwało przeszło godzinę, rozpoczęła się na Corso tradycyjonalna zabawa gaszenia świateł, to jest gaszenie specjalnego kształtu świeczek t. z. *mocoli*. Zabawa ta—t. z. *la feste dei mocoletti*—jak wiadomo, odbywa się w ostatnich dniach karnawału. Otóż tę samą zabawę ku naszej uciesze w d. 5-ym kwietnia powtórzono. Tysiące młodzieży, pań i panów, uzbrojonych w rodzaj chorągiewek, rzuciło się z właściwą włochom furją do wzajemnego gaszenia sobie świateł. Co się tam działo, trudno opisać. Porwany prądem, dostałem się w sam środek, lecz przypomniawszy sobie, że jestem ubezpieczony tylko w towarzystwach kolei i żeglugi parowej, użyłem wszelkich wysiłków, aby się do domu co prędzej dostać i po dniu tak męczącym i wyczerpującym zażyć spokoju. Udało mi się to bez wielkich trudności, gdyż Corso przecięte jest przeszło 20 prostopadlemi ulicami. Jedna z nich też mnie uratowała.

Tak się zakończyły uroczystości kongresowe.

* * *

Jeżeli w tym pobieżnym opisie kongresu i uroczystości z jego okazyj urządzonych, niejednokrotnie musiałem zwrócić uwagę na olbrzymie braki, jakich wszyscy byliśmy świadkami, nie należy tego poczytywać za jakąś chęć zniżenia jego wartości z mej strony. Starałem się być jaknajbezstronniejszym.

Nie ulega wątpliwości, iż kongres obecny nie był dla nauki bez korzyści; a jeżeli korzyści z dawnych kongresów były znacznie większe, to za to sam pobyt w Rzymie sowicie wszelkie braki wynagradzał. Każdy też, kto tu parę tygodni pobył, nie żałuje ani swego czasu, ani wydanych pieniędzy.

Dr. *Henryk Dobrzycki.*

— W imieniu opieki ubogich cyrkułu IV-go mamy zaszczyt podać do wiadomości rezultat dochodu, osiągnięty z balu w resursie kupieckiej na korzyść ubogich z d. 1-go lutego r. b.

Dochód: ze sprzedaży biletów rs. 1789, z naddatków, ze sprzedaży kwiatów i z bufetu rs. 436; zatem dochód *brutto* wyniósł rs. 2225.

Wydatki: oświetlenie i urządzenie salonów, dwie orkiestry, służba, korespondencja i różne wydatki porządkowe (w które jednak nie wchodzą karneciki i kwiaty, stanowiące dar komitetu, których część kosztów ofiarowano na rzecz warsztatów rzemieślniczych przy ulicy Przebieg) razem rs. 516 kop. 18.

Pozostało zatem dochodu czystego, po potrąceniu czwartej części, oddanej na wsparcia dla ubogich z innych cyrkułów, rs. 1281 kop. 62.

Za tak pomyślny rezultat w zasileniu funduszu dla ubogich, Tow. dobroczynności poczytuje sobie za obowiązek wynurzyć wdzięczność gorliwym gospodyniom i komitetowi balu, jak również wszystkim osobom dobrej woli, które usiłowania nasze tak skutecznie poprzeć raczyły.

Prezes zarządu *Jan Paweł Łuszczewski.*
Opiekun cyrk. IV-go *Ludwik Szczygielski.*
Członek-sekretarz *Julian Heppen.*

— Kurator szpitala starozakonnych w Warszawie podaje do wiadomości, że w ciągu ostatniego kwartału r. z. wpłynęły następujące ofiary na rzecz tegoż szpitala: od R. T. (za pośrednictwem redakcji *Izraelity*) rs. 6, od p. Jakuba Podliszewskiego (na zakupienie stolików żelaznych) rs. 39, od rodziny Eisenmanów rs. 25, od braci Warszawskich (za pośredn. dra Warszawskiego) rs. 3, od A. Horowicza rs. 5, od D. J. (na zakupienie sterylizatora do oddziału gynekologicznego) 5 rs., od I. Żysmana na szpital 18 rs., od I. Gradmana dla chorych wychodzących ze szpitala 1 rs., od Fiszla Chwata na ten cel 5 rs., od Stanisława Feinkinda dla rozdania chorym wychodzącym ze szpitala w rocznicę śmierci b. p. Adeli Feinkindowej 40 rs., od M. Nejfelda na szpital rs. 5 kop. 40, od S. Prywesa rs. 19, od J. Baumrittera kop. 25, od Michała Kleinmana kop. $31\frac{1}{2}$, od Józefa Rosenstadta rs. 4 kop. $61\frac{1}{2}$, od Majera Falbauma rs. 2, od Natana Blocha rs. 3 kop. 80, od M. P. Filhera rs. 13 kop. 50, od Szpilrejna i Białera rs. 4 kop. 52, od L. Rabinersohna rs. 1 kop. 29, od Wilhelma Landau rs. 2 kop. 68; razem rs. 204 kop. 37.

Ofiary w naturze: od p. Dawida Perla rurę sztejngutową i 4 arszyny sukna szarego; od Szai Prywesa 5 pudów blachy cynkowej, $2\frac{1}{2}$ puda blachy żelaznej i 13 łopat żelaznych; od sz. pań, wspierających szpital różnemi przedmiotami, 46 szlafroków sukiennych; od A. P. 20 butelek i 30 półbutelek koniaku; od M. P. Filhera $17\frac{1}{4}$ puda mięsa na kolację mięsną dla chorych co piątek.

Za powyższe ofiary kurator szpitala składa niniejszem szlachetnym ofiarodawcom uprzejme podziękowanie.

Na wpisy dla uczniów szkół prywatnych.

Bezimiennie rs. 25. — Bezimiennie pozostałą resztę z ogłoszenia kop. 50.

Dla uczniów.

Bezimiennie mundur.

Dla najuboższych.

Konstancja W., jako karę za kłamstwo i opuszczenie się w służbie, składa kop. 40.

Nekrologja.

Ś. P.

Karolina z Szałapskich

Witoszyńska,

żona technika,

po krótkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 15 kwietnia 1894 r., przeżywszy lat 29. Pozostały mąż z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 18-go b. m., tj. we środę, o godz. **3-ej** po południu, z mieszkania w domu № 21 przy ul. Chmielnej na cmentarz brudzieński. 429

We środę, to jest dnia 18-go kwietnia r. b., w rocznicę śmierci

Ś. P.

Józefa Leśkiewicza,

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Antoniego (po-reformackim), o godz. **10-ej** zrana. 1847

Nieutuleni w żalu mąż i syn

Ś. P.

Justyny z Tomaszewskich

SANKOWSKIEJ,

żony rejenta w Łomży, zmarłej w dniu 7 kwietnia r. b., składają serdeczne podziękowanie wszystkim krewnym, przyjaciołom i znajomym biorącym udział przy wyprowadzeniu zwłok do kościoła i na cmentarz miejscowy, a także serdeczne dzięki miejscowym amatorom sztuki dramatycznej, którzy w uznaniu na tem polu zasług nieboszczki, uczcili jej pamięć żałobnem nabożeństwem. —1844

Ś. P.

Z Mohrów

HENRYKA BÓGAJSKA,

wdowa po kupcu miasta Włocławka,

po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 15-go kwietnia 1894 r., przeżywszy lat 77. W głębokim smutku pogrążeni syn, córki, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 18-go kwietnia, o godzinie **4-ej** po południu, z kaplicy przy ulicy Mylnej na cmentarz wyznania ewangelicko-augsburskiego.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —1866

Ś. P.

Antoni Mickiewicz

obywatel ziemski,

po długich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 14 kwietnia 1894 r., przeżywszy lat 59.

Pogrążeni w głębokim smutku żona z córkami i synowie zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej dnia 18-go kwietnia, to jest we środę, o godz. **11-ej** przed poł., poczem zaraz zwłoki przewiezione zostaną z tegoż kościoła, na dworzec kolei petersburskiej dla pochowania w Upicie gubernji kowieńskiej w grobach familijnych.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 1869

Ś. P.

ANDRZEJ POPŁAWKO

syn Mikołaja i Emilji z Koscińskich,

po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 8, powiększył grono aniołków.

Nabożeństwa odbędą się w mieszkaniu przy zwłokach w dniu 17-ym kwietnia, o godz. ***11 i pół*** przed poł. i o ***8-ej*** wieczór, w dniu zaś następnym, to jest we środę, po skończonem nabożeństwie, które odprawione będzie o godz. ***11 i pół*** przed południem, nastąpi wyprowadzenie zwłok z mieszkania przy ulicy Nalewki Nr 3 (straż ogniowa) na cmentarz prawosławny wolski. O smutnych tych obrzędach w ciężkim smutku pogrążeni rodzice, zawiadamiają krewnych, przyjaciół i życzliwych. —1863

B. P.

z Wilnerów

BALBINA BERNSTEIN,

wdowa po b. p. Jakóbie Chaimie, kupcu i obywatelu m. Warszawy,

po długich i ciężkich cierpieniach, przeniosła się do wieczności w dniu 16-ym kwietnia r. b., przeżywszy lat 54. Pozostałe w głębokim smutku dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych na wyprowadzenie zwłok we środę, o godzinie **1-ej** z południa, z domu przy ul. Tłomackie Nr 13, na cmentarz wyznania mojżeszowego.

Osobne zaproszenia rozsylane nie bądą. 3—1851

---

† Dnia 18-go kwietnia r. b., to jest we środę, jako w pierwszą rocznicę śmierci 1846

Ś. p. Juljusza Dzięciołowskiego,

sędziego śledczego, odprawiona będzie msza żałobna w kościele św. Aleksandra, o godz. **9-ej** zrana, na którą pozostała żona z dziećmi i matką zaprasza krewnych i życzliwych.

Za spokój duszy

Ś. P.

z Czarneckich

Ludwiki Minterowej,

odbędzie się dnia 19-go kwietnia, to jest we czwartek, o godzinie **11-ej** przed południem, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, nabożeństwo żałobne, na które w ciężkim smutku pogrążeni: syn, córki, synowe i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych. —1862

Dnia 18-go kwietnia, to jest we środę, o godzinie **10 i pół** zrana, odbędzie się w kościele św. Krzyża nabożeństwo żałobne za duszę

Ś. P.

Stanisławy z Wańkowiczów

SWIACKIEJ,

zmarłej dnia 1-go kwietnia w Trzebczu, na które syn zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 422

---

† We środę, to jest dnia 18-go kwietnia r. b., o godz. **10-ej** zrana, w kościele katedr. św. Jana, jako w jedenastą rocznicę śmierci

ś. p. Eligijusza de Turquier,

opiekuna ubogich cyrkułu 5-go, odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które to pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych i znajomych. —1853

† Dnia 19 kwietnia, we czwartek, w rocznicę śmierci

ś. p. Marji z Zielińskich Makowskiej,

w kościele Wszystkich Świętych w kaplicy Matki Boskiej, o godzinie **10-ej** zrana, odprawione będzie nabożeństwo żałobne, na które mąż z synkiem zaprasza krewnych i życzliwych. —1862

NADESŁANE

Pierścionki, Brosze i Bransolety z brylantami, perłami i kolorowemi kamieniami nowy assortyment. Perły nieoprawne w największym wyborze poleca M. Mankielewicz w gmachu teatru.

Z Petersburga.

Praw. wiestn. rozpoczął w ostatnim numerze drukować projekt organizacji nowego ministerjum rolnictwa i dóbr państwa. W ogólnych rysach projekt ten, podczas debatów nad nim specjalnej komisji, przytaczaliśmy, tutaj więc ograniczymy się do przypomnienia jego główniejszych punktów. W rozdziale pierwszym, obejmującym postanowienia ogólne, znajdujemy pod p. 1-ym następujące określenie zakresu nowego ministerjum:

„P. ministrowi rolnictwa i dóbr państwa powierza się zarząd sprawami rolniczo-wiejskiemi, leśnemi, górniczemi, a wreszcie zarząd dobrami państwa." Punkt 2-gi orzeka:

„Do przedmiotów, jakiemi zajmuje się w szczególności ministerjum rolnictwa, należą: 1) czuwanie nad rozpowszechnieniem i udoskonalaniem rolnictwa, hodowli bydła i innych gałęzi gospodarstwa wiejskiego; 2) troska o rozwój drobnego przemysłu wśród ludności wiejskiej; 3) rozporządzanie kapitałami w celu popierania przemysłu wiejskiego; 4) ogólny dozór nad wypełnianiem przepisów o ochronie lasów, popieranie gospodarstw leśnych na gruntach prywatnych, oraz zachęcanie do zakładania lasów; 6) zarządzanie sprawami górniczemi i niektóremi wodami mineralnemi, a zarazem ochrona wszystkich źródeł mineralnych; 7) popieranie handlu produktami wiejskiemi, leśnemi i górniczemi; 8) zarządzanie pozostającemi pod władzą ministerjum zakładami naukowemi, agronomicznemi, leśnemi i górniczemi; folwarkami wzorowemi, stacjami doświadczalnemi itd.; 9) zbieranie i opracowywanie danych statystycznych z zakresu przemysłu wiejskiego, leśnego i górniczego; 10) zarządzanie dobrami państwa; 11) urządzanie organizacji ziemskiej niektórych obywateli i udział w przesiedleniu włościan.

Punkt 4-ty obejmuje następujący zarys organizacji ministerjum rolnictwa i dóbr państwa: Ministerjum składa się z następujących organów: 1) Minister; 2) towarzysz ministra; 3) rada ministra; 4) rada rolniczo-wiejska; 5) rada górnicza; 6) komitet naukowy; 7) departament rolnictwa; 8) oddział ekonomji wiejskiej i statystyki rolniczo-gospodarskiej z komitetem drobnego przemysłu; 9) oddział meljoracyj rolnych; 10) departament leśny z korpusem leśniczych; 11) specjalny komitet leśny; 12) departament górniczy z komisją do spraw górniczych i komitetem geologicznym; 13) komitet naukowy górniczy; 14) depar-

tament dóbr ziemskich państwa; 15) kancelarja ministra z wydziałem doradzców prawnych oraz archiwum. Oprócz tego do rozporządzenia p. ministra pozostają inspektorowie w zakresie rolnictwa i gospodarstwa wiejskiego, hodowli ryb i rybołówstwa, leśnictwa i górnictwa oraz urzędnicy do szczególnych poruczeń.

Rada ministra obok funkcyj ogólnych na zasadzie postanowień o radach ministrów ma następujące funkcje specjalne: 1) przysądzanie nagród za zakładanie lasów na gruntach prywatnych i za prowadzenie gospodarstw leśnych; 2) roztrząsanie skarg osób prywatnych, towarzystw i instytucyj na postanowienia komitetów ochrony lasów w wypadkach przewidzianych w ustawie leśnej.

Rada rolniczo-wiejska ma za zadanie czuwać nad rozwojem i udoskonaleniem rolnictwa. O składzie i funkcjach tego najbliżej obchodzącego rolników organu pisaliśmy już niejednokrotnie na tem miejscu, tu zatem możemy ograniczyć się na zaznaczeniu, iż odpowiednie ustępy projektu w ostatecznej i obecnie zatwierdzonej redakcji nie uległy zmianie.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

WYBORY.

Kielce 17-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Na odbywające się tu w dniu dzisiejszym wybory do władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego zjechało do Kielc 107-iu stowarzyszonych z obrębu dyrekcji szczegółowej kieleckiej. Na radzcę komitetu wybrano ponownie Rodryga hr. Potockiego, właściciela dóbr Chrząstów; na radzcę zaś dyrekcji głównej również ponownie zaproszono większością głosów p. Zygmunta Sielskiego, właściciela dóbr Kuchary.

Kielce 17-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— W dalszym ciągu wyborów, na radzców dyrekcji szczegółowej kieleckiej, wybrani zostali ci sami radzcowie, których mandaty upłynęły właśnie w roku bieżącym.

COFNIĘCIE BANICJI.

Berlin 17-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Podczas wczorajszych obrad trzeciego czytania nad wnioskiem cofnięcia banicji jezuitów hr. Hompesch (centrum) uzasadniał wniosek zniesienia ustawy banicyjnej z r. 1872-go uwagą, że kościół katolicki ma poręczone konstytucją prawo swobodnego rozwijania swoich instytucyj w Niemczech. Za wnioskiem przemawiali imieniem swoich partyj Lenzmann (wolnomyślny), Liebknech (socjalista), Hilpert (członek związku chłopskiego) i ks. Jaźdżewski; przeciw wnioskowi: baron Maunteuffel (konserwatysta) i Friedberg (narodowo-liberalny). Ten ostatni zapewniał, że rada związkowa nie przyjmie ustawy. Parlament przyjął w głosowaniu imiennem 168 głosami przeciw 145 wniosek cofnięcia banicji.

TARGI Z CENTRUM.

Berlin 17-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— W sferach parlamentarnych zapewniają, iż rząd dokłada wszelkich starań, aby pozyskać sobie na jesieni centrum katolickie. Kanclerz Caprivi będzie przemawiał w radzie związkowej za cofnięciem banicji jezuitów. W zamian za to centrum zgodzi się na zmianę organizacji kościoła ewangelickiego i na podatek od tytuniu. Prawdopodobnie jednak wyłoni się z centrum frakcja opozycyjna pod przewodnictwem Liebera.

WIZYTA ZBIOROWA.

Berlin 17-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Grupa deputowanych parlamentu rzeszy i sejmu pruskiego (niewątpliwie konserwatyści; *przyp. red.*) postanowiła po zamknięciu sesji odwiedzić gremjalnie ks. Bismarka we Friedrichsruhe.

POŻYCZKA PRUSKA.

Berlin 17-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*) — *Norddeutsche allgemeine Ztg.* zapowiada, że wkrótce nastąpi emisja 160-miljonowej pożyczki pruskiej.

SAMOBÓJSTWO.

Berlin 17-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Z Mannheimu donoszą, że bankier tamtejszy Kornelijusz Schloss odebrał sobie życie przez otwarcie żył. Jest to dalsze następstwo katastrofy bankowej w Mannheimie.

Mannheim 17-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Usiłowanie samobójstwo bankiera Schlossa wywołało tu niezmierną sensację. Stan jego nie budzi żadnych nadziei. Przyczyna niewiadoma. Odbywa się obecnie skontro ksiąg.

MARYNARKA FRANCUSKA.

Paryż 17-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)— W podkomisji ankiety śledczej dla zbadania stanu marynarki, przewodniczący Lockroy w gorącem przemówieniu stwierdził, że rezultaty badania, dokonanego w Tulonie na miejscu przez delegowanych ankiety, okazały się daleko niepomyślniejszemi, niż nawet pesymiści przypuszczali. Admirał Vallon postawił wniosek zawieszenia na czas pewien budowy nowych okrętów, potrzeba bowiem usunąć naprzód teraźniejsze, dolegliwe braki w organizacji obrony morskiej, które mogłyby przyprawić Francję o katastrofę. Lockroy złożył przewodnictwo.

Paryż 17-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Lockroy złożył przewodnictwo wydziału ankiety śledczej dlatego, ponieważ chciał bezwzględnego ujawnienia wszystkich nadużyć, odkrytych w zarządzie floty i arsenałów morskich, gdy niektórzy członkowie ankiety przemawiali za utajeniem poczynionych spostrzeżeń. Podobno w łonie gabinetu wybuchły niesnaski grożące przesileniem.

ZMIANA FRONTU.

Paryż 17-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Dzienniki paryskie zmieniły nagle front w zapatrywaniach na *interview* króla Humberta. Podnoszą one jego żywe sympatje dla Francji i szczere zamiłowanie pokoju, gdy tymczasem Crispi stara się wszelkiemi sposobami przeszkodzić zbliżeniu się pomiędzy Włochami a Francją.

FRANCUZI W TIMBUKTU.

Paryż 17-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Komendant wojsk francuskich w Timbuktu, Joffre, pobił tuaregów, którzy stracili 120 ludzi. Francuzi mają tylko dwóch rannych.

OŚWIADCZENIA CRISPIEGO.

Rzym 17-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)— W komisji dla udzielenia rządowi pełnomocnictwa oświadczył prezes ministrów Crispi, iż żąda pełnomocnictw jedynie do przeprowadzenia centralizacji. Sądzi on, że izba nie zmusi go do zaproponowania królowi jej rozwiązania.

Rzym 17-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Crispi zdecydował się bezwzględnie odrzucić propozycję komisji finansowej i żądać od izby uchwalenia projektów Sonnina. *Riforma* zapewnia, iż rząd nie będzie kapitulował.

ARESZTOWANIA.

Londyn 17-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Aresztowany tutaj Francesco Polti był przyjacielem zabitego w Greenwich od bomby Bourdina. W mieszkaniu jego znaleziono rozmaite chemikalja i papiery kompromitujące.

Kopenhaga 17-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Aresztowano tutaj dwóch niemców z Magdeburga, którzy rozpowszechniali pisemka rewolucyjne.

Wiedeń 17-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Rządy w Wiedniu i Budapeszcie przystąpiły do wypracowania ustawy o monopolu dynamitowym.

NOWY GABINET.

Kair 17-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Skład nowego gabinetu jest następujący: Nubar basza prezydjum i sprawy wewnętrzne, Butros basza zewnętrzne, Mustafa-Fehmi basza wojna, Ibrahim Fuad sprawiedliwość, Fakhri basza oświata i roboty publiczne, Maslum finanse. (Fakhri basza jest tym samym, którego powołanie na prezesa rządu w styczniu r. z. wywołało pomiętne nieporozumienie pomiędzy kedywem i Anglją; Butros i Maslum zasiadali w gabinecie Riaza baszy; *przyp. red.*)

Kair 17-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Gabinet Nubara baszy żywi głębokie sympatje dla Anglji. Zwłaszcza minister wojny Mustafa Fehmi basza jest wielkim przyjacielem anglików. Skład gabinetu dowodzi, że kedyw, wybierający się w podróż do Anglji, pragnie doznać tam serdecznego przyjęcia.

Londyn 17-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Dzienniki tutejsze wyrażają się z największemi pochwałami o nowym gabinecie egipskim; widzą oni w nim dowód, że kedyw Abbas postanowił odtąd iść ręka w rękę z Anglją i zrzec się mrzonek autonomicznych. W kołach parlamentarnych prorokują natomiast, że Nubar basza zechce niebawem dowieść swojej niezawisłości.

Wiedeń 17-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Cesarz wyjedzie do Galicji w końcu sierpnia.

Paryż 17-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Clémenceau ma wypowiedzieć wielką mowę polityczną na bankiecie wydanym na cześć jego w jednem z miast prowincjonalnych (nazwisko miasta w depeszy nieczytelne; *przyp. red.*)

Paryż 17-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Budżet na r. 1895-ty wykazuje pół miljona franków nadwyżki. Wydatki na armję i marynarkę wynoszą 926 miljonów.

Londyn 17-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Budżet angielski na r. 1895-ty wykazuje 4½ milj. funtów niedoboru. Na pokrycie proponuje rząd podwyższenie podatków. Ostatni budżet wykazywał 233,000 funtów nadwyżki.

Madryt 17-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Rząd złożył z urzędu gubernatora Walencji za nieskuteczną obronę pielgrzymów, udających się do Rzymu na beatyfikację Jana Davili z Kadyksu.

Belgrad 17-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Król przyjął dymisję Pasicza.

Berlin 17-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)—
Ruble w gotówce 220 25 (wczoraj 219.60)
Ruble na dostawę 220 25 (wczoraj 220.—)

GIEŁDA.

Warszawa, **17-go kwietnia.**

Poranne dzisiejsze szacowania berlińskie zapowiadały nam jednomyślnie kurs 220.—, co się równa kursowi 45.45 bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn z terminem trzechmiesięcznym po rs. 9.31, zaznaczając jednocześnie tendencję słabą dla walut. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 45.80 (odpowiadającym kursowi 218.30 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i obniżyło tę cenę do 45.72½ (t. j. 218.70 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 7½ kop. na korzyść rubli i tyleż na korzyść Berlina przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu b. m. po 45.75 i 45.72½.

Waluty obce w średnim ruchu. **Berlin długoterminowy** brano po 45.85. Krótkim **Berlinem** obracano po 45.80, 45.77½, 45.75 i 45.72½, przy kursie zasadniczym 45.77½. **Londyn krótki** i **Paryż krótki** bez nabywców. Za **Wiedeń** krótki osiągano 74.90.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 45.85, za Londyn krótki 9.32½, za Paryż krótki 37.30 i za Wiedeń krótki 75.10.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 96.40 i 95.70, względnie do wielkości odcinków, bez nabywców. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nominalnem po 101.75 II-ej em. i 102.25 III em. Bilety Banku Państwa chciano zbywać po 103.25 I, II i IVem., a kupiono kilka tys. II-ej em. po 102.90. Pożyczki wewnętrzne 4% z r. 1887-go I-ej serji chciano zbyć 95.30 i po tymże kursie trzy dalsze serje, oraz po 95.75 setki, a nabyto rs. 10,000 po 94.95, oraz kilka tys. rubli w setkach po 95.50.

Listy zastawne ziemskie 4½% miały mocną tendencję, starano się umieścić po 99.35, nabyto zaś kilkadziesiąt tysięcy rubli po 99.10, 99.15, 99.20 i 99.25, oraz kilkanaście tys. z odbiorem w końcu b. m. po 99.15.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyczekujące.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. —.— do 10.99⁴ *netto*. Wiadro 78% rs. —.— do rs. 8.75—2%. Dowozy i zaofiarowania są liczne. Usposobienie słabe.

W. O.

— **Cukier.** Dziś sprzedano 18 wagonów mączki cukrowej krystalicznej z fabryki „Krasiniec" po rs. 2.62½ za 24 funty z odbiorem dnia 15-go maja i 15-go czerwca r. b. Prócz tego sprzedano 20 wagonów mączki cukrowej „Młodzieszyn" i „Krasiniec" po rs. 2.65 za 24 f.

T. POPŁAWSKI

Krakowskie-Przedmieście nr 24. 1218

Materjały rysunkowe.

PRACOWNIA SUKIEŃ
SIOSTR BADIOR
Krakowskie-Przedmieście nr. 69, m. 3. 1783

MAGAZYN MÓD

przy ulicy **Erywańskiej nr 9,** I-sze piętro, poleca, po powrocie właścicielki z zagranicy, modele po bardzo umiarkowanych cenach. 1770

Parasolki francuskie.
Parasole angielskie

nadeszły *świeże* do magazynu

Tytusa Kowalskiego,

d. J. Penkala ul. Senatorska nr 10 w Warszawie, oraz **CZESUCZA CHIŃSKA.**
Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 330r

Dr. TURKIEWICZ
leczy *massażem*. Przygotowuje *massażystki i massażystów*. Marszałkowska 47, od godziny 4—6. 1732

„CORICIDE".

Amerykański plaster na odciski (niezawodny sposób pozbycia się tychże), poleca skład materjałów aptecznych **Urbanowicza i Różyckiego,** Krakowskie-Przedmieście nr 17, wprost kościoła po-karmelickiego. 2r
Cena pudełka 35 kop.

POSESJA

tanio do sprzedania

położona pomiędzy **Belwederem** i **Łazienkami** przy szosie belwederskiej obok fabryki perfum Ryszarda Wildt, ma 18,000 łokci dziedzicznego gruntu i jest drzewami owocowemi obsadzoną.

Posesja ta ma dom, pruski mur na zewnątrz deskami oszalowany, składający się z 8-iu mieszkań po jednym pokoju i kuchni każde, komórki i stajnia, wszystko jest objęte ***księgą hipoteczną.***

Najodpowiedniejszą jest cala posesja na letnie mieszkanie lub też na ogród spacerowy, ponieważ odległość do rogatki belwederskiej wynosi tylko kilkaset kroków i do tego połączona jest tramwajami wilanowskiemi, przedłużonemi obecnie do rogatki mokotowskiej.

Bliższych wiadomości udziela się w składzie perfum Ryszarda Wildt na placu Teatralnym nr 18 w domu Panien Kanoniczek. 1813

— Marquis ***Henry A. Van-Den-Zubérs*** chwilowo bawi w Warszawie. 1861

CZERPANIE I WYSYŁKA

WÓD IWONICKICH

rozpoczęte.
Zgłoszenia załatwia
30r ***Dyrekcja.***

Urząd Starszych Zgromadzenia
CUKIERNIKÓW,
zawiadamia WWPP. pryncypałów w Warszawie, jako też na prowincji, że z d. 20 kwietnia r. b., to jest w piątek, o godz. 8-ej wieczorem w lokalu kancelarji przy ulicy Nowy-Świat Nr 35, odbędzie się sesja półroczna obrachunkowa, na którą to zaprasza się swych uczestników. 1850

Ogłoszenie.

Niniejszem podaję do powszechnej wiadomości, że zakończywszy przed kilkoma dniami wszelkie spory i procesy z bratem moim hrabią Augustem Potockim i baronem Wulfem, odwołałem jednocześnie, t. j. 17 (29) Marca r. b. wszelkie plenipotencje wydane przezemnie Stefanowi synowi Walerjana Czarnieckiemu, a także i wszelkie substytucje przez niego wydane, również wezwałem tegoż Czarnieckiego o przedstawienie rachunków za cały czas zarządu mojemi majątkami i sprawami. 425r

Hrabia Eustachy syn Maurycego Potocki.

IZBA SKARBOWA WARSZAWSKA

podaje do wiadomości publicznej, że po upływie 6-iu miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia, istniejące przy magistratach miast Warszawy i Włocławka kasy oszczędności zostaną zwinięte; wobec czego izba skarbowa wzywa osoby posiadające w tych kasach swe oszczędności, aby się zgłosiły po odbiór tychże w przeciągu wyżej określonego czasu.

Wnioski pieniężne nie wycofane w terminie półrocznym od daty niniejszego ogłoszenia, zostaną przelane do miejscowych kas oszczędności Banku Państwa założonych: w Warszawie przy kantorze tegoż banku a w Włocławku przy kasie powiatowej z których osoby interesowane będą mogły je odebrać po złożeniu właściwych udowodnień.

Od dnia przelania wniosków pieniężnych do miejscowych kas oszczędności Banku Państwa procenta na nie będą obliczane podług normy, przyjętej w ogóle dla wniosków, składanych do kas oszczędności, otwieranych przez Bank Państwa.

Warszawa w kwietniu 1894 r. 420r

Woda przeczyszczająca mineralna naturalna źródła

FRANCISZKA JÓZEFA

w Budapeszcie.

Według zdania powag medycznych, ***działa rzeczywiście skutecznie, łagodnie i bez wszelkich złych następstw.*** Poleca się jako wodę przeczyszczającą. Dla normalnego użycia wystarcza lampka od wina dziennie.

Działa pewnie, skutecznie i łagodnie przy obstrukcji i jej następstwach, zatłuszczeniu wątroby, katarach żołądka i kiszek, hemoroidach i cierpieniach kobiecych.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych aptekach.

Składy główne w aptekach pp. dra T. Heinricha sukc., Wierzbowa nr 11; Henryka Kucharzewskiego, Miodowa nr 4 oraz Lilpopa sukc. i E. Treutlera, Nowy-Świat nr 60.

Reprezentacja jeneralna na Król. Polskie Z. T. Futiatycki, Warszawa, Leszno 6. 1804

Dyrekcja w Budapeszcie.

ZARZĄD

Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Pracowników Handlowych i Przemysłowych

m. Warszawy

podaje do wiadomości pp. członków, że dziewiąte roczne ***ogólne zebranie*** odbędzie się w dniu 9 (21) kwietnia 1894 r. w sobotę, o godz. 8 wieczorem, w lokalu Towarzystwa Świętokrzyska 29.

Przedmiotem obrad będzie:
1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania zarządu za rok 1893.
2) Wnioski zarządu i członków Towarzystwa.
3) Zatwierdzenie budżetu na rok 1894.
4) Wybór 7 członków zarządu i 3 zastępców na miejsce wychodzących.
5) Wybór 20 członków komitetu balotującego.
6) Wybór 3 członków komisji rewizyjnej.

W myśl § 63 do ważności uchwał ogólnego zebrania wymaganą jest jedna piąta część ogólnej liczby członków, przeto zarząd Towarzystwa uprasza pp. członków o liczne zebranie się ***punktualnie o naznaczonej godzinie.*** Kwit z opłaconej składki bieżącej służyć będzie za bilet wejścia. 416r

KOMITET

Warszawskiego Tow. Wioślarskiego

podaje do wiadomości pp. członków, że w sobotę, d. 21 kwietnia, o godz. 9 wiecz., w lokalu Towarzystwa, odbędzie się

WIECZORNICA

ze współudziałem dam. 427r

Bilety wydawane będą w dniu 18 i 19 kwietnia w kancelarji Towarzystwa w godzinach wieczornych.

Krakowskie-Przedmieście Nr 7.

Krakowskie-Przedmieście Nr 7.

MAGAZYN BŁAWATNY POD FIRMĄ

RUSSKA MANUFAKTURA,

Krakowskie-Przedmieście № 7, dom Hr. L. Krasińskiego.

OTRZYMAŁ WIELKI WYBÓR:

Wełn, Jedwabi, Satynek, Batystów, Bułgarskich Płócien i Kretonów,

które poleca po cenach bardzo nizkich. 652

Krakowskie-Przedmieście Nr 7.

Krakowskie-Przedmieście Nr 7.

Prenumeratorowie „Kurjera Warszawskiego” nabywać mogą po zniżonej cenie za pośrednictwem Administracji „Kurjera Warszawskiego”, Plac Teatralny Nr. 9:

Balzac Honorjusz. Wybór powieści, tomów 9, zamiast rs. **8** k. **20** w Warszawie, tylko **rs. 5**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 9 kop. 60, tylko **rs. 6 kop. 40.**

Bałucki Michał. Komplet powieści, składający się z **12-tu** tomów, p. t. „Byle wyżej” rs. **1** kop. **20**. „Ostatnia stawka” k. **75**. „Sabina” rs. **1** k. **20**. „O kawał ziemi” rs. **1** k. **20**. „Żydówka” rs. **1** k. **20**. „Za winy niepopełnione” rs. **1** k. **20**. „Błyszczące nędze” rs. **1** k. **20**. „Biały murzyn” rs. **1** k. **20**. „Pańskie dziady” rs. **1** k. **20**. „250,000” rs. **1** k. **30**. *Nowelle:* Album kandydatek do stanu małżeńskiego.—Góral na dolinach rs. **1**. *Komedje:* „Dom otwarty”, „Na łonie natury”, „Komedje z oświatą” rs **1** k. **20**, razem, zamiast rs. 13 kop. 85, w Warszawie tylko **rs 11**, a z przesyłką pocztową **rs. 12 kop. 75.**

Bret-Harte. Nowelle, w przekładzie Willi Zyndram-Kościałkowskiej, zamiast rs. **1** kop. **20**, w Warszawie tylko **kop. 80**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. **1** kop. **40**, tylko **rs. 1.**

Bronikowski. Hipolit Boratyński, romans historyczny, zamiast rs. **1** k. **50**, w Warszawie tylko **rs. 1**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65, tylko **rs. 1 kop. 15.**

Byron. Don Juan, zamiast 2, tylko **rs. 1 kop. 50**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 25, tylko **rs. 1 kop. 75.**

— Dwaj Foskarowie i Marino Faliero, zamiast rs. 1 tylko **kop. 75**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 90.**

Calderon. Dramata, zamiast rs. 2 tylko **rs. 1 kop. 50**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 k. 20 tylko **rs. 1 kop. 70.**

Dickens. Dawid Copperfield. Romans, zamiast rs. 2 k. 35 tylko **rs. 1 kop. 55**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 85.**

Dyakowski. Djarjusz wiedeńskiej okazji z illustracjam Kossaka, zamiast rs. 1 k. 50 tylko **rs. 1**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Dzieje literatury powszechnej z illustracjami, tom pierwszy (str. 870). Literatura starożytna, opracowana przez J. A. Święcickiego, T. Krasnosielskiego, J. Radlińskiego, K. Kaszewskiego i F. Łagowskiego, zamiast rs. 3 tylko **rs. 2 kop. 25**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 k. 28 tylko **rs. 2 kop. 50.**

— Tom drugi (str. 1177 w dwóch częściach z illustracjami). Dzieje literatury średniowiecznej, opracowane przez J. Radlińskiego, E. Grabowskiego, J. A. Święcickiego i B. Grabowskiego, zamiast rs. 4, w Warszawie tylko **rs. 3**, z przesyłką pocztową zamiast rs. 4 k. 50 tylko **rs. 3 kop. 50.**

— Tom trzeci (w dwóch częściach). Okres pierwszy: Czasy humanizmu i reformacji. Część pierwsza: I Literatura włoska XV i XVI wieku, opr. p. Edwarda Porębowicza.—II. Literatura hiszpańska wieku złotego. Literatura portugalska. Literatura francuzka XVI wieku, opr. p. Juljana Adolfa Święcickiego. Część druga: V. Literatura angielska, opr. p. Feliksa Jezierskiego. VI. Literatura niemiecka w w. XVI i XVII, opr. p. D-ra Alberta Zippera.—VII. Literatura słowiańska w wieku XVI i XVII, opr. p. Bronisława Grabowskiego, zamiast rs. 4 k. 5, w Warszawie tylko **rs. 3 kop. 4**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 4 k. 55, tylko **rs. 3 kop. 54.**

Gomulicki Wiktor. Przy słońcu i przy gazie. Szkice z Warszawy z illustracjami Witkiewicza, Zeydla i Zamara zamiast rs. 1 kop. 50, w Warszawie tylko rs. **1**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Górnicki Łukasz. Dzieła wszystkie tomów 3 zamiast rs. 3 w Warszawie tylko **rs. 1 kop. 90**, z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 k. 45 tylko **rs. 2 kop. 35.**

Kirszrot-Prawnicki J. „Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Królestwie Polskiem i Kredyt Rolny”, zamiast rs. 3 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 2**, a z przesyłką pocztową **rs. 2 kop. 20.**

Korzeniowski Józef. Komplet powieści, składający się z 7-iu tomów, p. t. „Kollokacja” k. **75**, „Spekulant k. **75**, „Wędrówki Oryginała„ k. **75**, „Nowe Wędrówki Oryginała” w dwóch tomach rs. **1** kop. **20**, „Emeryt” rs. **1** k. **20**. „Garbaty” rs. **1**, zamiast rs. 5 k. 95 w Warszawie tylko za **za rs. 3 k. 60**, a z przesyłką na prowincję i do Cesarstwa zamiast rs. 6 k. 85 tylko za **rs. 4 kop. 10.**

Kraszewski J. I. *Wybór Pism. Oddział I.* Powieści Sielskie, poprzedzone wstępem krytycznym Kaz. Kaszewskiego: Ulana, Budnik, Ostap Bondarczuk, Jaryna, Ładowa Pieczara, Jermoła (str. 606) zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

— *Oddział II.* Powieści szlacheckie, poprzedzone wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego: Ostatni z Siekierzyńskich i Dwa światy (str. 532) zamiast rs. 1 kop. 50. w Warszawie tylko **rs. 1**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65, tylko **rs. 1 kop. 15**

— *Oddział III.* Powieści społeczne Boża czeladka i Szalona ze wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego, zamiast rs. 1. k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

— *Oddział IV.* Powieści z dziejów rzymskich, poprzedzone wstępem krytycznym Tadeusza Korzona: Caprea i Roma — Rzym za Nerona, zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

— *Oddział V.* Powieści z czasów Saskich, poprzedzone wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego: Hrabina Cosel,—Brühl,—Z siedmioletniej wojny (str. 848) zamiast rs. 2 w Warszawie tylko **rs. 1 k. 33**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 30 tylko **rs. 1 kop. 65.**

— *Oddział VI.* Nowelle, obrazki i fantazje porządkiem chronologicznym ułożone i wstępem krytycznym poprzedzone przez Piotra Chmielowskiego, zamiast rs. 2 k. 25 tylko **rs. 1 kop. 50**, z przesyłką pocztową **rs. 1 kop. 85.**

— *Oddział VII.* Utwory dramatyczne, poprzedzone wstępem krytycznym przez Władysława Bogusławskiego (Miód Kasztelański; Ciepła wdówka; Kosa i kamień; Panie Kochanku; Radziwiłł w gościnie), zamiast rs. 1 k. 50 tylko **rs. 1**, z przesyłką **rs. 1 kop. 25.**

— Grzechy Hetmańskie z illustracjami Kossaka zamiast rs. 2 kop. 50, w Warszawie tylko **rs. 2**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 95 tylko **rs. 2 kop. 45.**

— Kunigas z illustracjami Andriollego, zamiast rs. **2** w Warszawie tylko **rs. 1 kop. 50**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 40 tylko **rs. 1 kop. 90.**

Krakowski N. Wykład buchalterji podwójnej w 4-ch częściach, zamiast rs. 2 k. 95 w Warszawie tylko **rs. 2 kop. 25**, z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 kop. 55 tylko **rs. 2 kop. 85.**

Kremer Józef. Zupełne wydanie dzieł w 12-tu dużych tomach, wielu illustracjami zdobnych, zamiast rs. 12 w Warszawie tylko **rs. 7**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 14 tylko **rs. 9.**

Leopardi. Wybór pism wierszem i prozą w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 75**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 90.**

Naruszewicz A. S. Wybór poezyj, tom 1; zamiast rs. 1 tylko **kop. 75**, z przesyłką pocztową **kop. 90.**

Orzeszkowa Eliza. Zbiorowe wydanie dzieł, w Warszawie zamiast po **rublu**, po **65 kop.**, a na prowincji z przesyłką pocztową zamiast po **rs. 1 kop. 15**, po **85 kop.** za tom. Dotychczas **w taniem zbiorowem** wydaniu dzieł Elizy Orzeszkowej wyszło tomów 47, **które nabywać można dowolnie, bądź pojedyńczemi tomami, bądź po kilka tomów razem**, lub też serjami po 12 tomów za **rs. 7 k. 80** w Warszawie, a **rs. 9 k. 60** z przesyłką pocztową na prowincję. Nabywający odrazu 24 tomy lub więcej jeszcze większe mają ustępstwo, bo płacą tylko rs. 15 w Warszawie, a z przesyłką pocztową rs. 18 kop. 60, za 36 tomów zaś **rs. 21 k. 60** w Warszawie, a z przesyłką pocztową **rs. 27**; za 47 tomów rs. 28 k. 15 w Warszawie, a rs. 35 k. 15 z przesyłką na prowincję. **Tanie zbiorowe wydanie dzieł Orzeszkowej** zawiera następujące prace tej znakomitej autorki: „Ostatnia miłość” t. 1.—„Z życia realisty” t. 1.—„W klatce” t. 1. „Na prowincji” t. 2.—„Pamiętnik Wacławy” t. 4.—„Pan Graba” t. 3.—„Cnotliwi” t. 1.—„Wesoła teorja i smutna praktyka” t. 1.—„Na dnie sumienia” t. 4.—„Marta” t. 1.—„Eli Makower” t. 3.—„Rodzina Brochwiczów” t. 2.—„Pompalińscy” t. 2.—„Marja” t. 1.—„Meir Ezofowicz” t. 2.—„Sylwek Cmentarnik” t. 1.—„Zygmunt Ławicz i jego koledzy” t. 1.—„Niziny” z illustracjami E. M. Andriollego, t. 1.—„Dziurdziowie” z illustracjami E. M. Andriollego, t. 1.—Nowelle: „Z pożogi”, „Za doliną róż”, „Echo”, „Sen Abarysa”, „Pokociło się i dam nogę” t. 1.—*Stare obrazki:* „Turia”, „Hasło”, „Asylum”, „Legenda”, „Nieśmiertelny”, „Myszy morskie”, „Kassandra”, „Perła szczęścia”, „Z greckich podań” t. 1—O kobiecie: („O kobiecie polskiej”, „O kobiecie indyjskiej”, „Listy o kobietach”) t. 1.—„Kilka słów o kobietach” t. 1.—„Patrjotyzm i kosmopolityzm”, studjum społeczne, t. 1.—„Cham” t. 1.—„Nad Niemnem” t. 3.—Nowelle i obrazki z różnych sfer, tomów 5, które mieszczą: Tom 1: „Początek powieści”, „Rozstajne drogi”, „Syn stolarza”, „Obrazek z lat głodowych”, „Szara dola”.—Tom II: „Stracony”, „Dziwak”, „Pani Luiza”. — Tom III, „Sielanka nie różowa”, „Daj kwiatek”, „Zefirek”, „Złota nitka”.—Tom IV: „Juljanka”, „Czternasta część” „Silny Samson”.—Tom V: „Milord”, „Widma”, „Bańka mydlana”.

Rzewuski Henryk hr. Powieści historyczne, osnute na tle dziejów ojczystych: „Rycerz Lizdejko” **rs. 1 k. 10**, „Zamek Krakowski” **rs. 1 k. 35**, „Adam Śmigielski” **kop. 75**, „Zaporożec” **rs. 1 k 10**, „Pamiętniki starego szlachcica litewskiego” **rs. 1**, „Listopad” **rs. 1 kop. 35**, razem, zamiast rs. 6 kop. 65, tylko **rs. 4 kop. 45**, z przesyłką pocztową **rs. 5 kop. 45.**

Sofokles. Tragedje, w Warszawie zamiast rs. 1 kop. 80 tylko **1 kop. 20**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 tylko **rs. 1. kop. 40.**

Szymanowski Wacław. Poezje i dramata w 5-iu tomach, zamiast **rs. 6** w Warszawie tylko **rs. 3**, a z przesyłką pocztową zamiast **rs. 6. kop. 60**, tylko **rs. 3 kop. 60.**

Terencjusz. Komedje: w Warszawie zamiast kop. 60, tylko **kop. 40**, a z przesyłką pocztową zamiast kop. 75 tylko **kop. 55.**

Taine. Francja przed rewolucją: w Warszawie zamiast rs. 1 kop. 25 tylko **kop. 95**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 45 tylko **rs. 1. kop. 15.**

Werner. Kwiat szczęścia, powieść: w Warszawie zamiast kop. 85 tylko **kop. 60**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 tylko **kop. 75.**

Wołowski Michał. Jasne i ciemne obrazki: w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 75**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 90.**

Zalewski Kazimierz. Nasi zięciowie: w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 65**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 80.** 1r

Adres: S Lewental Wydawca w Warszawie Nowy Świat 41

Egzystująca od 1852 roku
w WARSZAWIE
Parowa Fabryka
PERFUM,
mydeł toaletowych
i kosmetyków

FRYDERYKA PULSA

SPRZEDAŻ
hurtowa i detaliczna
w Składzie Głównym
Plac Teatralny Nr 11.

125

BIURO KONSTRUKCYJNO-TECHNICZNE 534
P. DRZEWIECKI, INŻYNIER, ul. ZGODA 6.

Po przejęciu od pp. Kamieński i Grosman działu robót kanalizacyjno-wodociągowych, wentylacyjno-ogrzewalnych, mechanicznych i t. p., wykonywa kanalizację, wodociągi, ogrzewania centr., wentylacje, konstrukcje techniczne.—Telefon 774.

Kartofle | **Wszystkie MASZYNY** do | **Pszenica**

Fabrykacji Krochmalu,

Sitka, centryfugi, extractory, maszyny do tarcia, młynki etc., do sprzęta własnej patentowanej konstrukcji, **solidne, tanio i skuteczne.**

W. H. UHLAND, Inżynier specjalista w fachu przemysłu Krochmalowego **w Lipsku.**

Kukurydza | **Żądać prospektów!** 215r | **Ryż**

M-ME WANDA,

Erywańska Nr 16,

otrzymała na sezon wielki wybór
Batystów Francuzkich,
Batystów Angielskich.
Płócien Bulgarskich zagranicznych i krajowych.
Satyn i wszelkich towarów fantazyjnych.
Haftów Szwajcarskich.
Tanio i bardzo szybko
wykonywają się całkowite wyprawy i znaczenia. 472r

(J. Zybert, Zimna 5).

Ważna wiadomość dla Izraelitów

Na czasie.

Jak w latach poprzednich, przyjmuję na nadchodzące święta Wielkanocne obstalunki na **Oryginalne Mace Wiedeńskie**, po niepraktykowanie nizkiej cenie, **rs. 2 kop. 50 za paczkę**, z odstąpieniem całego swego zysku, w stosunku **20% rabatu na korzyść tanich kuchen Wyzn. Mojż.**

Przy zamawianiu i uiszczaniu należności, zamawiający otrzyma dowód na odstąpiony rabat, który złożony być winien do Zarządu tutejszej gminy Staroz., celem zainkasowania odemnie przynależnych summ, a tem samem dla możności spieśniejszego zasilenia tym funduszem tanich kuchen.

O wcześniejsze przeto zamówienia **Mac** uprasza się.

Jednocześnie zwracam uwagę Sz. Konsumentów, iż w wielu tutejszych podobnych handlach sprzedają **niby Mace Wiedeńskie**, a dostarczają **Mace Litewskie**, które dobrocią gatunku i smaku nie odpowiadają Oryginalnym Macom Wiedeńskim.

Z poważaniem

569 ***J. ZYBERT, Zimna 5.***

ZARZĄD

Zakładów Gazowych

w Warszawie

zawiadamia, że sprzedaż

smoły bezwodnej i paku,

odbywa się wprost w zakładzie Gazowym na Czystem **bez pośrednictwa osób trzecich.** 653

Obstalunki przyjmują się ***na Senatorskiej Nr 8 i w fabryce.***

511r Większe i mniejsze

LOKALE

z wszelkiemi dogodnościami, do wynajęcia od 1-go Lipca przy ul. ***Hortensji Nr 7*** i przy ulicy ***Wspólnej Nr 19.*** Wiadomość na miejscu lub przy ul. Mazowieckiej Nr 16, na 1-piętrze.

Handlowiec,

dotychczas pozostający na wyższej posadzie w jednej z najpoważniejszych firm, życzy przyjąć reprezentację poważnej fabryki z Cesarstwa, Królestwa lub z zagranicy.

Poręczenie osób poważnych lub ewikcję do rs. 2,000.

Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod lit. S. K. P. 2,000. 707

SPROSTOWANIE.

Powróciwszy z podróży przeczytałem ostrzeżenie W. Koteckiego pomieszczone w pismach warszawskich, na takową niefortunną reklamę nazwaną Ostrzeżeniem, zmuszony jestem odpowiedzieć co niżej:

Nigdym się pod firmę **„W. Kotecki"** nie podszywał, gdyż na wpół ślepy i na wpół głuchy, odróżni firmę moją **„H. Kottek—Kotecki"** od firmy W. Kotecki.

Nigdym za pomocą podszywania się pod cudzą firmę, lub za pomocą reklam nazwanych Ostrzeżeniem, a będących stekiem szykan i osobistych napaści, klijenteli nie zdobywał sobie, lecz liczną swą Klijentelę, będącą przedmiotem takiej zawiści, zawdzięczam jedynie pracy, umiarkowanym cenom i dobroci, sprzedawanych przezemnie, w oryginalnych opakowaniach pomieszczeniach bez przeróbek lub fabrykowań na miejscu, rozmaitych win i t. p. trunków rossyjskich i zagranicznych.

Interes nawet mój niema najmniejszego do interesu W. Koteckiego podobieństwa, ten ostatni bowiem, jest właścicielem składu **hurtowo-detalicznej** sprzedaży win i koniaków, ja zaś jestem **reprezentantem** domów rossyjskich i zagranicznych z pierwszej ręki i sprowadzam te towary w miarę zamówień składników, którzy towary owe za odpowiedniemi frachtami **bezpośrednio** odbierają.—Jedynie dla wyjaśnienia prawdy sprostowanie to pomieszczam, w żadną zaś polemikę z p. W. Koteckim, wdawać się nie będę. 503r **H. Kottek-Kottecki.**

Ważne dla WW. PP.

Obywateli i Przedsiębiorców,

budujących domy, wanny, piece kąpielowe miedziane, nowe, wyrabia kotlarz Józef Jackowski, ℔ po 50 kop. i taniej.—Wiadomość: Chłodna 56, m. 36 w Warszawie. 708

Zarządzający Dobrami Kuflew

agronom, teoretycznie i praktycznie wykształcony, w sile wieku, żonaty, mający chlubne rekomendacje z dwudziestoletniej praktyki samodzielnej w większych majątkach, poszukuje odpowiedniej posady od 1 Lipca 1894 roku.—Adres: Antoni Jasieński w Kuflewie, przez Mrozy, st. kol. Teresp. 512r

---

Towarzystwo Carsko-Sielskiej Fabryki
OBIĆ PAPIEROWYCH

A. UKONINA,

Warszawa, Plac Teatralny Nr 11.

Poleca w wielkim wyborze:
Obicia naturowe od 10 kop.
Obicia białe glansowane od 20 kop.
Obicia ze złotem od 20 kop.
Obicia gobelinowe od 30 kop.

Ogromny zapas Obić wykwintnych, imitujących: materje, gobeliny, dywany perskie, skóry korduańskie i t. p. własnej, jak również najpierwszorzędniejszych fabryk zagranicznych, po cenach nadzwyczaj przystępnych. 416

Warszawa, Plac Teatralny Nr 11.

NOWO-OTWORZONY

Skład Węgli kamiennych i Drzewa

J. SYSKIEGO,

ulica ŻÓRAWIA Nr 20.

Zaopatrzony w wyborowe gatunki węgli kamiennych, sprzedaje po kop. 85 za korzec grubego, 80 kop. kostkowego i 80 kop. do samowara (½ korca samowarowego nie sprzedaje się).

Ceny powyższe stosowane będą kupującym najmniej 10 korcy węgli kamiennych i 1 korzec drzewnych. 487r

---

OKAZJA!

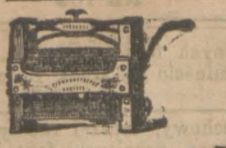
Kredens bardzo duży, jesionowy, kosztował rs. 550, sprzedam za rs. 150.—Leszno 28—8. 685

Potrzebny jest

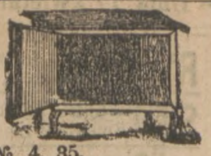
LOKAL,

na pomieszczenie szkoły czteroklasowej, złożony z ***dziesięciu pokojów,*** w części miasta objętej ulicami: Królewską, Krakowskiem-Przedmieściem, Nowym-Światem, Chmielną i Marszałkowską.

Bliższa wiadomość: ulica Hr. Berga Nr 6, pierwsze piętro, od 8-ej—12-ej, prócz świąt. 493r



Jan Hilkner



w Warszawie, Nowo-Miodowa № 2,

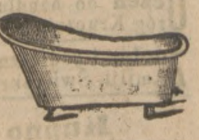
poleca:

Narzędzia do rzemiosł wszelkiego rodzaju.
Narzędzia do gospodarstwa wiejskiego.
Narzędzia ogrodowe.
Nożyce do szpalerów i Sekatory.
Noże do sieczkarń.
Latarnie ręczne i stajenne.
Łańcuchy dla bydła i koni.
Znaczniki dla bydła i owiec.
Nożyce angielskie do strzyżenia owiec.
Okucia do drzwi i okien.
Zamki i Kłódki amerykańskie.
Sikawki i Polewaczki ogrodowe.
Lichtarze ogrodowe.
Kosiarki ręczne do trawy.
Welocypedy dziecinne.

Wyżymaczki „Empire" №, 4, 35.
Maszynki do strzyżenia włosów.
Maszynki do golenia amerykańskie.
Maszynki benzynowe, spirytusowe i naftowe.
Maszynki do kawy różnych systemów.
Maszynki amerykańskie do siekania mięsa,
Maszynki do robienia lodów.
Maszynki do robienia masła.
Naczynia kuchenne.
Kotły cynowane do gotowania szynek i bielizny.
Filtry do wody.
Noże kuchenne, stołowe z widelcami.
Scyzoryki, Brzytwy i nożyczki.
Umywalnie kompletne.
Łóżka żelazne składane.
Przybory laubzegowe.



Wanny, Zycbady, Klozety pokojowe, Prysznice i t. p.
po cenach możliwie nizkich 356r



Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 12 (24) Kwietnia r. b., o godz. 11-ej przed poł., odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na urządzenie w roku 1894-ym dla Warszawskiego jarmarku Swiętojańskiego szop i pomostów drewnianych na possesji Nr. 1600c przy ulicy Nowogrodzkiej, w dziedzińcu składów Warszawskiego Kantoru Banku Państwa, od summy kosztorysowej rs. 710 kop. 33.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godz. 11-ej przed połud., na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy m. Warszawy, na złożone vadium w ilości rs. 72, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki, anszlag i plan, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 433r

Nauka i wychowanie.

A. Szkoła kroju i szycia J. Grabskiej, Marszałkowska 149. Nauka metodą własną dyplomowaną w Paryżu, bez poprawek. 13738

Adres: Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Świętokrzyzka 15, ma do umieszczenia nauczycielki, nauczycieli, bony francuzkie świeżo sprowadzone. 13578

Adres: Francuzki wykształcone z angielskim, muzyką, niemieckim, lub bony z bardzo dobremi rekomendacjami do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Świętokrzyzka 15, parter. 13981

Buchalterji i rachunkości metodą uproszczoną wyucza ustnie lub listownie nauczyciel Lewicki, Świętokrzyzka 41, róg Zielnej. 13643

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrów, guwernantki, bony. Mazowiecka 11. Marek, dawniej Dąbrowska. 12294

Buchalterji i rachunkowości handlowej nauczyciel S. Rogulski Niecała 4. 13974

Chcę pobierać lekcje u rodowitego anglika lub angielki. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Stanisław H." 13988

Egzamina ułatwia lekcjami kandydat matematyki uniwersytetu petersburskiego. Smolna 25, m. 20. 12389

Lekcyj francuzkiego, russkiego, niemieckiego, polskiego, muzyki udzielam. Hoża 13, mieszk. 22. 13814

Muzyki i teorji udziela w domu i na mieście nauczycielka z patentem konserwatorjum. Wspólna 24—11. 13984

Młoda osoba która ukończyła gimnazjum z odznaczeniem, poszukuje lekcyj. Nowy-Świat 9, m. 6. 14066

Młoda wykształcona gimnazistka poszukuje miejsca na wyjazd. Chmielna 34—9, dla „Irmy." 12998

Nauczycielka z wyższym patentem poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Marjańska 6, m. 5. 13685

Nauczycielka wyższej muzyki, która ukończyła edukację panien, poszukuje miejsca. Marszałkowska 99, m. 10, od 12—2. 13656

Na wakacje życzy wyjechać na wieś nauczycielka z wyższym patentem, konwersacją niemiecką, muzyką. Hoża 18, m. 2. 13971

Nauczycielka z dyplomem, poszukuje miejsca na wyjazd. Wilcza 72, m. 26. 13992

Nauczycielka z muzyką, poszukuje miejsca na wieś. Hoża № 13—22. 13819

Nauczycielka muzyki, posiadająca patent konserwatorjum, poszukuje lekcyj za obiady lub opłatę, Wspólna 32—14. 14108

Niemka mówiąca dobrze po russku, z patentem konserwatorjum, szuka pokoju za lekcje. Oferty dla „Berty" przyjmuje kantor Kurjera. 14142

Potrzebna nauczycielka w średnim wieku, do trojga dzieci, blizko Warszawy, znająca polski, francuzki z konwersacją i muzyką, za rs. 120 rocznie. Praga, Brzeska № 21/215, mieszkania 2. 13921

Potrzebna gimnazistka do trojga dzieci, blizko Warszawy, znająca polski, francuzki z konwersacją, za 120 rs. rocznie. Praga, Brzeska № 21/215, mieszkania 2. 13920

Potrzebuję nauczyciela russkiego lub znającego doskonale język russki, na wyjazd, zaraz, na wieś. Wiadomość: Smolna 21, m. 7, g. 5—6. 14003

Potrzebna gimnazistka russka, lub student, z francuzkim i niemieckim, do uczennicy 4 klas. Żórawia № 29, m. 1. 13986

Potrzebny jest uczeń gimnazjalny do korepetycyj, za wynagrodzeniem rs. 6.00. Oferty przyjmuje kantor Kurjera „Uczeń 6.00." 14035

Potrzebny nauczyciel niemieckiego, russkiego i matematyki, 4 rs. miesięcznie. Oferty przyjmuje Kurjer dla „E. H." 14072

Poszukuję nauczycielki, uczennicy konserwatorjum, z jej fortepianem. Krucza 12—17. 13990

Potrzebna nauczycielka polka, do początków i wykształcona francuzka z muzyką. Marszałkowska 129, m. 13. 14012

Potrzebny student do dawania lekcyj. Miodowa 15, m. 37, od 2-ej do 4-ej. 14031

Potrzebna nauczycielka na wieś dla przygotowania do gimnazjum, z muzyką i francuzkim. Wynagrodzenie rs. 10 miesięcznie. Oferty i świadectwa J. K. Gorzkowice st. W. W. poste-restante. 13734

Pragnę wyjechać na lato jako nauczycielka lub towarzyszka. Francuzki gruntownie—muzyka. Nowogrodzka 9, m. 5. 13211

Rutynowana nauczycielka, z patentem, udziela lekcyj, korepetycyj: arytmetyka, russki, polski w wyższym zakresie, oraz francuzki, przygotowuje do gimnazjum. Złota 58, m. 5, zrana do 12-ej, wiecz, od 5-ej do 6½. 13803

W Łodzi. Biuro nauczycielskie W. Rościszewskiej, Dzielna 4, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bony różnej narodowości. 604r

Doniesienia osobiste.

Bluszcz list na poczcie. 13874

List dla „Marji B." poste-restante na poczcie od „Kna. S. 11." 14101

List poste-restante dla „Marji B." wysłany. 14139

List dla „M. S. № 18" wysłany 15/IV 94. 14137

List dla „Alicji Ireny Z." do odebrania na poczcie. 14135

List dla S. M. wysłany. 13962

„Mignon T." raczy odebrać list na poczcie. 14136

„Marja B." ma list na poczcie od A. K. 14076

W. M. list na poczcie. 13873

„Żyć to kochać" list na poczcie. 13872

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Angielka z Londynu gruntownie francuski i włoski. Miodowa 3, oficyna 25. 9383

A) Freblówki, bony, francuzki, niemki na miejsca stałe i na lato. Kantor Komisowy, Nowosenatorska 6. 13053

Agronom bezżenny, który ukończył szkołę rolniczą na Szlązku, mający lat 20 praktyki, obeznany z wszelkiemi gałęziami rolnictwa, z plantacją buraków i chmielarstwem, z referencjami poważnemi, poszukuje miejsca od 1-go lipca lub zaraz do zarządu gospodarstwem. Oferty proszę składać w sklepie W. Gawrońskiego et Knaflewskiego, Nowy-Świat № 57. 13969

Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Hennel, Senatorska 11, m. 24. Osoba z najlepszemi rekomendacjami domów znanych, szuka posady do gospodarstwa wiejskiego i zarządu. 14018

Buchalter-korespondent w 3-ch językach, wychowaniec szkoły handlowej Kronenberga, zajmujący obecnie posadę w interesie fabrycznym na prowincji, od 1-go lipca r. b. poszukuje odpowiedniego miejsca. Łaskawe zapytania piśmienne o bliższe szczegóły proszę nadsyłać do kantoru Kurjera Warsz. dla „A. K. 27." 13329

Buchalterka lub kasjerka, polka, z patentem kursu handlowego, z korespondencją niemiecką i russką, życzy odpowiedniej posady. Chmielna 28—15, od 5—6-ej. 14033

Dam 50 rubli za wyrobienie posady rządcy majątku ziemskiego. Oferty pod wyrazem „Praca" proszę składać w sklepie W. Gawrońskiego et Knaflewskiego, Nowy-Świat № 57. 13970

Felczer starszy, kompetentny w najwyższym stopniu swego fachu, jako praktyk kilkunastoletniej pracy szpitalnej, posiadający na to wysoce chlubne świadectwa, pragnie przyjąć posadę od 1-go lipca r. b., tak w Królestwie, jak i Cesarstwie, przy dużych zakładach, fabrykach albo dużych majątkach, przy których mógłby mieć przyzwoite utrzymanie, dając w nagrodę prawdziwą pomoc ludzkości z dziedziny swych obszernych zdolności, tak pod względem hygieny, jak i antyseptyki; włada językami polskim, russkim i niemieckim. Polecając się wysoce łaskawym względom szanownych panów lekarzy, którzyby mieli prawą rękę w posługach, mam honor prosić o nadsyłanie ofert poste-restante A. S. Hrubieszów, gub. lubelskiej. 14025

Francuzki i muzykę przyjmę na godziny. Nowy-Świat № 41, m. 5. Wiadomość od 5 do 7-ej. 13877

Inteligentna osoba (z Poznańskiego) poszukujc zajęcia zarządzającej domem, najchętniej na wieś. Oferty uprasza pod „A. Z. A." poste-restante Warszawa. 13446

Młoda francuzka życzy sobie demi-place do konwersacji. Widok № 8, m. 2. 13382

Młoda francuzka poszukuje miejsca lub demi-place. Adres: Warecka 15, mieszkania 6. 14042

Małżeństwo bezdzietne, mąż za lokaja, żona za kucharkę; rekomendacje i świadectwa są odpowiednie, może być na wyjazd od 1-go maja. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. U. Ł. J. 14130

Niemka wykształcona ma kilka godzin wolnych. Wspólna 37—2, od 5-ej. 13963

Osoba inteligentna, w średnim wieku, mówiąca po niemiecku, pragnie wyjechać za granicę do towarzystwa osoby wiekowej lub do opieki dzieci, bezpłatnie. Oferty pod lit. E. O. przyjmuje kantor Kurjera. 13998

Osoba przyzwoita poszukuje miejsca za gospodynię lub pannę służącą. Ulica Freta № 13, m. 17. 13999

Osoba młoda, inteligentna, poszukuje miejsca kasjerki lub sklepowej. Proszę się zgłaszać od 12 do 3-ej po południu, ul. Ciepła № 8, m. 15. 13934

Osoba młoda, inteligentna, wydoskonalona w modniarstwie i krawatach, pragnie wyjechać na wieś na parę letnich miesięcy, za wyuczenie powyższych przedmiotów. Oferty pod N. B. do Biura ogłoszeń, ulica Senatorska 26. 13916

Ogrodnik, kawaler, wykształcony wszechstronnie praktycznie i teoretycznie w swoim fachu, chmielarstwie i nieco pszczelnictwie, poszukuje posady w większym ogrodzie. Adres: Mokotowska 43, mieszkania 1, „Ogrodnikowi." 14045

Ogrodnik, kawaler, znający się na prowadzeniu ananasów i pszczelnictwie poszukuje obowiązku. Adres Białystok, gub. grodzieńska, zakład ogrodniczy Karola Szmit, lit. A. P. 13730

Osoba w średnim wieku poszukuje miejsca w zamożnym domu do zarządu domem na wsi lub też na wyjazd do kąpiel; zna języki niemiecki i russki. Oferty przyjmuje kantor Kurjera „J. Czarnecka." 14095

Osoba młoda, inteligentna, przystojna, lubiąca porządek i systematyczność, życzy objąć posadę od 1-go maja zarządzającej gospodarstwem wiejskiem i domowem. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod lit. C. H. 13087

Piwowar poszukuje posady, na żądanie złoży kaucję. Oferty proszę złożyć w kantorze Kurjera Warsz. dla „Piwowara." 14081

Podaptekarz poszukuje kondycji. Adres: właścicielowi folwarku Szczeczyn, przez Łęcznę, gub. lubelska. 13004

Poszukuję wieczorowego zajęcia do korespondencji, ekspedycji itp. Oferty przyjmuje Kurjer „Ekspedycja". 13625

Poszukuję miejsca za pannę służącą lub gospodynię. Nowy-Świat № 56, mieszkania 22. 13859

Posiadam gruntownie russki i polski, poszukuję przepisywania aktów u p. rejentów lub adwokatów w godzinach popołudniowych lub innego odpowiedniego zajęcia. Oferty piśmienne, Smolna № 12, m. 10. 13722

Realista szuka zajęcia na wsi w czasie letnich miesięcy. Oferty składać: Piękna 30, m. 6. 13980

Rządca-administrator poszukuje zarządu domem lub dzierżawy, może złożyć kaucję; na żądanie rekomendacje poważne. Oferty przyjmuje Kurjer „Administrator W. M." 13897

Tapicer Ołtuszewski, bez zajęcia, poszukuje roboty w domach prywatnych. Wspólna 7. 13846

Uczciwa kobieta za usługę i dozór lokalu prosi o mieszkanie w kuchni. Oferty „101" złożyć prosi w kantorze Kurjera Warszawskiego. 13907

Z kaucją 800 rubli poszukuje zaraz posady człowiek młody, inteligentny, znający języki russki i polski, przepisy policyjne i gospodarstwo rolne. Oferty dla „G. 112" przyjmuje Kurjer. 13414

100 rubli ofiaruję za wyrobienie posady w składzie aptecznym lub magazyniera.— Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Nagroda." 13887

100 rubli temu, kto wyrobi odpowiednią stałą posadę młodemu człowiekowi, znającemu dobrze języki polski i russki. Dyskrecja zapewnia się. Oferty przyjmuje Kurjer pod Te. Ka. 14034

b) Zaofiarowane.

Ajentów na miasto (Stadtreisender) poszukuję na korzystnych warunkach. — Oferty proszę złożyć w Biurze ogłoszeń, ul. Wierzbowa 8, pod lit. N. N. 100. 625r

Bona izraelitka z początkową muzyką i szyciem potrzebna do dwojga dzieci z d. 1-ym maja. Wiadomość Próżna 10, m. 4. 13 66

Bona francuzka potrzebna zaraz lub od 1-go maja. Graniczna 10, m. 4. 13956

Bona francuzka, młoda, potrzebna. Jerozolimska 58, mieszk. 8. 14036

Czeladzi i chłopców do terminu potrzebuje zakład galanteryjno-introligatorski J. Malicki, Krakowskie-Przedmieście 51. 13939

Do pracowni K. Ryffer, Królewska 49, potrzebna jest starsza panna do wyręczania pani oraz starsza staniczarka do garnirowania i przybierania staników i t. d., uzdolnione kompletnie staniczarki i spódniczarki. 14114

Dobra kucharka potrzebna jest pod Warszawę. Wiadomość: Zgoda № 5, m. 27, gdzie bliższe szczegóły. 13931

Dziewczynka od 11—12 lat potrzebna do dziecka. Hoża № 10—4. 13902

Do kwiatów potrzebne panny podręczne i uczennice zaraz płatne. Praga, Aleksandrowska 8, mieszk. 8. 14140

Drukarz litograficzny do undruków potrzebny do litografji, Daniłowiczowska 7. 14000

Francuzka na stałą do konwersacji. Warunki, oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „Stale." 14126

Korespondent, człowiek młody, kawaler z ładnym charakterem pisma i władający biegle językami francuskim i niemieckim, otrzymać może korzystne, stałe zajęcie na prowincji. Bliższe informacje w magazynie bielizny T. Fertner et C. Nowy-Świat róg Świętokrzyskiej od godz. 10—11-ej zrana. 13707

Kwiaciarkom wydaję robotę do domu, tylko pierwszorzędne mogą się zgłaszać. Robota stała. Goldman, Świętojerska 26. 13949

Lekarz potrzebny jest w m. Rosicy gub. witebskiej (st. dr. żel. dźwińsko-witebskiej Georgiewsk). Okolica ludna i zamożna. Bliższe informacje powziąć można listownie u właściciela miejscowej apteki, W. Strausberga. 14027

Maszynistki do bielizny męzkiej i dziurkarki potrzebne za dobrem wynagrodzeniem. Chmielna № 35, m. 29. 14002

Maszynistka zupełnie zdolna do drobiazgów potrzebna, miesięcznie rs. 20. Grzybowska 61, m. 25. 13760

Młody człowiek, katolik, przyzwoity, z gruntowną znajomością języków russkiego, niemieckiego oraz buchalterji; znajdzie stałe płatne zajęcie jako pomocnik buchaltera. Fabryka „Zofja", Królewska № 16. 14056

Miejsce z pensją roczną rs. 300, nie wymagające specjalności, przeważnie przy kasie, otrzyma zaraz w znanej firmie mogący wnieść na rozszerzenie jednego działu w handlu rs. 1,000, na dogodnych warunkach. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Games." 14021

Młody człowiek z kaligraficznym charakterem pisma potrzebny jest do tutejszego domu handlowego. Własnoręczne oferty pod „X. Z. 217" przyjmuje kantor Kurjera. 14121

Osoba znająca krawieczczyznę potrzebna do domu prywatnego na czas dłuższy. Długa 43, mieszk. 11. 13881

Osoba muzykalna, z głosem, może bezpłatnie poznać metodę Froebla. Zakład froeblowski, Marszałkowska 149. 13415

Potrzebne są zdolne panny do staników i podręczne. Chmielna № 50, m. 13. 13313

Potrzebny chłopiec do stolarza. Nowy-Świat № 8. 13724

Potrzebni chłopcy do zakładu mechanicznego. Ul. Szczygln № 5, m. 1. 13713

Panny zdatne do staników potrzebne są zaraz. Elektoralna № 21, m. 6. 12974

Potrzebna jest sklepowa do sklepu przy piekarni, bez kaucji, tylko z poręczeniem wiarogodnej osoby. Wiadomość: ul. Chłodna № 48. 13995

Potrzebne kompletnie uzdolnione staniczarki do pracowni Natalji Wygodzkiej, Niecała № 8, m. 31. 13989

Potrzebne panny podręczne do krawieczczyzny. Królewska № 39, m. 15. 13985

Potrzebna niańka do małych dzieci. Złota 30, m. 7. 13932

Potrzebne bardzo zdolne staniczarki i spódniczarki. Niecała 5. 13971

Potrzebna panna służąca, umiejąca dokładnie krawieczczyznę, na wyjazd na wieś.— Wiadomość: Nowogrodzka 10, m. 8. 13960

Panny zdolne i podręczne potrzebne zaraz, robota stała, pensja sumienna. Zielna 27, m. 1. 13950

Potrzebna zdolna maszynistka do bielizny, robota stała, z obiadem, i panienki do nauki. Aleja Jerozolimska 25—17. 13948

Potrzebne są panny do krawieczczyzny.— Pańska № 18, m. 9. 13947

Potrzebna zaraz na wyjazd do Cesarstwa sługa z dobremi świadectwami, umiejąca dobrze gotować, prać, prasować. Mokotowska 17—7. 13946

Potrzebna zdolna kucharka na wyjazd do Kalisza. Wiadomość: Żórawia 41, mieszkania 1. 13935

Potrzebna spódniczarka, zdolna staniczarka i dziewczynki do nauki. Plac Warecki, poczta 8, m. 11. 13911

Potrzebna zdolna podręczna do krawieczczyzny. Świętokrzyzka 7, m. 13. 13909

Potrzebna panna zdolna podręczna do krawieczczyzny. Nowolipie № 42, m. 24. 13900

Potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do spódnic i podręczne do staników. Ulica Sosnowa № 9, m. 14. 13892

Potrzebne panny do robót dziecięcych. Podwale № 38, m. 7. 13891

Potrzebne są staniczarki, spódniczarki i podręczne. Nowogrodzka 17, m. 10. 13890

Potrzebne zaraz zdolne staniczarki i podręczne do spódnic. Marszałkowska 135—11, Chełmicka. 13888

Potrzebna panna do staników i podręczna. Kanonja 26, m. 3. 13886

Potrzebne są do bielizny maszynistki, podręczne i do nauki. Aleksandrja 6, stróż wskaże. 13885

Potrzebna jest szwaczka, ładnie szyjąca bieliznę damską, od godziny 8 do 3-ej po południu. Nowy-Świat 62, m. 19. 14082

Potrzebne uczennice do roboty szydełkiem czapek wełnianych. Złota 31—10. 13882

Potrzebne podręczne. Pracownia sukien Malinowskiej, Widok 14. 14084

Potrzebna panna do maszyny do domu prywatnego, wynagrodzenie dobre. Leszno 21, m. 11. 14080

Panny szyjące na maszynie potrzebne, robota stała. Aleksandrja 19, m. 4. 14071

Potrzebne są zdolne staniczarki. Ul. Marszałkowska № 67, mieszk. 18. 14064

Potrzebna panna podręczna do krawieczczyzny. Leszno № 7, m. 2. 14057

Potrzebne panny zdolne i spódniczarki do krawieczczyzny. Chmielna 64, m. 30. 14051

Panny zdolne oraz podręczne do spódnic potrzebne. Marszałkowska № 142, M. Godlewska. 14047

Potrzebne są panny do nauki szycia, zaraz płatne. Ogrodowa № 34, m. 27. 14019

Potrzebne dwie uzdolnione staniczarki.— Nowy-Świat 55, stróż wskaże. 14015

Potrzebna zaraz panna służąca lub bona polka, z dobremi świadectwami, znajomość szycia konieczne. Nowogrodzka 26, mieszkania 2. 14005

Potrzebna uczennica do kwiatów ze wszystkiem. Ulica Śliska № 13, m. 7. 14131

Potrzebne są panny do staników. Ul. Sosnowa № 9, m. 14. 13773

Potrzebne są panny do krawieczczyzny. Ul. Chmielna № 19, m. 18. 13669

Potrzebne panny do staników, podręczne i na posyłki, za wynagrodzeniem. Warecka № 7. 13530

Potrzebna zdolna maszynistka do pracowni gorsetów. Nowy-Świat № 23. 621r

Potrzebny uczeń do felczera. Ul. Wolska № 36. 13405

Panny zdolne i podręczne do sukien potrzebne zaraz. Bielańska № 6. 13404

Panny do staników, znające robotę podług żurnali i do spódnic potrzebne zaraz. Zielna 27. 13385

Potrzebna młodsza russka lub będąca u russkich rodzin, umiejąca prać, na wyjazd. Senatorska № 15, m. 2, zrana od 9 do 11-ej i od 5—8-ej wieczór. 13374

Potrzebna bona niemka, za Warszawę parę mil, rs. 10 miesięcznie. Ul. Żórawia № 4, m. 13. 13652

Poszukuje się mężczyzny w średnim wieku nieżonatego z wyższem wykształceniem i władającego kilku językami na stałego towarzysza, sekretarza i lektora do starego kawalera. Wiadomość u stróża przy ul. Brackiej № 16, codziennie od godziny 9—11-ej zrana. 13686

Potrzebne zdolne staniczarki i podręczne.— Miodowa № 10, Schmidt. 14138

Potrzebne zdolne spódniczarki zaraz. Solna 17, parter. 14129

Potrzebny jest uczeń do siodlarza. Pierwszeństwo z prowincji. Wiadomość: Leszno № 70. 14125

Potrzebne panny zdolne i podręczne do staników i spódnic. Erywańska 14. 14123

Potrzebna zdolna maszynistka, dziurkarka do koszul męzkich. Pańska 41, mieszkania 1. 14120

Potrzebna zdolna wykończarka do pończoch. Złota 24, mieszk. 40. 14110

Potrzebne staniczarki i spódniczarki, podręczne i uczennice. Szpitalna № 3, mieszkania 9, drugie piętro. 14104

Potrzebne podręczne i do nauki krawieczczyzny oraz znające się na maszynie Whelera. Nowogrodzka 31—12. 14103

Potrzebna bardzo zdolna staniczarka i podręczna do spódnic. — Marszałkowska 132, m. 4. 14096

Potrzebny jest rządca energiczny do zarządu większego domu, z gwarancją. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod literami S. K. M. 14093

Potrzebna panna do krawieczczyzny zdolna. Podwale № 10, m. 10. 14092

Potrzebne podręczne i uczennice. Wielka 50, m. 7. 14090

Poszukuje się panienki z dobrego domu, miłej, inteligentnej, mówiącej po polsku i niemiecku, do towarzystwa osoby wykształconej podczas sześciotygodniowego pobytu u wód niemieckich. Wynagrodzenie rs. 120 i całkowite utrzymanie z przejazdem tam i napowrót. Oferty pod „Ems" przyjmuje Kurjer Warsz. 14089

Poszukuje się doświadczonego montera, posiadającego nieco wykształcenia technicznego, do montowania większych konstrukcyj żelaznych. Potrzebna jest znajomość języka russkiego i niemieckiego. Gdzie—dowiedzieć się w Biurze ogłoszeń W-go Rajchmana, Senatorska 26. 13828

Potrzebne zdolne panny do staników i spódnic. Elektoralna 14—16. 13839

Rządcy domu z gwarancją potrzebuję. Aleje Ujazdowskie 8, mieszk. 7. 14049

Staniczarki zdolne i uczennice potrzebne. Krakowskie-Przedmieście 4, m. 42. 13880

Szlifierze marmuru potrzebni przy nowobudowanym domu róg Alei Ujazdowskiej i Instytutowej. 13658

Subjekt zdolny, żonaty, obeznany w branży galanteryjno-papierowej z kaucją w gotowiźnie od 1,500—2,000, z dobremi referencjami, potrzebny jest od 1-go lipca do samodzielnego prowadzenia filji poważnej warszawskiej firmy w jednym z miast gubernjalnych w Królestwie. Pensja odpowiednia i prowizja. Oferty składać w kantorze Kurjera pod wyrazem „Fortuna". 13692

Uczeń potrzebny zaraz do sklepu porcelany, zabawek. Marszałkowska 107, Gajduszewski. 14028

Uczeń do handlu potrzebny. Wspólna 19, róg Kruczej. 13937

Zdolne i podręczne potrzebne do pracowni Emilji, Świętokrzyzka 32. 13903

Kupno i sprzedaż.

Anny Gierasieńskiej pracownia kwiatów sztucznych, Długa 19, posiada wybór kwiatów najświeższych modeli na sezon wiosenny i letni. Od cen zwykłych odstępuje się 10%. 13331

A. Mleko, masło, chleb wiejski. Ul. Szpitalna 10. 13743

A. Gdańską szafę sprzedaję. Ul. Trębacka 5—4. 12909

Bilard najnowszego systemu do sprzedania. Piwna № 29, w restauracji. 12247

Bibljoteka, łóżka, szafy do rzeczy, bielizny, gzemsy, meble. Plac św. Aleksandra № 13, m. 3. 13772

Bardzo tanio szkatuły żelazne z sekretowemi zamkami, kłódki duże angielskie, plombmaszynki firmowe. — Tłomackie 13, Sikorski. 14053

Balon captif wielkich rozmiarów, nowy, do sprzedania. Reflektanci proszeni są o składanie ofert w Kurjerze pod „Balon." 628r

Do sprzedania szafa orzechowa ładna.— Krakowskie-Przedmieście 22, m. 6. 14078

Do sprzedania faeton (wolancik) fabryki Sommera. Obejrzeć można: Litewski pułk, koszary Ujazdowskie, u feldfebla 11-ej roty. 14050

Do sprzedania wozy i chomonta. Wiadomość: Jerozolimska 33, m. 17. 14046

Dach płócienny z werendy sprzedam. Jerozolimska 58, mieszk. 5. 14037

Do sprzedania dwie szafki do bielizny, biurko i stół do kart, wszystko dębowe, dwie szofejzy (fotele) wyściełane, stolik fantazyjny; wózek dziecinny, dwie żordinierki z wazonami i drobiazgi. Elektoralna 28, m. 35, poprzeczna oficyna. 14024

Dog angielski roczny, dobry stróż, do sprzedania. Chmielna 82, m. 1. 14007

Do sprzedania stół duży roboczy lipowy, dwie kanapki bez poręczy i dwa taborety wyściełane, kołyska żelazna meblowa, maszyna Whelera-Wilsona i samowar na 24 szklanek tombakowy, nowy. Senatorska 19, mieszkania 18. 13983

Do sprzedania kanapka, lustro owalne orzechowe rzeźbione, lustro w ramach złoconych, stolik do kart, wszystko bardzo tanio. Marszałkowska 32, m. 2. 13925

Do sprzedania kociołek parowy stojący, maszynka parowa na jednego konia siły i sztanca do tartaku. Chmielna № 108, mieszkania 34. 13906

Do sprzedania meble, wózek dla chorego, waterklozet pokojowy, fortepian Kralla.— Hoża 13—1. 585r

Do sprzedania brek używany na 6 osób i amerykan angielski. 3 Erywańska. 13231

Dębowe meble składane: stoły, krzesła, fotele, kanapki, taburety, łóżka, poleca S. Gąsiorowski, Nowy-Świat 49. 13589

Do sprzedania tanio parokonny wóz, zdatny dla fabryki i kilka wozów pojedyńczych. Ulica Stalowa na Pradze № 49, u właściciela. 13969

Fortepian i meble z 5-iu pokojów do sprzedania. Chłodna 33, m. 2. 13350

Firanki od kop. 180 okno do najwykwintniejszych, poleca po cenach fabrycznych skład Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Kredytowego. 314r

Fabryka powozów Józefa Golińskiego, Leszno № 70, sprzedaje za przystępne ceny: karetę używaną podwójną fabryki Brühla, faetony nowe do wsi i miasta, elegancko wykończone, faetony używane, wolanciki, bryczki różnych fasonów. 14127

Fortepian mało używany do sprzedania.— Nowy-Świat 4, mieszkania 15. 14062

Faeton używany do sprzedania. Wiadomość Trębacka № 11. 14141

Garnitur jutą kryty, fortepian długi tanio sprzedam. Marszałkowska 94, mieszk. 18, od 11—3. 13536

Garnitur mebli czarnych tanio sprzedam. Krakowskie - Przedmieście 78, front, 1-sze piętro, u doktora. 13676

Garnitur mebli orzechowy, lepszej roboty do sali, garnitur czarny, garniturki fantazyjne czarne, garniturki fantazyjne miękkie do gabinetu, otomany, szeslong, kolumny do sprzedania. Marszałkowska 115—10. 13801

Garnitur buduarowy świeżo wykończony odstąpię. Ulica Żórawia № 12, m. 4, do 11-ej. 13651

Garnitur czarny, tremo, szafy, łóżka, biurko, otomana, sprzedam tanio. Wilcza 18, u rządzcy domu. 13645

Jest do sprzedania garnitur mebli mahoniowych oraz szafa mahoniowa mało używana. Trębacka № domu 9, m. 17. 13952

Jest do sprzedania bryczka wolantowa na jednego lub parę koni. Wiadomość: Świętokrzyzka № 27, u lakiernika. 14032

Ktoby miał do sprzedania pawicę zechce zostawić swój adres w hotelu Europejskim u szwajcara. 13785

Konia powozowego, rosłego, do pojedynki, kupię. Przyprowadzać rano do 10-ej, Chłodna 47, stangret Józef. 13325

Kasa ogniotrwała Bothego № 7 do sprzedania. Wiadomość u rządcy, Dzika 44. 13868

Koni 5 młodych, półkrwi, do sprzedania.— Nowy-Świat 18, stangret Gardecki. 13422

Kasy ogniotrwałe z zegarowym przyrządem pancerne, jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. 12666

Kupię magiel domowy kręcony albo ciągniony; tamże do sprzedania szkatułka grająca. Nowy-Świat 22, m. 12. 13747

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 501r

Kasę Bothego, szkatułę żelazną sekretną zbywam tanio. Ul. Chłodna 40, Matyskiewicz. 13681

Kufer duży $2\frac{1}{2}$—$1\frac{1}{2}$ łokcia sprzedam. Szpitalna 3, m. 6. 14023

Lina z najcieńszej przędzy, gruba $1\frac{1}{2}$ cala, długa 42 łokcie, prawie nowa, do odstąpienia. Wiadomość w dystrybucji, Marszałkowska № 102. 14039

Lando pozostawiono do sprzedania za cenę przystępną. Nowy-Świat № 29, stróż wskaże. 14041

Łóżko żelazne, materac siatkowy za 15 rs.— Nowogrodzka 9, m. 15. 13941

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, właściciel domu. 12605

Meble za bezcen z powodu zmniejszenia lokalu, do salonu, sypialni, jadalni, w całości lub pojedyńczo. Złota 4, mieszkania 18, od Marszałkowskiej trzeci dom, drugi od Zgody. 13661

Maszyna konna na dwa stoły do szabowania i krajzega do rznięcia drzewa, z wszelkiemi przyborami, do sprzedania. — Świętokrzyzka 15, u stolarza. 13304

Motory naftowe, gazowe z pierwszorzędnych fabryk do nabycia na wygodnych warunkach i po cenach umiarkowanych od 10—12 zrana, ul. Świętokrzyska № 32, m. 3. 13471

Maszyna szyjąca suknie, bieliznę za rs. 24. Nowolipie 36, m. 22. 13673

Maszyny pięknie szyjące do krawieczczyzny, bielizny, trykotów, gorsetów, krawatów, ręczne krawieckie, szewckie, kamasznicze, nowe i używane, sprzedaje skład maszyn za gotówkę i na rozpłaty. Dzika 20, Tagszejn. 10768

Meble salonowe, buduarowe, nowe i używane, wyprzedaję tanio. Jerozolimska 58, tapicer. 10896

Meble za bezcen! Wielki wybór, wyściełane i stolarskie oraz lustra i roboty tokarskie. Elektoralna № 47, m. 13. 13461

Meble tanio. Kompletne urządzenia. Garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, otomany. Elektoralna 45, m. 3. 13647

Meble urzędowej roboty do salonu, jadalni sypialni, mało używane, sprzedam tanio. Krucza 10, stróż wskaże. 13346

Masło centryfugalne Osmolice - Krasinek sprzedaje biuro przyboczne Ludwika hr. Krasińskiego, Krak.-Przedm. № 7, poczynając od 16-go kwietnia po 46 kop. funt. 13684

Meble: garnitur czarny, garnitury fantazyjne, otomany, szeslongi i inne. Plac św. Aleksandra 13, m. 3. Ring. 13770

Mebli garnitur czarny pluszowy sprzedam tanio, także i inne meble. Elektoralna 21, m. 1. 13257

Mebli garnitur salonowy, kryty aksamitem wełnianym. Piękna 5, m. 8. 13996

Maszyna Singera ładnie szyjąca do sprzedania. Żelazna 79, m. 6. 14107

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, m. 13. 14106

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 14105

Meble do sprzedania, garnitur czarny, tremo, słup, kozeta, 2 foteliki, otomana, bogate, mało używane. Nowy-Świat 42, m. 3, tapicer. 14091

Numizmaty i medale polskie i russkie, całkowite zbiory oraz pojedyńcze sztuki, nabywa B. Bolcewicz. Saski Plac 5. 10976

Nadesłany wielki wybór stemplowanych marek do magazynu wyrobów tabacznych, piśmiennych i galanteryjnych. H. Bolz. Senatorska 2. 13175

Okrywki pluszowa i dżetowa, kostjumek wiosenny i dwie suknie, wszystko mało używane, do sprzedania. Bielańska 9, m. 96, od godz. 10 do 5-ej. 14048

Ogier zdatny do rozpłodu do sprzedania.— Aleje Ujazdowskie № 17. 13220

Otomana, szeslong, garniturki, umywalnia bardzo tanio. Bracka 8, m. 11. 14117

Otomana stalowana trzydziestorublowa z powodu nieznacznej plamy za 24. Świętokrzyzka 27, tapicer. 14112

Otomany większe i mniejsze od 20 rubli sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 13700

Okrycie modne tanio do sprzedania. Warecka 14, m. 18. 13951

Otomana, szeslong, garniturek buduarowy, szeslonżek damski bardzo tanio. Bracka 10, stróż wskaże. 13383

Okna nowe z oberlichtami, z dobrego drzewa i dobrej roboty, mogą służyć do letnich mieszkań, otworów 24, do sprzedania bardzo tanio. Świętokrzyzka 15, u stolarza. 13303

Pianino czarne do sprzedania. Leszno 2, lombard. 14040

Pianino zagraniczne dobre do sprzedania lub wynajęcia. Leszno 24—10. 14128

Pianino mało używane, dobre, tanio sprzedam. Nowy-Świat 64, Granke. 14119

Po 7 rs. na wszystkie miary najpraktyczniejsze materace sprężynowe, waldharowe 8, włosiane 8. Prowincja na nachname z przysłaniem miary. Świętokrzyzka 27, Wrotnowski. 14113

Potrzebny koń średniej miary do platformy. Ul. Marszałkowska 8. 13993

Powóz lekki, elegancki i ogier rysak do sprzedania. Żytnia № 23, od godziny 12-ej do 2-ej. 13904

Potrzebna sikawka ręczna w dobrym stanie do polewania ogrodu. Mazowiecka 11, m. 20. 13352

Papugę gadającą, oraz klatkę mosiężną sprzedam. Nowolipie 18—18 (11—1). 13683

Prawdziwa okazja! Bardzo ładny garnitur mebli salonowych Pompadur, prawie nowy, za cenę bardzo przystępną. Aleje Jerozolimskie № 70, stróż wskaże, od 10 do 12-ej. Handlarze wyłączeni. 13763

Rowerowe siodło mało używane „Kwadrant" odstąpię bardzo tanio. Chłodna 2, mieszk. 1. 14085

Rower pneumatyczny bardzo mocny, prawie nowy. Wspólna 50, mieszk. 2. 14061

Rower sprzedam tanio. Wiadomość u stróża, Trębacka 2. 13876

Rower na dętych gumach, ramowy, do sprzedania. Podwale 27, m. 7. 13978

Rower pneumatyczny, system Clintscher, mało używany, cena rs. 150. Pawełek, Czysta 6. 13678

Rower na dętych gumach do sprzedania. Nowy-Świat № 8, wiadomość u stróża. 13725

Siodło angielskie kompletne 30 rs. do sprzedania. Hotel Wiedeński 32. 14055

Stół mahoniowy przed kanapę do odstąpienia. Wielka 33, m. 32. 14038

Szkło angielskie, porcelana saska, szal turecki, pozostawione w komis, tanio do sprzedania. Hoża 36, m. 2. 14094

Suknia wełniana przybrana aksamitem, zupełnie nowa, modnie zrobiona, jest do sprzedania. Chmielna № 50, m. 18. 13314

Tokarnię, bormaszynę, sztancę sprzedam tanio. Grzybowska 23. Witkowski. 13636

Tanio sprzedam szafy, szafki, łóżka, stoły.— Pańska 18—18, stolarz. 14118

Trociczki, proszek, płyn na mole, proszek perski, dalmacki, tynktura na pluskwy, proszek Kajenny na wyniszczenie robactwa. Sprzedaż hurtowa i detaliczna, T. Kozłowski, Wierzbowa 8. 13896

Tanio sprzedaję halki, fartuszki, pończochy, skarpetki. Marja Półtawska, Trębacka 3, m. 5. 13879

Umywalnie pedałowe, rower, biżuterja, szale tureckie. Sala Licytacyjna, Królewska 12, dom giełdy. 13757

Wyjeżdżając wyprzedaję tanio eleganckie urządzenie trzech pokojów. Marszałkowska 128—10. 14100

Wyprzedaż jabłek świeżych, powideł, kompotów, konfitur, włoszczyzny suszonej, serów litewskich. Chmielna 26, owocarnia. 13899

Wózek dziecinny trzcinowy na resorach, zamieniający się na kołyskę, sprzedam. Bednarska 31, m. 18. 14044

Warszawska sala licytacyjna, Marszałkowską 152, przeniesiona na Królewską 12, dom giełdy. 13758

Z powodu nagłego wyjazdu sprzedaję urządzenie z pięciu pokojów. — Ulica Sienna 19. 13823

Z powodu wyjazdu warsztat introligatorski do sprzedania. — Krucza 40, mieszkania 13. 13958

2 źrebaki, ogierki roczne, do sprzedania.— Sienna № 80. 14060

2 latarnie z reflektorami i 4 gabloty do zawieszania i umieszczania w nich różnych towarów przed sklepem, bardzo tanio sprzedam. Olechowski, Krakowskie-Przedmieście № 17, prawa oficyna, 4-te piętro. 14054

30 pudów pietruszki świeżej do sprzedania w całości lub częściowo. Marszałkowska 152, m. 9. 13973

1000 Owies. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. Marszałkowska 111. 13810

Interesa handl. i majątk.

A) Browar. Właściciel majątku, gdzie odpowiedni budynek z kominem do kotła parowego i doskonała woda źródlana do warzenia sławnego, niegdyś tam wyrabianego piwa, poszukuje wspólnika do założenia browaru. Majątek leży 9 wiorst od miasta fabrycznego z trzydziestotysięczną ludnością. Wiadomość: Wspólna 28, mieszk. 2, u adwokata, od 5 do 7-ej. 572r

Apteka do sprzedania, obrót 2,000 rocznie. Hortensja 1, mieszk. 22. 14086

Administracji domu za małe mieszkanie poszukuje energiczny, doświadczony rządca. Kaucji 2,000 rs., najlepsze referencje.— Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „Referencje." 13994

Dorożkę z końmi sprzedam. Wiadomość: Złota 48, w składzie węgla. 12693

Do sprzedania willa blisko Warszawy i kolei, z przestrzenią gruntu 50 morgów i w tem już ogrody spacerowy, owocowy warzywny, łąka i sadzawki. Dwór murowany obszerny, odpowiednie budynki i inwentarze żywe i martwe. Bliższe szczegóły: Obożna 5, mieszkania 8, od 11 do 3-ej. 13677

Do sprzedania sklep spożywczy w dobrym punkcie, tanio. Wiadomość: kiosk, Elektoralna, obok św. Ducha. 13225

Dwa zakłady fotograficzne natychmiast do sprzedania. Bliższe wiadomości udziela z grzeczności p. Józef Süswein w Przemyślu (Galicja). 10293

Do sprzedania dom w ogrodzie z zabudowaniami, 6 pokojów, 2 kuchnie, z werendą, w Nowej Aleksandrji, na Mokratkach. Wiadomość: Szpitalna № 12, mieszkania 5, od 3 do 5-ej. 12732

Dom murowany kupię w ulicy. Cena nie przewyższająca 8,000 rs., w jednem z miast gubernjalnych, jak Warszawa, Radom, Kielce, Piotrków, Kalisz, może być także w jednem z miast powiatowych. Oferty przyjmuje cukiernia P. Zomera, prcy kolei warsz.-wied. w Piotrkowie. 14030

Do dużej restauracji, dobrze prosperującej lat 20 w dużem mieście, potrzebny wspólnik handlowiec, kucharz lub kobieta, 1,200 do 1,500 rubli bez ryzyka. Oferty przyjmuje Kurjer „Janowi." 13938

Do sprzedania w mieście Łowiczu dom murowany, składający się z 6-iu pokojów, przedpokoju, kuchni, piwnicy, z zabudowań gospodarskich, przy domu tym jest ogród owocowy, drzew rodzajnych wyborowego gatunku sztuk 70, winogron szt. 60, maliny, agrest, porzeczki i t. p., cała posesja otoczona parkanem. W Łowiczu znajduje się gimnazjum realne i progimnazjum żeńskie. Szacunek rs. 4,000, ubezpieczone budynki rs. 3,440, podatki rs. 43. Wiadomość u właściciela, Warszawa, ul. Chmielna № 70, m. 14. 12926

Dom 3-piętrowy z oficynami, nowy, w pobliżu Placu św. Aleksandra, bez pośrednictwa. Do kupna potrzeba rs. 18,000. Oferty przyjmuje Kurjer „Ewa." 13893

Folwark 3 do 4 włók zaraz kupię po 2,000 rubli włóka. Oferty Warszawa poste-rest. „Ziemia." 14079

Jest do sprzedania z wolnej ręki folwark 19-włókowy, urządzony kolonjalnie, systemem dzierżawnym, z powodu działów familijnych. Bliższa wiadomość: ulica Hoża № 11, mieszk. 3. 13618

Kawiarnia na pryncypalnej ulicy zaraz do sprzedania. Wiadomość: kiosk przy Koperniku. 14067

Kawiarnia w najruchliwszym punkcie miasta oddawna egzystująca, z powodu słabości do sprzedania. Wiadomość: Smolna 17, m. 7. 624r

Kawiarnia do odstąpienia z piecem, bilardem, ulica Freta № 28. 13521

Mleczarnia, wyrób kefiru do sprzedania, dochód parę tysięcy rubli. Złota 35, Rudnicka. 13959

Majątek w gubernji siedleckiej, włók 40, bez długów prywatnych, mogę zamienić na większy w gubernji lubelskiej lub warszawskiej. Oferty przesyłać: Żabinka, stacja dr. ż. brzesko-moskiewskiej, Biderman. 567r

Miejsce z pensją roczną rs. 300, nie wymagające specjalności, przeważnie przy kasie, otrzyma zaraz w znacznej firmie mogący wnieść na rozszerzenie jednego działu w handlu rs. 1,000, na dogodnych warunkach. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Games." 14020

Magle do sprzedania z powodu słabości za 230 rs. Ul. Marszałkowska № 56. 13429

Majątek na Kujawach do sprzedania, włók 16, do kolei 4 wiorsty, stawy rybne, kopalnia torfu, plantacja buraków, łąk dwukośnych 3 włóki, dwór nowy murowany, ogród duży, położenie urocze. Oferty sub „Z. 5. D." przyjmuje Kurjer. 13351

Poszukuję dzierżawy propinacji. Adresy składać w Kurjerze pod „Propinator." 14059

Pralnia egzystująca lat 10, z wyrobioną klijentelą stałą, z powodu śmierci matki i własnej słabości do sprzedania zaraz. Krochmalna № 48. 13979

Pralnia do sprzedania zaraz. Ulica Leszno № 18. 13864

Potrzebny domek parterowy, złożony najmniej z 4-ch umeblowanych pokojów i kuchni, przy ogrodzie należącym wyłącznie do tegoż domu, blisko Warszawy. Do życzenia, aby były piece w pokojach. Oferty wysyłać: Częstochowa, dom Pietrzykowskiego, M. Putiato. 13359

Plac około 4,000 łokci, przy ulicy Mokotowskiej № 43 (obok Wilczej), może być na czas dłuższy zaraz wynajęty. Wiadomość u stróża. 13321

Poszukuję wspólnika z udziałem w pracy do interesu kupiecko-przemysłowego, kapitał 2,000 rs., interes solidny, mający kilka lat egzystencji. Oferty pod „Kupiecko-przemysłowy" przyjmuje Kurjer. 13478

Restauracja z cukiernią, numerami i z bilardem, o $1^1/_2$ godziny jazdy koleją z Warszawy, w mieście powiatowem, miejscowości letnich wycieczek i mieszkań, z powodu śmierci jest do sprzedania. Wiadomość: Podwale 46, m. 19. 13327

Restauracja przy wielkim hotelu pierwszorzędnego miasta gubernjalnego, komfortowo urządzona, dawno egzystująca, z bezpłatną dzierżawą bufetu klubu miejscowego, do sprzedania z powodu śmierci właściciela.— Hortensja 1, mieszk. 22. 12592

Rs. 1,500 suma nieletniego na czas dłuższy do umieszczenia na pierwszy numer hypoteki miejskiej. Pańska 21, m. 1. 13489

Restauracja egzystująca lat 15, z całem urządzeniem do sprzedania za bardzo przystępną cenę, faktycznie dobrze prosperująca, lokal bardzo tani, wygodny i obszerny. Wiadomość: ulica Bracka domu № 25, w sklepie wiktuałów. 13007

Restauracja w dobrym punkcie do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość w browarze W-go Lentzkiego, ul. Grzybowska № 40. 13826

Sklep kolonjalno-spożywczy do odstąpienia z powodu zmiany interesu. Obrotu rocznego 12,000 rs. i obok dystrybucja, Miodowa № 3. 13562

Szkoła żeńska do odstąpienia. Oferty „A. Szkoła" przyjmuje Kurjer Warsz. 14077

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Pańska № 77. 14073

Sklep spożywczy do sprzedania, przynoszący utrzymanie rodzinie. Komorne tanie.— Wiadomość w kiosku na Chłodnej, wprost Białej. 14063

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Złota róg Sosnowej № 47. 14029

Sklep spożywczy do sprzedania za bardzo przystępną cenę z powodu wyjazdu. Komorne rs. 7 miesięcznie. Solec № 66. 14132

Sprzedam garkuchnię w okolicy fabrycznej. Wiadomość: Przejazd 4, m. 7. 14122

Sklep spożywczy do sprzedania tanio. Kapitulna d. № 3. 14102

Sklep spożywczy do sprzedania w dobrym punkcie. Świętokrzyzka 19. 14088

Sprzedam sklep spożywczo-dystrybucyjny z kotłem na herbatę, targ dzienny od 19 do 23 rubli, mieszkanie wygodne, tanie, sprzedaję z powodu choroby właściciela, leżącego w szpitalu. O tym sklepie dowiedzieć się można: Leszno № 95. 14145

Skład wędlin do sprzedania przy rogu Kruczej i Wilczej № 17. 13884

Wspólnik, chrześcjanin, z kapitałem od 1,000 do 2,000 rs., pożądanym jest do interesu korzystnego, dającego zysku sto za sto, bez ryzyka, z wyrobioną klijentelą, z udziałem w pracy. Oferty przyjmuje Kurjer „№ 14083." 14083

Trzy domki, ogródek, placu 34,672 łokcie, do sprzedania. Czerniakowska 4. 13912

Willa do sprzedania za 7,500 rs. (kosztowała 22,000 rs.), przy stacji kolejowej pod Warszawą, trwale, z komfortem budowana, ze stajnią, wozownią, lasem sosnowym i ogrodem. Wiadomość: Marszałkowska 147, zrana między 10—11 i 5—6 wiecz., z wyjątkiem świąt, stróż wskaże. 627r

Zaraz do odstąpienia restauracja przy pierwszorzędnym hotelu, na możliwie przystępnych warunkach, kapitał potrzebny rs. 6,000. Oferty pod lit. S. P. W. przyjm. Kurjer. 13735

Z powodu słabości jest do odstąpienia interes handlowy, przynoszący dochodu rocznego przeszło 1,000 rs. Na to potrzebny kapitał 2,600 rs., który będzie złożony do banku na procent. Wiadomość: Leszno № 19, u p. Ogonowskiego, w kantorze. 13923

Z powodu wyjazdu jestem zmuszony odstąpić mój handel wiktuałów z wszelkiemi naczyniami, urządzeniami i całemi utensyljami, egzystujący we wsi Markach, w uliczce za fabryką, obok szpitala, gdzie komorne dosyć tanie. Życzący sobie takowy nabyć, raczy zgłosić się do właściciela Wegbrajta, tam na miejscu i z małym kapitałem interes ów objąć. 13932

6000 rs. do wypożyczenia na dobrą miejską hypotekę. Wiadomość Miodowa 11, kancelarja rejenta Normarka. 13533

40 rs. pożyczki poszukuje młoda, inteligentna osoba, utrzymująca chorą matkę, a znajdująca się w trudnych warunkach.— Pożyczający oprócz tego, iż prawdziwie potrzebującej przyjdzie w pomoc, gwarancję będzie miał zapewnioną. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer sub „Pożyczka." 14010

350 rubli jest do wypożyczenia na 1-szy numer hypoteki. Wiadomość: Sienna № 1, mydlarnia. 13915

1,500 rs. kto pożyczy na pewną gwarancję, oprócz procentu otrzyma mieszkanie na lato. Chmielna 35, m. 6. 13975

10,000 rubli do wypożyczenia na pierwszy numer domu po Towarzystwie. Oferty w administracji Kurjera pod G. M. 14006

30,000 rs. i 12,000 rs. do ulokowania na domy w Warszawie, 1-szy numer po Towarzystwie. Wiadomość: Chmielna 64, m. 25, od 6 do 8-ej. Bez pośrednictwa. 14134

Lokale.

a) Poszukiwane.

A. Wróblewski i S-ka zakład przewozowy, Trębacka 13, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 483r

Dwóch pokojów i kuchni od św. Jana poszukuje urzędnik w domu, gdzieby mógł być rządcą. Energję, sumienność i gwarancję zapewnia. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Lokator." 13666

Emerytka poszukuje pokoju z kuchnią. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „H. C." 13955

Potrzebny pokój na parterze z kuchnią lub przedpokojem i piwnicą, blizko Szpitalnej. Oferty Kurjer przyjmuje kantor „pokój C." 13742

Poszukuję mieszkania na kantor, zaraz lub od 1 lipca, złożonego z 4-ch do 5-u pokoi, na parterze, składu około 250 i placu około 1,000 łokci kwadratowych. Oferty z opisaniem i ceną, proszę składać: Wilcza 26A, mieszkania 13. 13495

Poszukuje się od lipca dwóch mieszkań, po 2 pokoje, z kuchniami, w jednym domu. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. „T. D." 13931

b) Zaofiarowane.

Apartament umeblowany do wynajęcia od maja. Jerozolimska 80, m. 7. Obejrzeć można od 1—4. 12896

Do wynajęcia od 1 czerwca do 1 września kilka pokojów umeblowanych lub nieumeblowanych, razem lub częściowo. Wiadomość: kiosk, róg Żórawiej i Kruczej. 565r

Do wynajęcia pokój obszerny, z przedpokojem, z oddzielnem wejściem, elegancko umeblowany, w każdym czasie, 2-e piętro, od frontu. Ulica Złota № 24, wiadomość u stróża. 13636

Do wynajęcia od 1 lipca 1894 r. trzy pokoje, przedpokój, kuchnia; od 1 maja pokój pokój duży, z osobnem wejściem. Nowy-Świat 66. 14008

Do wynajęcia dziennie i miesięcznie elegancko umeblowane pokoje. Petersburg, Newski Prospekt № 79, mieszkania № 6. 13910

Do wynajęcia apartament elegancko umeblowany, pięć pokoi, na kilka miesięcy od maja. Smolna 23. 13944

Do wynajęcia okazały sklep z pokojem, wodociąg, w najruchliwszym punkcie miasta. Bracka 25. 13895

Do wynajęcia od 1 lipca 7 pokoi z kuchnią, 1-sze piętro, za rs. 900. Świętojerska 16. 13977

Do wynajęcia alkowa każdego czasu, przy małżeństwie bezdzietnem. Nowolipie 50, m. 14. 13871

Do wynajęcia dwa umeblowane pokoje. Marszałkowska 144, skład herbaty Ratyńskiego. 14111

Do wynajęcia mieszkanie, rozkładem odpowiednie doktorom, adwokatom: 10, 6, 3 pokoje, oraz 3, 5 oficynowe; dom skanalizowany. Zielna 41, dom za Nowo-Zielną. 11489

Dwa lokale po 5 pokoi z wannami i z wszelkiemi wygodami, jak również mniejsze lokale po 3 i 2 pokoje także z wygodami, do wynajęcia od 1 lipca r. b., w domu skanalizowanym. Żórawia 36, trzeci dom od rogu Marszałkowskiej. 13388

Do odstąpienia współ sklepu przy sklepie galanteryjnym, Bracka № 12. 13708

Eleganckie 2 pokoje, przedpokój, łazienka z prysznicem i waterklozet, na 1-m piętrze, od frontu, widne, wysokie i suche, z powodu wyjazdu do najęcia od 1 maja. Leszno 27. 13162

Lokal, pięć pokojów z kuchnią, wygodami, do najęcia zaraz, tanio. Chmielna 31. 13124

Lokal z 5-u pokojów obszernych, z kuchnią i pokojem dla służby, składający oddzielne całe pierwsze piętro od frontu, z oddzielną górą i piwnicą, przydatny na kantor handlowy, lub na przedsiębiorstwo rękodzielnicze, do wynajęcia od 1 lipca 1894 roku. Wiadomość na miejscu. Marszałkowska № 141. 13292

Lodownia do wynajęcia. Ul. Krochmalna № 48. 13155

Lokale fabryczne z siłą pary, piwnice i piec cukierniczy do wynajęcia. Grzybowska 55. 13503

Lokal frontowy, o jedenastu oknach frontu od 3-ch ulic, na 1-m piętrze, złożony z 4-ch większych i 2-ch małych pokojów, przedpokoju i kuchni, odpowiedni na kantor bankierski. Takiż lokal na 3-m piętrze, złożony z 5-u większych pokojów. Dom skanalizowany, do wynajęcia od 8 lipca r. b. Krakowskie-Przedmieście 89. 13924

Lokal z sześciu pokoi, w tej liczbie jeden duży salon, przedpokój, alkowa, śpiżarnia, schowanka, łazienka, kuchnia, wodociąg i zlew, na 1-m piętrze. Nowy-Świat 62. Jak również są i mniejsze lokale od 1 lipca r. b. 13930

Lokale: 4 i 2 pokoje z kuchniami, oraz sklep z pokojem i kuchnią, od 1 lipca do wynajęcia. Marjensztadt 20. 13943

Lokale: 5 i 4 pokoje z kuchniami, od 1 lipca do wynajęcia. Leszno 18. 13942

Mieszkania są do wynajęcia w ogrodzie dużym, może być i wozownia dodana, przy ul. Nowożytniej № 38, za wałem, obok Hosera ogrodu. 14075

Mieszkanie z 8-iu pokoi ze wszelkiemi wygodami na parterze do wynajęcia od 1-go lipca. Wiadomość u stróża Bagatela № 6-ty, od 12 do 2-ej i od 4 do 6-ej godz. Tamże jest letnie mieszkanie w ogrodzie: 5 pokoi i osobny budynek na warsztat stolarski lub ślusarski. 12957

Od maja 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, zlew, wodociąg, od frontu, rs. 190. Aleja Szucha № 19. 14017

Od lipca do wynajęcia 4 pokoje, przedpokój i t. d., rocznie 450 rs. Złota 41. 14014

Od 1-go maja pokój do odnajęcia. Chmielna 32, m. 5. 13922

Od 1-go maja lokal: 5 pokoi i wanna 45 rs. Piękna 5, m. 8. 13997

Od lipca wynajmę: 11, 6, 4 i 2 pokoje, z wszelkiemi wygodami, w domu skanalizowanym. Krucza 13. 12380

Od 1-go lipca r. b. mieszkanie na 1-m piętrze, złożone z 4-ch pokoi, z balkonem i wszelkiemi wygodami, do wynajęcia, przy ulicy Siennej № 23, wiadomość u stróża. 13305

Plac na skład węgli, wapna i t. d. do wynajęcia każdego czasu, za przystępną cenę. Wiadomość: Żelazna 88, w składzie desek. 13291

Piwnice obszerne na wino, zaraz do wynajęcia. Tłomackie № 6, u rządcy domu. 13369

Pokój, meble, obsługa, samowar. Mazowiecka 11, mieszkania 19, pierwsze piętro. 14011

Pokój z meblami dla kobiety. Wiejska № 3, m. 8. 14098

Pokoik frontowy z usługą i obiadami, za 16 rs. mies. Zapiecek № 2, m. 3. 13901

Pomieszczenie przy nauczycielce dla panienek z nauką lub bez, również mogą wyjechać na letnie mieszkanie. Wilcza 37, m. 8 obok gimnazjum 11-go. 13721

Sześć pokoi, łazienka, waterklozet i inne dogodności, na 1-m piętrze, z balkonami, od frontu i tyłu, w domu skanalizowanym. Nowy-Świat № 54. 13425

Sklep do wynajęcia zaraz, z suterenią. Marszałkowska 58. 12818

Sklep duży, o 3-ch oknach, połączony z dwoma pokojami, pakamerem i piwnicą jest do wynajęcia od 1 lipca. Ulica Miodowa № 4, pierwszy dom od Senatorskiej, wiadomość u właściciela. 14001

Sklep, Krakowskie-Przedmieście № 35, obok hotelu Saskiego, do wynajęcia od 1 lipca, rs. 1,800. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 17, m. 6. 13967

Salon od frontu, z usługą, meblami, pianinem lub bez, do wynajęcia. Nowy-Świat № 21, m. 3. 14016

Umeblowany, ładny, duży pokój, oraz drugi mały. Marszałkowska 123—13. 14058

Umeblowane 2 pokoje, kuchnia, balkon, przedpokój. Chmielna 49, m. 46. 14068

4 pokoje umeblowane, z wszelkiemi wygodami od 6 maja do wynajęcia. Wspólna 50, m. 5. 13659

5 pokojów, kuchnia, pralnia, werenda ogród wspólny spacerowy, wodociąg, 525 rubli rocznie. Wiadomość: Polna 30, lub Mokotowska 41. 13965

Letnie mieszkania.

Blizko Jabłonny, przy kolei, wieś kościelna Chotomów, powietrze leśne; tanie letnie mieszkania Borowskiego. Kolonję sprzedadzą. Wiadomość: Królewska 29, mieszkania 31. 13966

Do wynajęcia zaraz mieszkanie letnie lub na rok, składające się z 5 pokoi w parku z ogrodem owocowym, przy lesie iglastym nad rzeką Orzyc, 3 wiorsty od miasta powiatowego, 1 wiorsta od szosy, po byłym pałacu, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość u pani Wodzyńskiej ulica Wilcza № 28, mieszkania 12. 14004

Do wynajęcia dla osób lubiących komfort, spokój, jedno z najpiękniejszych letnich mieszkań z wszelkiemi wygodami, kąpielą ciepłą i źródlaną w parku w Skierniewicach nad rzeką. Wiadomość: T. Kozłowski, Wierzbowa 8. 13894

Letnie mieszkania Jordanowice pod Grodziskiem, z meblami i możliwemi dogodnościami. 9532

Letnie mieszkania wśród lasu sosnowego dr. Koralkiewicza, $1\frac{1}{2}$ wiorsty od stacji Wołomin drogi petersb., kąpiel rzeczna, dostawa żywności zapewniona. Najdogodniej zwiedzać pociągiem między godz. 4 a 8-mą wieczorem. 12899

Letnie mieszkanie w Siennicy, ogród owocowy, bardzo tanio, niedaleko stacji Nowo-Mińsk, szosa. Wiadomość: Łucka 1, Dolińska. 14069

Letnie mieszkanie, składające się z 3-ch lub 4-ch pokoi z kuchnią. Produkty na miejscu. Dom w ładnym ogrodzie, 3 wiorsty od Moskiewskiej rogatki. Szczegóły u w-go Romanowskiego, Krakowskie Przedmieście № 15, dystrybucja. 13976

Letniego mieszkania poszukuję blizko lasu sosnowego, niedaleko od Warszawy, złożonego z dwóch pokoi, z całodziennem utrzymaniem przy wspólnym stole dla osoby młodej, zdrowej, wesołej z trojgiem dzieci, wieku lat 10—9—5. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera dla „H. B. 55". 13987

Letnie mieszkanie dla uczniów z korepetycją pod Skierniewicami w domu obywatelskim. Praga ul. Brzeska № 21, mieszkania 25. 13228

Na lato do wynajęcia w majątku Ołtarzew na 17-ej wiorście od Warszawy, przy szosie, za rogatkami wolskiemi, dworek w ogrodzie, złożony z 10-iu pokojów z kuchnią, spiżarnią, piwnicą wygodną; nabiał na miejscu. Szczegóły: Rymarska № 5, u szwajcara. 12588

Na lato do wynajęcia w willi Duchnica na 15 wiorście szosą od Warszawy do Błonia, wiorsta od szosy, od stacji Pruszków 3 wiorsty, pałacyk murowany w ogrodzie z 10 pokoi, kuchnia, śpiżarnia, piwnica, wozownia, stajnia. Szczegóły ulica Rymarska № 5, u szwajcara. 12589

Otwock.—Letnie mieszkania umeblowane, w willach Sierkowskiego do wynajęcia. Krucza 40, m. 3, od 4—6. 13092

Od 1-go maja do 1-go października na letnie miesiące 4 pokoje z kuchnią i wszelkiemi potrzebami, umeblowane lub nie, podług umowy. Mogą być 2 i 2, albo 2 pojedyncze, pierwsze piętro, Marszałkowska 90, m. 6, od 10-ej zrana do 12-ej w południe, od 4—6 czekam. 13878

Poszukuje dla żony z dzieckiem letniego mieszkania, w okolicy lesistej, blizko kolei; pokój z całodziennem utrzymaniem i usługą. Oferty pod lit. „B. B." w kantorze Kurjera. 14133

W Zakopanem na Przecznicy do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią, werendą, przedpokojem i łączką za 130 flor. Wiadomość: Królewska 21, I-sze piętro (od 1-ej do 3-ej). 13953

Letnie mieszkanie w parku blizko Warszawy, miejscowość zdrowa, piękna, kąpiele. Wiadomość: Hoża 7, m. 55. 13933

Wiorst 14 od poczty warszawskiej, mieszkania do wynajęcia dla letników za przystępną cenę w Miłośnie, Stara poczta. Wiadomość na miejscu. 13957

W Otwocku mieszkania są do wynajęcia, może być stajnia dodana. Wiadomość przy ulicy Nowożytniej № 38, do właścicielki domu. 14074

W Kazimierzu tanie letnie mieszkania, położenie górzyste. Dla osób pojedynczych z całkowitem utrzymaniem od rs. 25 miesięcznie: Wiadomość: Hoża 24, mieszkania 2 tylko od 5 ej do 6-ej po południu. 14070

Willa otoczona dużym i uroczym ogrodem, jako jedno z piękniejszych mieszkań letnich, w blizkiej okolicy Warszawy—na sezon letni do wynajęcia. Komunikacja tania i łatwa. Mieszkanie możliwie suche i umeblowane. Stajnia, lodownia. Wiadomość bliższa w składzie win: J. Lijewski et S-ka, Krakowskie-Przedm. 13412

Zawiadomienia o letnich mieszkaniach do wynajęcia przyjmuje oddział wynajmu mieszkań, przy kantorze komisowym: Nowo-Senatorska 6. 12046

Ogłoszenia rozmaite.

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne z wszelkiemi nowoczesnemi dogodnościami. Leszno 22. 10899

A. Wypożyczam na wesela i różne przyjęcia zastawy stołowe ze szkła, porcelany, plateru i bielizny stołowej, oraz lampy, kandelabry, żyrandole, świeczniki, krzesła i stoły. Magazyn lamp i porcelany Franciszka Kozłowskiego, Rymarska 7. 502

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 13720

Akuszerka Ring przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację. Udzielam porad, przyjmuję zamówienia. Plac św. Aleksandra 13, mieszk. 3. Pokoje oddzielne i wspólne. 12019

Akuszerka Karpińska przyjmuje panie na słabość lub na kurację, bez legitymacji, z umieszczeniem dziecka od 15 rubli. Elektoralna 19. 8733

Artystyczne wyuczenie heljominiatur 5 rs. Chmielna 37, m. 24. „Amèlie." 14052

Aby ustrzedz panów cyklistów od przedwczesnej decyzji przy nabyciu nowej maszyny, donosi się niniejszem, iż niebawem nadejść mają do Warszawy rowery „Fenomen," posiadające ulepszone koła łańcuchowe, patentowane umocowanie szprych, oraz patentowane łożyska kulkowe, w których tarcie w porównaniu do wszystkich innych dotąd znanych systemów zmniejszone jest o przeszło 20%.— Waga maszyny szosowej łącznie z siodłem, pedałami i hamulcem $16\frac{1}{2}$ kilogr. Przekładnia 62" i 68". Rowery „Fenomen" mają najlżejszy chód ze wszystkich istniejących maszyn. O nadejściu rowerów „Fenomen" bezzwłocznie ogłoszenia poczynione zostaną. Generalna reprezentacja na Państwo Rossyjskie w Warszawie: Widok 19, m. 7.—Poszukiwani agenci na prowincji i w Rossji. 626r

Czystość, wygoda, praktyczność. Kuchnie gazowe kompletne, najnowszego systemu. Zakłady gazowe wydzierżawiają tanio. Cena gazu do gotowania na tych kuchniach powtórnie została zniżoną. Obejrzeć można w sklepie zakładów gazowych: Senatorska 8. 13293

Chcę wziąść dziewczynkę, sierotę dziesięcioletnią.. Chmielna 9, mieszkania 4. 13929

Fortepian wydzierżawiam godzinami, miesięcznie, najprzystępniej, strojenia. Nowy-Świat 1. Strzelecki. 13276

Kradzież! D. 12-go b. m. skradziono portfel, zawierający rs. 56 i ćwiartkę biletu loteryjnego do trzeciej klasy № 18542, dwa paszporty: na imię Franciszka Jaszczołt i Feliksa Jaszczołt, oraz świadectwo wojskowe drugiej kategorji i wszelkie kwity i notatki bardzo potrzebne, które złodziejowi mogą się na nic nie przydać, co bardzo proszę złodzieja aby mi chociaż papiery raczył odesłać. 13908

Kapelusze ubieram podług najświeższych modeli po 25 kop., robię po 50. Wspólna 47A, mieszkania 9. 13917

Krawatów białych wyuczam doskonale w trzech tygodniach, za 2 ruble. Biedne panny uczę gratis. Żórawia 21, m. 2. 13945

Ktoby zechciał mając okno frontowe na dole w ruchliwej ulicy, lub sklep odpowiedni, przyjąć w komis kilka kapeluszy damskich ubranych do sprzedania. raczy złożyć ofertę pod „Anna" w Kurjerze Warsz. 14115

Można egzercytować się na dobrem pianinie. Wspólna 47A, mieszk. 9, wiadomość od godziny 6-ej. 13918

Mamka wdowa, młoda, ze świeżym pokarmem bardzo dobrym, poszukuje miejsca. Wiadomość: Piaseczno, Marjanna Broszkowska. 13749

Największa w Warszawie fabryka stempli kauczukowych M. Fiszmann. Nalewki 21. 507r

Nagrody rs. 5. Zgubiono kajet rachunkowy w okolicy ul. Chmielnej. Łaskawy znalazca zechce przesłać za nagrodą rs. 5, na ulicę Chmielną № 14, do introligatorni. 13883

Nagrody rs. 8. Zgubiono ślubną obrączkę z lit. russk. O. N. J. 23 maja 1879. Zwrócić: Ciepła 19, m. 24. 13898

Ogrodnik przesadza rośliny, poprawia nadpsute. Urządza ogródki kwiatowe, warzywne i balkony. Wiadomość: Nowogrodzka 14, m. 11. 14018

Od rs. 2-ch robota sukni, bluzki 50 kop., wykończenie staranne. Wilcza 18, mieszkania 16. 13927

Obiady prywatne po kop. 20 i 30, od 12-ej do 4-ej. Nowy-Świat № 28, m. 27. 14097

Obiady prywatne, cena od umowy. Szpitalna 3, w. 6. 14022

Obiady gospodarskie, cieszące się uznaniem od lat dawnych, na nowo wydawane są codziennie od godz. 3 do 5-ej. Włodzimierska 6, m. 10. 13385

Okrycia damskie, kostjumy angielskie, amazonki, artystyczna pracownia wykonywa. Krój europejsko-amerykański. Marszałkowska 104. — Juljusz. 13451

Pracownia bielizny specjalnie męzkiej, krój paryzki, wykończenie dokładne, możliwie tanio. Aleja Jerozolimska № 25—17. 13539

Pracownia krawatów „Stanisław," Marszałkowska 115, róg Złotej, sprzedaje hurtowo, a szczególniej pojedyńczo, b. tanio przerabia i odświeża używane. Zwraca się uwagę na eleganckie i staranne wykończenie. 12350

Poszukuje się w okolicy pl. Teatralnego obiadów prywatnych, smacznie i zdrowo przyrządzonych. Oferty sub S. T. O. przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 13367

Pracownia sukien damskich świeżo przeniesiona pod firmą M-me Laure: Nowy-Świat 9, wykonywa powierzone roboty, podług żurnali paryzkich, starannie, akuratnie i prędko. Fason sukni od rs. 8-u do 12-tu. 14065

Pies gończy brązowy, z białemi łatkami, wabi się „Kastor" zaginął. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić: Wilcza 2, m. 9. 14109

Pies, buldog żółty przybłąkał się. Właściciel może go odebrać: Nowy-Grzybów 3, m. 18. 14026

W dniu 11 b. m. został zgubiony przezemnie kwit za № 1132, na złożone u p. H. Wawelberga w/W. w dniu 19 marca r. b. rubli sr. dwa tysiące. Znalazcę uprasza się o zwrót do Ch. Regnauld: Chmielna 9. Zastrzeżenie należne zrobiono. 13913

W pracowni sukien damskich przy Schronieniu Szwaczek: Nowogrodzka 21, przyjmują się kapelusze do ubierania, po cenach umiarkowanych. Są też gotowe kapelusze do sprzedania. 13961

Wykwalifikowana modystka wyucza strojów szybko i dokładnie, za przystępną opłatą miesięczną. Wspólna 47A, mieszkania 9. 13914

Ważne dla osób nie prowadzących kuchni. Obiady table d'hôte od 2—4-ej. Chmielna 21. 10777

W pracowni Ciszewskiej przyjmują się suknie od rs. 5, żakiety od rs. 4 i wykończa się takowe podług najświeższych żurnali. Nowy-Świat № 16. 12562

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej, z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus," z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej, ulica Ogrodowa 46. 11287

4 rs. całkowita i dokładna nauka krawatów w dwa tygodnie. Fasony najświeższe. Wspólna 47A, mieszkania 9. 13919

30 kop. ubranie kapelusza. Krakowskie-Przedmieście 15, mieszkania 42. — Tomaszewska. 14116

99 Marszałkowska. Magazyn Chmurczyńskiego. Tanio sprzedaję burki, haweloki, szlafroki, palta, marynarki, kamizelki, spodnie. Przyjmuję wszelkie obstalunki, wykończa starannie. 11944

*****) Za** każdą cenę wyprzedaję z powodu zmiany artykułów i lokalu wszystkie towary jak: Wełny sukniowe, korty, vigognie, flanele, chustki, pledy, dery i kołdry, znaczną ilość materjałów angielskich i krajowych fabryk, na spodnie, garnitury, sakpalta i płaszcze męskie, niemniej i chodniki, dywany, firanki, jutę i burety na obicia meblowe i portjery. Po ukończonej wyprzedaży otwieram nowy skład z zmienionemi artykułami na Krakowskiem Przedmieściu. Gustaw Arnold, ulica Hr. Kotzebue № 2. 13629

W drukarni *Kurjera warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 5 (17) Апрѣля 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług)